



Płock

Przewodnik turystyczny

PŁOCK

miasto o średniowiecznym pochodzeniu

Pradzieje Płocka sięgają początków państwa polskiego i narodzin chrześcijaństwa na Mazowszu. Przyjmuje się, że już w czasach Mieszka I i Bolesława Chrobrego ziemie te wchodziły w skład państwa polskiego, a Chrobry miał tu jedną ze swoich stacji, czyli miejsc postojowych. Urzekająco piękne położenie miasta na ponad 50 metrowej skarpie wiślanej dziś dostarcza przede wszystkim niezapomnianych wrażeń estetycznych, lecz u schyłku X wieku naturalna, wysoka skarpa, otoczona z dwóch stron jarami, a u podnóża rzeką, stanowiącą wodny szlak handlowy o ponadlokalnym znaczeniu, spełniały zarówno funkcję obronną, jak i wymagane warunki gospodarcze, które przesądziły o założeniu w tym miejscu grodu.

Już w końcu XI wieku gród przeżywał swój rozkwit, który trwał przez cały XII wiek. Wówczas rezydował w Płocku na stałe władca Polski książę Władysław Herman, a następnie jego syn – Bolesław III Krzywousty. Przez ponad pół wieku Płock był faktyczną stolicą Polski. Obaj władcy spoczywają w płockiej katedrze, obok 15 innych książąt mazowieckich, co czyni to miejsce największą nekropolią Piastów w Polsce.

W II połowie XI wieku Płock stał się stolicą biskupią, co wzmocniło znaczenie grodu. Wybitną osobowością tamtych czasów był biskup Aleksander z Malonne, który w połowie XII wieku zbudował potężną kamienną katedrę, wówczas większą od wawelskiej i gnieźnieńskiej oraz zamówił do niej słynne, brązowe Drzwi Płockie, których doskonałą replikę można podziwiać w Bazylice Katedralnej.

Około 1180 r. przy Kolegiacie św. Michała Archanioła powstała szkoła, która działa nieprzerwanie w tym samym miejscu do dziś. Jej najstarsza część jest udostępniana do zwiedzania turystom. Wiek XIII przyniósł w 1237r. pierwszą lokację Płocka, dokonaną na życzenie księcia Konrada Mazowieckiego. Płocka lokacja wyprzedziła o 20 lat lokację Krakowa.

XIV wiek zapisał się złotymi zgłoskami w historii Płocka dzięki aktywności króla Kazimierza Wielkiego, który obwarował miasto i zamek murem obronnym, ufundował też kościół farny. Na płockim zamku mieszkała siostra króla Władysława Jagiełły – Aleksandra, która była żoną księcia mazowieckiego Ziemowita IV. Podczas wojny z Zakonem Krzyżackim Płock był główną bazą zaopatrzeniową wojsk polskich. Kiedy Jagiełło wracał ze zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem, siostra ze szwagrem wyprawili mu ucztę na płockim zamku.



Z okresu średniowiecza zachowały się wyjątkowo cenne zabytki sakralne, które można podziwiać w Muzeum Diecezjalnym: spisana na pergaminie dwunastowieczną Biblię Płocką oraz pochodzące z XIII wieku kielich i patenę Konrada Mazowieckiego. Z XIV wieku pochodzi relikwiarz hermosy św. Zygmunta, ufundowany przez króla Kazimierza Wielkiego. Zdobi go diadem, który prawdopodobnie jest najstarszą piastowską koroną w Polsce. Płock zyskał w XV i XVI wieku, gdy po zakończeniu wojen z Krzy-

żakami przywrócono na Wiśle szlak handlowy do Gdańska. Handel zbożem i innymi produktami przyczynił się do bogacenia mieszczaństwa i rozwoju gospodarczego miasta. Z drugiej strony miasto nękały pożary i epidemie. Od uderzenia pioruna spłonęła katedra. Podmyta wodami Wisły skarpa osunęła się, zabierając najpiękniejszą część zamku. Katedra została odbudowana przez włoskich architektów. Na płockim zamku bywała królowa Bona, mająca Mazowsze w swojej oprawie wdowiej, a po jej wyjeździe do Włoch królowa Anna Jagiellonka, koronowana później na królową Polski.

W wieku XVII miasto podupadło, do czego przyczyniły się niszczycielskie najazdy Szwedów i wojna północna. W katedrze zachowała się ogromna kula ze szwedzkiej armaty, która uderzyła w świątynię.

Po II rozbiórce Polski, w 1793 roku, miasto zajęli Prusacy. W latach 1807-13 Płock należał do Księstwa Warszawskiego, a następnie znalazł się w granicach zaboru rosyjskiego.

Prusacy zmienili układ przestrzenny miasta poprzez rozbiórkę muru obronnego i wytyczenie nowych dzielnic, w których powstały urzędowe gmachy i kamienice mieszkalne. Za czasów zaboru rosyjskiego przez Płock przetoczyły się ważne wydarzenia polityczne – ostatnie obrady Sejmu przed upadkiem Powstania Listopadowego, a 32 lata później – dramat Powstania Styczniowego ze straceniem w Płocku jednego z jego przywódców, generała Zygmunta Padlewskiego.

W XIX wieku, pomimo zaborów, kwitło życie kulturalne i artystyczne miasta. Powstał teatr i Towarzystwo Naukowe Płockie, a przy nim muzeum, działające prężnie do dziś. Towarzystwo Naukowe w swojej bibliotece posiada niezwykle w skali ogólnopolskiej wydawnictwa, m.in. pierwsze wydanie dzieła Kopernika „O obrotach sfer niebieskich” czy jedyny w kraju kompletny cykl grafik Goyi „Kaprysy”. Muzeum Mazowieckie szczyci się najbogatszą w kraju kolekcją sztuki secesyjnej i największą ekspozycją sztuki art déco. W zbiorach regionalnych możemy prześledzić historię miasta prezentowaną w ciekawej formie. Znajdziemy tu m.in. ogromną makietę Płocka z ok. 1800 roku, budzącą szczególne zainteresowanie dzieci.

W 1920 roku Marszałek Józef Piłsudski odznaczył miasto Krzyżem Walecznych za bezprzykładne męstwo podczas obrony miasta przed nawałą bolszewicką.

W początkach XX wieku w Płocku narodził się mariawityzm, jedyny czysto polski odłam religii katolickiej. Katedra mariawicka w Płocku stanowi swoiste sanktuarium dla wyznawców tej religii z Polski oraz spoza jej granic.

Przedwojenny, wielokulturowy Płock liczył około 30 tys. miesz-

kańców, z czego jedną trzecią stanowili płocki żydzi. II wojna światowa położyła kres tej społeczności w Płocku. O jej historii, kulturze i tragicznych losach przypomina Muzeum Żydów Mazowieckich.

Przełomową dla rozwoju miasta była budowa kombinatu rafinerijno-petrochemicznego na początku lat sześćdziesiątych XX wieku. Płock trzykrotnie powiększył swój obszar i blisko czterokrotnie liczbę ludności.

Z Płocka pochodzi wiele znanych postaci. Tu urodził się władca Polski, książę Bolesław Krzywousty, poeta Władysław Broniewski, premier Tadeusz Mazowiecki, aktorka i współzałożycielka zespołu „Mazowsze” - Mira Zimińska Sygietyńska, twórca awangardowy Stefan Themerson, kompozytor i dyrygent Waław Lachman, socjolog Ludwik Krzywicki. Uczniami „Małachowianki” byli: prezydent Polski Ignacy Mościcki, dowódca Dywizjonu 303 Jan Zumbach, bł. Honorat Koźmiński czy podróżnik Tony Hallik, a wykładowcami zakonnicy - św. Andrzej Bobola i Wojciech Szwejkowski, pierwszy rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

Zapraszamy zatem na spacer po tysiącletnim Płocku - na historyczne Wzgórze Tumskie, do urokliwie położonego Ogrodu Zoologicznego, na wiślane bulwary i na płockie moło - jedyne moło na rzece w Polsce. A wieczorem - na niezwykle zachód słońca, dorównujący nadmorskim, choć u nas słońce chowa się w falach szeroko rozlanej Wisły.



XVI-wieczna fidel płocka
w Muzeum Mazowieckim

1 WZGÓRZE TUMSKIE

Wzgórze Tumskie swoją nazwę wywodzi od słowa tum, które w dawnych czasach oznaczało kościół wyższej rangi, taki jak katedra lub kolegiata. Nie jest to wzgórze w znaczeniu geograficznym, a raczej cypel, stanowiący skraj wysoczyzny, u stóp którego toczyła swe wody Wisła (dawniej Białawoda).

Obecnie na Wzgórzu Tumskim dominuje wyniosła bryła wielowiekowej Katedry Płockiej oraz zabudowania po dawnym opactwie benedyktynów, połączone w czworobok z pozostałościami murów obronnych zamku z dwiema basztami obronnymi: północną, zwaną Zegarową, i południową, zwaną Szlachecką.

Na północ od prezbiterium katedry znajduje się ceglany budynek, zaprojektowany przez Stefana Szyllera, dla potrzeb otwartego w 1903 r. Muzeum Diecezjalnego.

Na skwerku w pobliżu katedry stoi pomnik papieża Jana Pawła II, autorstwa prof. Gustawa Zemły. Pomnik wzniesiono po wizycie papieża w Płocku w dniach 7 i 8 czerwca 1991 r. Papież odprawił wówczas mszę na placu przy ul. Łukasiewicza, który na pamiątkę tamtego wydarzenia otrzymał nazwę Plac Celebry Papieskiej.

Za pomnikiem papieża, między budynkiem Muzeum Diecezjalnego a prezbiterium katedralnym, położony został głaz wg projektu Wiesława Nadrowskiego, upamiętniający bohaterską obronę Płocka przez wojsko i mieszkańców miasta, w tym harcerzy, przed bolszewikami w dniach 18-19 sierpnia 1920 r. Na skwerku przy głazie rozsypano ziemię z barykad, postawionych przez mieszkańców do obrony przed wrogiem.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda w Rozporządzeniu z dnia 20 kwietnia 2018 r. uznał za pomnik historii „Płock – Wzgórze Tumskie” ze względu „na wartości historyczne, artystyczne, naukowe, przestrzenne i krajobrazowe oraz integralność historycznego

zespołu zabudowy płockiego Wzgórza Tumskiego, monarszej siedziby Władysława I Hermana i Bolesława III Krzywoustego, później głównej rezydencji książąt mazowieckich i biskupów płockich, z zachowanymi zabytkami architektury sakralnej, obronnej i rezydencjonalnej”.

Historia Wzgórza Tumskiego

We wczesnym średniowieczu historia Wzgórza nierozdzielnie wiązała się z historią państwa piastowskiego. W II połowie X wieku, być może jeszcze za panowania księcia Mieszka I, na Wzgórzu wzniesiono gród obronny, otoczony wałem drewniano-ziemnym. Rozmach, z jakim to uczyniono, wskazywał, że gród miał przypisaną rolę wiodącą na Mazowszu. Zajmował pow. ok. 2 ha. Od północy gród otaczała głęboka fosa. Jego wnętrze zagospodarowano w przemyślny sposób: - w miejscu obecnej katedry powstał pierwszy na Mazowszu kościół, obok którego założono cmentarz przykościelny. W pobliżu kościoła zbudowano drewniany dwór książęcy, służący władcy podczas częstych objazdów kraju. Południową część grodu (obecny park) zajmowały drewniane budynki mieszkalne oraz gospodarcze.

W latach tzw. rewolty pogańskiej, która nastąpiła po śmierci króla Mieszka II (1034 r.), gród płocki wybrał na swoją siedzibę Masław (Mieclaw), możnowładca, były cześnik króla Mieszka II, dążący do zjednoczenia kraju i przejęcia nad nim władzy.

Po śmierci Kazimierza Odnowiciela Mazowsze otrzymał młodszy syn księcia, Władysław Herman. W roku 1079 Władysław Herman niespodziewanie przejął władzę w kraju, gdy jego brat, król Bolesław Szczodry, uciekł na Węgry po zabójstwie biskupa Stanisława. Książę Władysław, jak wynika z przekazu Galla Anonima, najchętniej zamieszkiwał na swoim ulubionym Mazowszu. Płock w czasie jego rządów oraz rządów jego syna, Bolesława Krzywoustego, pozostawał miastem stołecznym (1079-1138),

KATEDRA PŁOCKA

ul. Tumska 1

czyli w dzisiejszym pojęciu stolicą kraju. Książę posiadał tu swoją rezydencję, nazywaną palatium. Przypuszcza się, że była to budowla kamienna w kształcie wieży.

Na Wzgórzu od wieków usytuowany był klasztor benedyktynów, którzy mogli być obecni w Płocku już w II połowie XI wieku. Jednak bardziej prawdopodobny wydaje się wiek XII.

W połowie XII wieku na Wzgórzu pojawiła się również wspaniała, monumentalna, kamienna katedra, której fundatorem był bp płocki Aleksander z Malonne.

Pod koniec XIII w. Wzgórze zmieniło wygląd. Prawdopodobnie za sprawą księcia Bolesława II, wnuka księcia Konrada Mazowieckiego, wały ziemno-drewniane zostały zastąpione przez ceglane mury obronne z basztami, obejmujące cały teren Wzgórz. W ten sposób pierwotne założenie grodowe przekształciło się w zamek. Zachowany na Wzgórzu Tumskim fragment muru obronnego z dwiema wieżami to jedyna pozostałość budowli z tamtego okresu.

Pół wieku później król Kazimierz Wielki zlecił budowę murów miejskich z basztami. Założenie zamkowe na Wzgórzu otoczone zostało drugą linią murów. Powstała także murowana siedziba książęca. Dostępu do zamku broniła fosa, a wjazd odbywał się mostem zwodzonym. W tym czasie zamek płocki był jednym z najlepiej ufortyfikowanych miejsc obronnych nie tylko na Mazowszu, lecz także w całym kraju.

W 1495 roku, po śmierci ostatniego księcia płockiego – Janusza II, Płock przestał być siedzibą książąt, a Mazowsze Płockie, dotąd zachowujące autonomię, król Jan Olbracht włączył do Korony.

W połowie XVI wieku zamek płocki odwiedzała królowa Bona, która już jako wdowa rezydowała z młodszymi córkami na Mazowszu. Po wyjeździe Bony do Włoch często pojawiała się w Płocku jej córka, Anna Jagiellonka. Trwało to do czasu koronacji Anny na królową Polski w 1575 roku.

W latach 1655-1660 ogromnych zniszczeń na Wzgórzu dokonali Szwedzi. Stopień zrujnowania zespołu zamkowego był tak znaczny, że nigdy nie wrócił on do poprzedniego stanu. W XVIII i XIX wieku większość zrujnowanego zamku została rozebrana.

W 1781 roku benedyktyni opuścili płocki klasztor i wyjechali do Pułtuska. Ich zabudowania przejęło seminarium duchowne, mające tu siedzibę do 1864 roku, a później rosyjskie gimnazjum żeńskie.

Po II wojnie światowej budynki dawnego opactwa przeznaczono na mieszkania. W latach 60. XX wieku, po wykwaterowaniu mieszkańców, rozpoczęto odbudowę i modernizację obiektów. Część pomieszczeń zaadaptowano na potrzeby Muzeum Mazowieckiego, które działało w tym miejscu od maja 1973 roku do czerwca 2005 roku. Obecnie w murach dawnego opactwa prezentowana jest część zbiorów Muzeum Diecezjalnego, w tym najcenniejsze, należące do Skarbcza Muzealnego.

Park na Wzgórzu powstał w połowie XIX wieku i jest od lat ulubionym miejscem spacerowym zarówno mieszkańców Płocka, jak i osób odwiedzających miasto. Alejkami, biegnącymi brzegiem skarpy, można odbyć długi spacer, mijając po drodze wiele ciekawych zabytków i podziwiając płynącą dostojnie Wisłę i jej pradolinę.

Bazylika Katedralna pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny jest zbudowana na miejscu najstarszego kościoła katolickiego na Mazowszu, którego początki sięgają przełomu X i XI wieku. Obecny budynek katedry ma XVI-wieczną metrykę, a jego wygląd jest wynikiem przebudowy dokonanej w latach 1901-1903 wg projektu wybitnego architekta i konserwatora zabytków, Stefana Szyllera. Zewnętrzna bryła katedry prezentuje trzy style architektoniczne: romański (*plan katedry i jej korpus*), gotycki (*wieże i zębate szczyty pomiędzy wieżami oraz w szczytach transeptu*), renesansowy (*kopuła z latarnią*).

W 1910 roku papież Pius X podniósł Katedrę Płocką, konsekrowaną w 1144 roku, do rangi bazyliki mniejszej. W 1965 roku erygowano przy katedrze parafię. 7 czerwca 1991 roku przebywający z wizytą duszpasterską w Płocku Papież Jan Paweł II odprawił w katedrze nabożeństwo czerwcowe w uroczystość Serca Jezusowego.

Wnętrze świątyni

We wnętrzu świątyni znajduje się 11 ołtarzy oraz 54 epitafia i inskrypcje poświęcone osobom duchownym i świeckim. Do najstarszych ołtarzy należy **Ołtarz Ukrzyżowania** z 1600 roku (po prawej stronie ołtarza głównego) oraz **Ołtarz Matki Bożej Mazowieckiej z Dzieciątkiem** z 1634 roku (po lewej stronie od ołtarza głównego).



W kruchcie można podziwiać tzw. „**Drzwi Płockie**”, średniowieczne arcydzieło, którego replikę wykonano dla katedry płockiej w latach 70. XX wieku. Dwuskrzydłowe drzwi z brązu odlano w ludwisarni w Magdeburgu w latach 1152-1154, na zamówienie bpa płockiego Aleksandra z Malonne. Ich głównym motywem są sceny z życia i męki Jezusa Chrystusa. Badacze uważają, że obrazy te zawierają głębszą myśl i przedstawiają tzw. **Credo Apostolorum**, czyli Apostolskie Wyznanie Wiary Chrześcijańskiej. Dlatego drzwi te nazywane są też **Porta Fidei**, czyli Bramą Wiary. Drzwi, najprawdopodobniej skradzione z katedry jeszcze w średniowieczu, znajdują się obecnie w Soborze św. Sofii w Nowogrodzie Wielkim na terenie Rosji. Wierną kopię drzwi zawieszono w Katedrze Płockiej jesienią 1981 roku, a w lutym 1982 roku drzwi zostały uroczystie poświęcone przez Prymasa Polski Józefa Glempa.

Polichromia

Polichromia w Katedrze Płockiej powstała po przebudowie z początku XX wieku. Ogłoszony konkurs nie przyniósł rozstrzygnięcia, dlatego skierowano zaproszenie do trzech wybranych artystów. Wpłynęły dwa projekty, w tym projekt Józefa Mehoffera, jednego z najwybitniejszych twórców okresu Młodej Polski. Projekt Mehoffera zachwycał swoją świeżością, nawiązaniem do ludowości, licznymi motywami roślin i ptaków, oryginalnością kolorytu oraz religijnością. Początkowy zachwyt zastąpiły wątpliwości, które dobitnie wyraził bp A.J. Nowowiejski: W projektach Mehoffera wielu widziało tylko przedziwny wspaniały koloryt, ale języka kościelnego nie słyszało. Mehoffer nie zgodził się na wprowadzenie zmian w projekcie. Zerwał ustną umowę i opuścił Płock. Pracę zlecono młodemu malarzowi Władysławowi Drapiewskiemu, który do współpracy zaprosił kolegę ze studiów Nicolasa Brüchera oraz płockiego malarza Czesława Idźkiewicza. W projekcie Drapiewskiego doceniono znanstwo sztuki kościelnej, liturgii i ikonografii.

Ciekawostką katedralnej polichromii jest to, że artyści nadali malowanym postaciom rysy powszechnie znanych wówczas uczonych, mieszkańców Płocka i dzieci, których twarzyczki mają liczne aniołki na filarach. Wśród nich jest twarz młodzickiej wówczas płocczanki, Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej, wspaniałej aktorki przedwojennej i współzałożycielki Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Kaplica Królewska

Nazwana tak na cześć władców Polski, **księcia Władysława Hermana** i jego syna **księcia Bolesława Krzywoustego**, pochowanych w Katedrze Płockiej, o czym wiemy z przekazu kronikarzy Galla Anonima i Jana Długosza. Podczas przebudowy katedry w XVI wieku szczątki władców i książąt piastowskich zebrano do jednej skrzyni i złożono w krypcie przed prezbiterium, gdzie przetrwały do 1825 roku. Odnalezione z inicjatywy biskupa Adama Michała Prażmowskiego zostały uroczystie pochowane w krypcie pod Kaplicą Królewską. Postawiony w kaplicy sarkofag miał charakter symboliczny.

W 1972 roku szczątki władców i książąt zostały zbadane przez naukowców. Ustalono, że zachowane kości należały do 16 mężczyzn i jednej kobiety, księżnej Gaudemundy Zofii, żony księcia Bolesława II. Wyodrębniono spośród nich szczątki Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. W 1975 r., w trakcie uroczystych obchodów 900-lecia diecezji płockiej, kości władców złożono do dwóch odrębnych, brązowych trumienek, wyłożonych czerwonym aksamitem, oznaczono ich imionami i umieszczono w marmurowym sarkofagu w Kaplicy Królewskiej. Kości pozostałych książąt wróciły natomiast do krypty pod kaplicą.



3 MUZEUM DIECEZJALNE W PŁOCKU

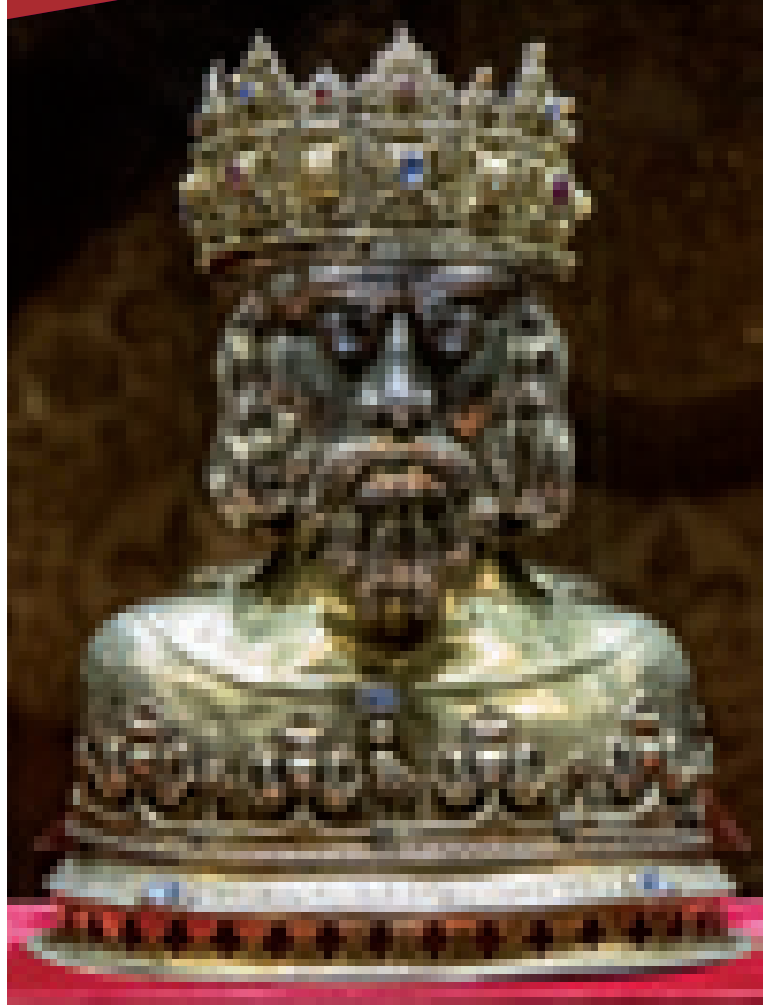
im. bł. abpa Antoniego Juliana
Nowowiejskiego, ul. Tumska 3a

Nazwa Muzeum Diecezjalnego kojarzy się z wielowiekową sztuką liturgiczną kościoła katolickiego. Jednakże płockie muzeum prezentuje zwiedzającym o wiele bardziej różnorodny, bogaty zbiór, liczący ponad 15 tysięcy eksponatów. Obejmują one: **sztukę**, reprezentowaną przez malarstwo, rzeźbę, tkaniwy, w tym ornaty i gobeliny, złotnictwo, meble, ceramikę, szkło, rzemiosło artystyczne, grafikę, kartografię, **historię**, z rękopisami, starodrukami, numizmatyką, militariami, rzemiosłem użytkowym oraz **zbiory archeologiczne**, wśród nich skamieliny, łopatkę i zęby mamuta, czaszkę prażubra, narzędzia z epoki brązu i żelaza, biżuterię i broń z XI wieku. Zbiory prezentowane są w tzw. starym budynku muzeum (*obok prezbiterium katedry*), wybudowanym na początku XX wieku oraz w budynku dawnego Opactwa Benedyktynskiego (*wejście naprzeciwko portalu głównego Katedry*).

Do najbardziej interesujących i najcenniejszych eksponatów należą: zbiory rzeźby mazowieckiej z XV i XVI wieku, wśród których wyróżnia się postać **Jezusa Frasobliwego** (*siedząca postać Jezusa w koronie cierniowej*) oraz **Piety** (*Maria trzymająca na kolanach zdjętego z krzyża Syna*), rękopisy z bezcenną **Biblią Płocką** z połowy XII wieku, **Graduały** (*zapis śpiewów mszalnych zgodnych z porządkiem roku liturgicznego*) z XIII, XIV i XVI wieku, **Perykopy Ewangeliczne** (*czytane w czasie mszy różne, spójne ze sobą wersety ewangelii*) pochodzące z ok. 1160 roku, **Dyplom lokacyjny miasta Płocka** z 1237 roku z załączonymi pieczęciami (*na jednej z nich widnieje najstarszy wizerunek Katedry Płockiej*), kolekcja ponad 100 **pasów kontuszowych** (*ozdoba stroju szlacheckiego w XVII i XVIII wieku*), wytwarzanych w manufakturach na Litwie i w Polsce, a także sprowadzonych z Lyonu, Persji i Rosji. Pasy, stanowiące jedną z największych kolekcji w Polsce, prezentowane są w specjalnie do tego celu zaprojektowanej szafie, otwieranej z czterech stron. Muzeum posiada bogate zbiory **sztuki złotniczej**, prezentowanej w Skarbcu Muzealnym (*budynek dawnego opactwa*). Można tu podziwiać m.in. **puszkę czerwińską**, której czara wykonana została w XII wieku, **Kielich z pateną** z XIII wieku, będący darem ekspiacyjnym księcia Konrada Mazowieckiego dla Katedry Płockiej, **hermę św. Zygmunta** z 1370 roku, podarowaną Katedrze Płockiej przez króla Kazimierza Wielkiego. Na hermie, zawierającej relikwię św. Zygmunta, króla burgundzkiego, został umieszczony bogato zdobiony **diadem z XIII wieku**, uznany za najstarszą zachowaną koronę piastowską. Muzeum posiada także, podarowany Katedrze, **ołtarzyk polowy królowej Konstancji**, drugiej żony Zygmunta III Wazy. W skarbcu znajduje się wiele wspaniałych monstrancji (*najstarsze z XV wieku*), kielichów mszalnych, relikwiarzy, pastorałów i mis liturgicznych.

Muzeum Diecezjalne w Płocku zostało założone w 1903 roku i jest zaliczane do jednego z najstarszych w Polsce muzeów, prezentujących sztukę kościelną. Inicjatorem założenia muzeum był ówczesny ks. kanonik Antoni Julian Nowowiejski, późniejszy biskup płocki, zamordowany przez hitlerowców w obozie przejściowym w Działdowie w 1941 roku. Urządzeniem muzeum zajął się ks. Tomasz Kowalewski, będący także jednym z pierwszych darczyńców zbiorów na rzecz muzeum.

Herma św. Zygmunta



4 DOM POD TRĄBAMI

ul. Mostowa 1

Budynek, nazywany Domem pod Trąbami, to najstarsza zachowana kanonia, a tym samym **najstarszy budynek pozasakralny** w Płocku. Leży przy ulicy Mostowej, u zbiegu z ulicą Tumską. Pochodzi z końca XIV wieku i został **dobudowany do dawnego muru miejskiego** w ten sposób, że północny **szczyt przylegał do dawnej bramy** wyszogrodzkiej. Wewnątrz zachowały się gotyckie sklepienia, a w piwnicach – fragmenty średniowiecznych murów. Obiekt posiada obszerne **piwnice**, które aż do XX wieku wykorzystywano do przechowywania żywności. Panuje przekonanie, że piwnice były częścią podziemnych korytarzy, łączących dawny zamek z głównymi punktami miasta, będących schronieniem bądź tajemną ścieżką ucieczki w razie zagrożenia, lecz nie zostało to potwierdzone.

Nazwa obiektu pochodzi od **herbu Trąby**, umieszczonego w półokrągłym zwieńczeniu budynku. Przypisywano mu związek z obecnością w tym miejscu księcia Karola Radziwiłła, zwanego „Panie Kochanku”. Jednak do charakterystycznych trzech trąb dodana jest korona barona i kapelusz biskupi, co przemawia za uhonorowaniem **biskupa Aleksandra Gintowt-Dziewałtowskiego**, herbu Trąby, sufragana płockiego w latach 1872-83.

W XVI wieku budynek zajmował wojewoda rawski i starosta płocki **Andrzej Sieprski** lub Sierpski (tych nazwisk używano zamiennie), żyjący w latach 1494-1572, ulubieniec i zaufany królowej **Bony**, która wówczas często przebywała na płockim zamku. Starosta był znakomitym gospodarzem i administratorem, jego zasługą była m.in. odbudowa zamku. W późniejszym czasie (1717-1782) obiekt przystosowano dla potrzeb **seminarium duchownego**. Budynek, jako jeden z pierwszych w Płocku, był zaopatrywany w energię elektryczną, którą ówczesny właściciel, Stanisław Magenta, prowadzący zakład masarski, pozyskiwał przy pomocy generatora, napędzanego silnikiem gazowym, a nadwyżki prądu przekazywał do sąsiednich kamienic. Po II wojnie światowej dawna kanonia służyła organizacjom kościelnym. Starsi płocczanie pamiętają mieszczącą się tu w II poł. XX w. kawiarnię Zamkowa. Obecnie w tym miejscu działa restauracja *Pod Trąbami*.

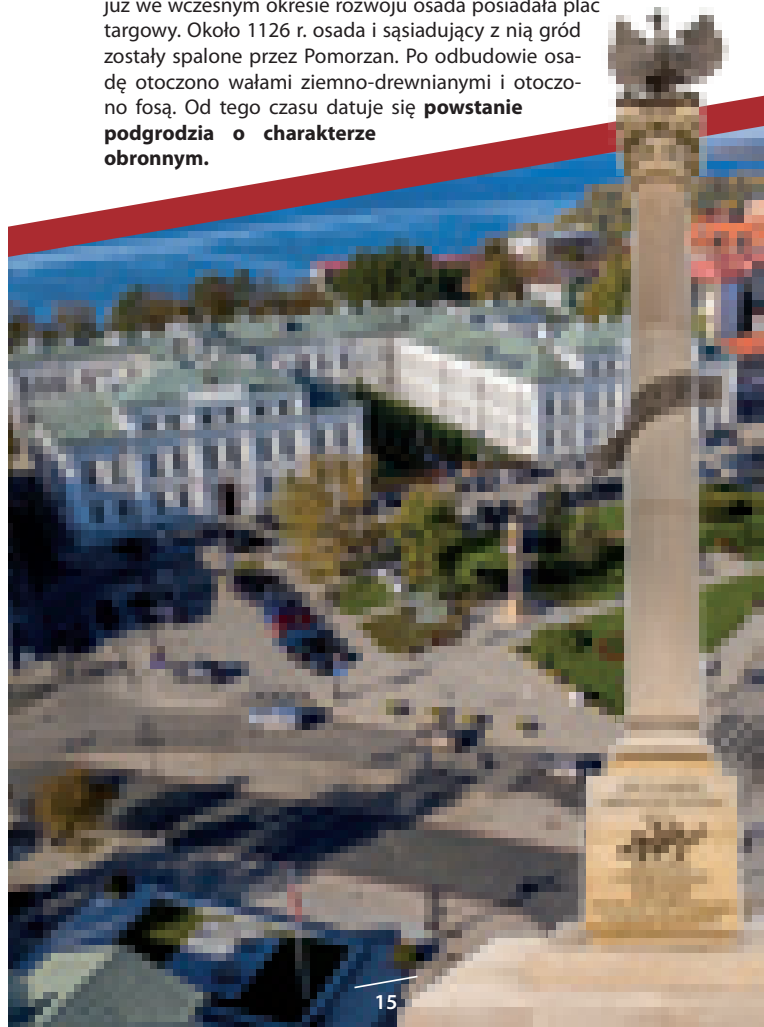
Przed budynkiem ustawiono **pomnik bł. biskupa Leona Wehmańskiego**, zamordowanego przez hitlerowców w obozie w Działdowie w 1941 r. Jego autorem jest **rzeźbiarz, prof. Gustaw Zemła**.

5 PLAC NARUTOWICZA

– dawny Rynek Kanoniczny

Najważniejszy plac na podgrodziu, wspomniany w akcie lokacyjnym z 1237 r.

Wcześniej teren ten pełnił rolę zaplecza, określanego mianem **osady przygodowej**, dla budowanego na Wzgórzu Tumskim **grodu obronnego**. W latach 30. i 40. XI w., za czasów panowania na Mazowszu samozwańczego księcia Masława, osada przeżyła gwałtowny wzrost liczby mieszkańców i spektakularny rozwój. Jak wynika z Kroniki Galla Anonima, osadnicy przybyli głównie z Wielkopolski, uciekając przed wojną, spowodowaną najazdem księcia czeskiego Brzetysława w 1038 roku. Prawdopodobnie już we wczesnym okresie rozwoju osada posiadała plac targowy. Około 1126 r. osada i sąsiadujący z nią gród zostały spalone przez Pomorzanie. Po odbudowie osady otoczono wałami ziemno-drewnianymi i otoczono fosą. Od tego czasu datuje się **powstanie podgrodzia o charakterze obronnym**.



GOTYCKA KANONIA

– siedziba Towarzystwa Naukowego Płockiego, pl. Narutowicza 8

Zajmowało ono obszar ok. 3 ha, sięgając od południa, czyli od Wisły, aż do brzegów skarpy, za obecnymi budynkami sądów. Oprócz handlu, na terenie podgrodzia coraz intensywniej rozwijało się osadnictwo.

Był to czas, w którym niezmiernie wzrosła **potęga kościoła plockiego**. Przyczynił się do tego biskup Aleksander z Malonne, fundator wspaniałej kamiennej katedry i jego następca bp Roch Werner. Obecność kanoników kapituły plockiej i innych dostojników katedralnych oraz rozwój instytucji kościelnych wymagały nowych siedzib, dlatego coraz większa część podgrodzia zaczęła przechodzić w ręce kościelne. Przyjmuje się, że już w początkach XIII wieku większa, a może nawet cały teren podgrodzia stał się własnością biskupa, który czerpał dochody z tej targowo-rzemieślniczej osady.

Podgrodzie w takim stanie dotrwało do **1237 roku**, kiedy to biskup plocki Piotr I, na życzenie księcia Konrada Mazowieckiego, wystawił dokument **lokacji miasta**, w którym podgrodzie nazwane zostało „starym miastem”, a „nowym miastem” nazwano teren lokowanego miasta. Powstał zatem wyraźny podział na część biskupią i część książęcą. Miejsce lokacji nowego miasta do dziś nastrocza wiele wątpliwości, pomimo że zachowany akt zawiera punkty graniczne tego miasta. Nie udało się ustalić, gdzie dokładnie znajdowały się wymienione w akcie dwie studnie: żydowska i przy kościele Wojysława, nie wiadomo nawet, gdzie stał ów kościół. Według obecnej wiedzy, lokacja nowego miasta dotycząca terenu na wschód od podgrodzia, w stronę kościoła dominikańskiego, nie budzi wątpliwości.

Lokacja z 1237 roku nie przyniosła jednak księciu spodziewanych dochodów, dlatego na przełomie XIII i XIV wieku **książe Bolesław II Płocki przeprowadził nową lokację miasta**, przenosząc je na zachodnią część podgrodzia, w miejsce, gdzie obecnie znajduje się Stary Rynek. Prawo lokacyjne nie objęło biskupiego podgrodzia, co budziło zrozumiały opór władz kościelnych.

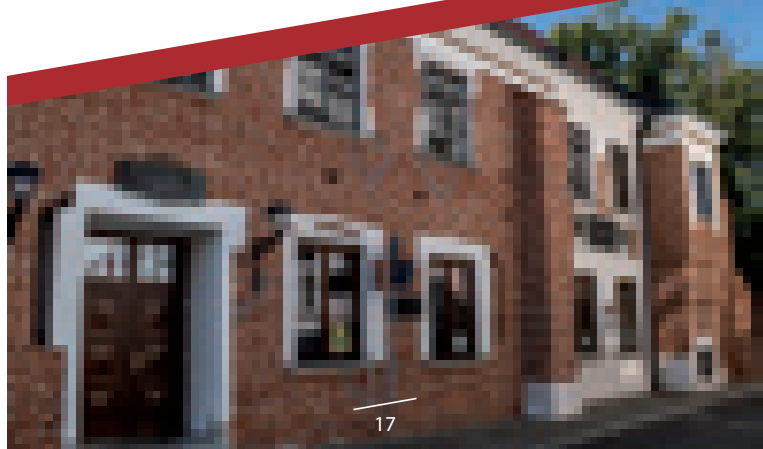
Rynek Kanoniczny był centrum **biskupiej osady targowej**. Tu budowali swoje rezydencje prałaci i niżsi **kanonicy katedralni** – stąd nazwa placu. Handel na Starym Rynku rozwijał się jednak tak dobrze, że w XVI wieku dostojnicy kościelni, chcąc powiększyć swe dochody, postanowili przenieść tutaj targ ze Starego Rynku i tym sposobem odebrać dochód miastu. Próby trwały przez ponad 200 lat, aż do 1731 roku, i zakończyły się zwycięstwem księcia, a Rynek Kanoniczny na zawsze stracił funkcję handlową.

Plac funkcjonował pod niezmienną nazwą przez kilkaset lat. W czasie zaborów Rosjanie przemianowali rynek na Plac Michajłowski, lecz po odzyskaniu niepodległości powrócono do pierwotnej nazwy. Dopiero w 1938 r. Rynek Kanoniczny przyjął nazwę **Placu Narutowicza**, by uczcić pamięć zamordowanego w zamachu prezydenta Gabriela Narutowicza.

Obecna zabudowa placu pochodzi z XIX wieku i ma charakter klasycystyczny. Z gotyckich kanonii pozostały dwie: pierwsza – zwana Domem pod Trąbami, druga – jest obecnie siedzibą Towarzystwa Naukowego Płockiego. Obie kamienice leżą na **Europejskim Szlaku Gotyku Ceglanego**, który przebiega przez Płock.

Drugą, murowaną kanonię wznosił w 1445 r. kanonik warszawski i plocki – Stefan z Miszewa. Budynek posiada charakterystyczny wykusz i przysadziste skarpy, które wzmacniają boczne ściany. Po ostatnim remoncie elewacji wspaniale prezentuje się typowy układ gotyckiej cegły. W drugiej połowie XIX wieku mieszkał tu adwokat **Wojciech Zegrzda**, jeden z przywódców Powstania Styczniowego w Płocku. W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. **dowodził atakiem powstańców** na odwach, czyli carską wartownię, siedzibę wojska i policji. Ranny, schronił się do swojego domu, lecz Rosjanie wytopili go po śladach krwi. Aby nie wpaść w ręce wroga, Zegrzda zastrzelił się. W następnym roku władze carskie skonfiskowały obiekt i wystawiły na licytację.

Dopiero w 1907 r. budynek stał się **siedzibą Towarzystwa Naukowego Płockiego** (TNP). Towarzystwo zostało założone w 1820 r. z inicjatywy rektora Szkoły Wojewódzkiej (obecnej Małachowianki) **Kajetana Morykoniego**, a jej pierwszym prezesem był **biskup plocki Adam Prażmowski**. TNP należy do najstarszych w kraju towarzystw regionalnych i od początku skupiało zaangażowanych plockich intelektualistów. Zajmuje się gromadzeniem informacji na temat Płocka i regionu, prowadzeniem badań naukowych, działalnością wydawniczą. TNP założyło **bibliotekę naukową**, którą prowadzi do dziś oraz muzeum regionalne, które po wojnie usamodzielniało się i od 1963 r. funkcjonuje jako **Muzeum Mazowieckie**. Towarzystwo trzykrotnie było zmuszone zawieszać swoją działalność: po raz pierwszy – na blisko 80 lat, po upadku Powstania Listopadowego, następnie – po wybuchu II wojny światowej, wreszcie – w 1981 r., po ogłoszeniu stanu wojennego. Wiele zawdzięcza pracy i zaangażowaniu swoich członków, m.in. pierwszemu prezesowi po reaktywacji na początku XX w., **dr. Aleksandrowi Macieszy** i jego żonie Marii czy małżonkom Halinie i Stefanowi Rutskim. Dr Maciesza przewodził TNP przez 38 lat, od 1907 r. do śmierci.



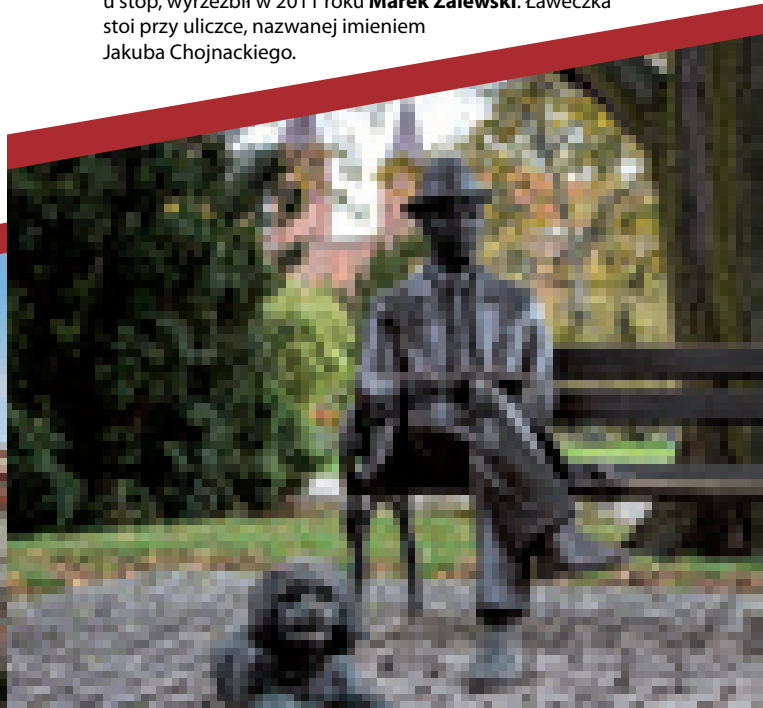
7. BIBLIOTEKA IM. ZIELIŃSKICH TNP pl. Narutowicza 2

Klasycystyczny budynek z lat 1828-1832, projektu Jakuba Kubickiego, posiada w tympanonie płaskorzeźbę, przedstawiającą oko opatrności, dlatego obiekt nazywany jest Domem pod Opatrznością. Sto lat po powstaniu budynek stał się własnością Towarzystwa Naukowego Płockiego, którego księgozbiór i zbiory muzealne bardzo szybko rosły. Budynek przy Placu Narutowicza 2 przez długie lata był siedzibą muzeum, które przeniosło się do dawnego opactwa benedyktyńskiego dopiero w 1973 r. Od tego roku w kamienicy mieszczą się zbiory biblioteki, wzbogacone o księgozbiór **ze Skępego (ok. 25 tys. tomów), należący do pisarza i bibliofila Gustawa Zielińskiego**, a przekazany przez syna właściciela – Józefa. Dzięki temu biblioteka, nosząca imiona obu darczyńców, stała się **najzasobniejszą księżnicą na Mazowszu**, posiadającą unikatowe dzieła, których zazdroszczą jej renomowane placówki w kraju. Obecnie jej księgozbiór liczy ponad 400 tys. woluminów, w tym 262 tys. książek, inkunabułów, starodruków, map kartograficznych i bogata kolekcja prasy regionalnej. Biblioteka posiada w swojej kolekcji między innymi **Atlas Radziwiłłowski**, który w 2021 roku trafił na listę krajową programu UNESCO Pamięć Świata. Jest to **jedyny egzemplarz na świecie**, stanowiący bezcenne źródło kartograficzne do rekonstrukcji osiemnastowiecznego kształtu przestrzennego południowego Podlasia. Wśród najcenniejszych starodruków i inkunabułów są m.in.: **karta z IX wieku z łacińskim tekstem Księgi Mądrości**, **pierwsze wydanie dzieła Mikołaja Kopernika O obrotach sfer niebieskich z 1543 r.** – jeden z 14 egzemplarzy, które są w Polsce, **Boska Komedia Dantego Alighieri z 1487 r.**, wydany na pergaminie **Statut Jana Łaskiego z 1506 r.**, **mapa księżycy Jana Heweliusza z 1645 r.** czy wyjątkowy – i jedyny w Polsce! – **kompletny zbiór 80 grafik Francisca Goi z cyklu Kaprysy z 1799 r.**



POMNIK ŁAWECZKA JAKUBA CHOJNACKIEGO

Dr inż. Jakub Chojnacki (1922-2006) był prawnikiem, inżynierem technologii drewna i doktorem nauk politycznych. Absolwent Małachowianki, wiceprezydent Płocka przez cztery kadencje i **długoletni prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego** (34 lata). Zaangażowany społecznik, zasłużony dla Płocka i regionu. Jego największym osiągnięciem było doprowadzenie do umieszczenia **repliki Romańskich Drzwi Płockich** w kruchcie Bazyliki Katedralnej. W 1970 r. prezes Chojnacki rozpoznał drzwi płockie w gipsowym odlewie prezentowanym w Muzeum Historycznym w Moskwie jako drzwi nowogrodzkie. Znał historię dwunastowiecznych drzwi do katedry i wiedział, że jedna z kwater zawierała postać biskupa fundatora Aleksandra z Malonne. Następne 11 lat poświęcił na to, by został wykonany wierny odlew oryginału. W listopadzie 1981 r. replika zabytku wróciła do katedry jako dar rządu polskiego i Petrochemii Płock, a 28 lutego 1982 r. została uroczystie konsekrowana przez prymasa Polski, arcybiskupa Józefa Glempa. Odlaną z brązu ławeczkę z siedzącą postacią prezesa Chojnackiego, który czyta periodyk Towarzystwa Naukowego Płockiego, „Notatki Płockie”, z ulubionym pieskiem, pudelkiem Amirą, u stóp, wyrzeźbił w 2011 roku **Marek Zalewski**. Ławeczka stoi przy uliczce, nazwanej imieniem Jakuba Chojnackiego.



9 DAWNY PAŁAC BISKUPI – BUDYNKI SĄDÓW

pl. Narutowicza 4/6

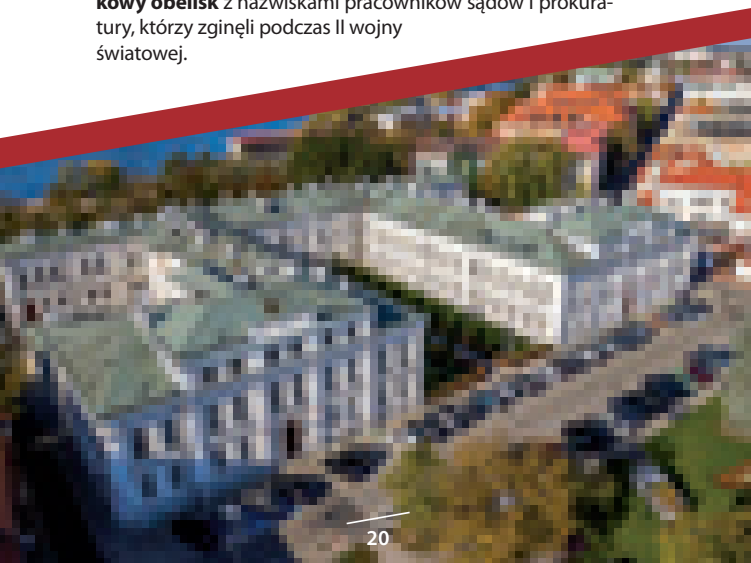
Południową pierzeję Placu Narutowicza zajmują obecnie budynki sądów – rejonowego i okręgowego, ale wcześniej mieścił się tu okazały Pałac Biskupi. Jego budowę rozpoczął w 1600 r. **biskup Wojciech Baranowski**, wykorzystując **gotycką kanonię**, stojącą w miejscu dzisiejszej części środkowej obiektu (w głębi). Po 16 latach **biskup Jerzy Michał Poniatowski** (najmłodszy brat króla Stanisława Augusta Poniatowskiego) zakończył budowę dworu biskupa, który składał się wówczas z gmachu głównego i dwóch oficyn, otoczonych stajniami. Budynek miał dwie fasady: jedną od strony placu, drugą – od strony skarpy wiślanej. Na tyłach posesji był ogród, a niszę i zbocze skarpy, gdzie dziś stoi **amfiteatr**, zajmowały **winnice biskupie**. Jednak biskupi płoccy rzadko przebywali w pałacu, ponieważ od XV wieku pełnili ważne funkcje państwowe na dworze królewskim w Krakowie, a po przeniesieniu stolicy do Warszawy chętniej rezydowali w pobliskim Pułtusk. Począwszy od końca XVIII wieku, obiekt ulegał coraz większemu zniszczeniu. W 1807 r., w czasie przemarszu wojsk napoleońskich, **pałac zamieniono na lazaret wojskowy i piekarnię**, a kilka lat później na **koszary i szpital**, co przyczyniło się do jego dewastacji. W 1841 r. Kapituła Katedralna zdecydowała, aby wydzierżawić budynki Rosjanom. Po powstaniu styczniowym, w 1866 roku, **zaborcy skonfiskowali budynek** i w 1880 r. rozpoczęli jego przebudowę. Rozbudowali część pałacową, rozebrali sąsiednie oficyny i zastąpili je nowymi, piętrowymi budynkami, które istnieją do dziś. Umieścili w nich swoich urzędników z sądu okręgowego, hipoteki i izby skarbowej. W latach 20. XX w. elewację ozdobiono jońskimi pilastrami, nadając budowli jednolity, klasycystyczny charakter. Przed budynkiem znajduje się **pamiętkowy obelisk** z nazwiskami pracowników sądów i prokuratorów, którzy zginęli podczas II wojny światowej.

10 DOM BISKUPI

pl. Narutowicza 10

Po lewej stronie siedziby TNP znajduje się osiemnastowieczna kanonia, przebudowana w stylu klasycystycznym w połowie XIX w., tzw. Dom Biskupi. Budynek jest siedzibą biskupów płockich od 1872 r., po skonfiskowaniu przez władze carskie Pałacu Biskupiego (Plac Narutowicza 4/6). W tym samym roku na frontowej ścianie budynku umieszczono **insygnia biskupie**: krzyż, infulę i pastorał. Jako pierwszy zamieszkał w nim biskup ordynariusz diecezji **Aleksander Gintowt Dziewałtowski**, który zastępował biskupa Wincentego Popiela, zesłanego przez zaborców na Syberię. W tym domu przez 33 lata mieszkał zasłużony dla miasta **arcybiskup bł. Antoni Julian Nowowiejski**, Honorowy Obywatel Płocka od 1931 r. Zginął w roku 1941, zamordowany w obozie hitlerowskim w Działdowie. Podczas II wojny światowej w budynku mieściło się kasyno oficerskie.

Tu zatrzymał się papież Jan Paweł II, kiedy w dniach 7-8 czerwca 1991 r. odwiedził Płock. O wizycie przypomina tablica na budynku oraz **postać papieża Polaka**, wykonana z **kolorowej mozaiki** i umieszczona w 2020 roku w oknie od strony ulicy Mostowej. W tym oknie Jan Paweł II pojawił się 7 czerwca, po odprawieniu mszy świętej w katedrze, aby – wzorem Krakowa – porozmawiać z wiernymi.



11 PŁOCKA „DZIEKANKA”

czyli dawna kamienica Lewensteinów
ul. Kościuszki 1

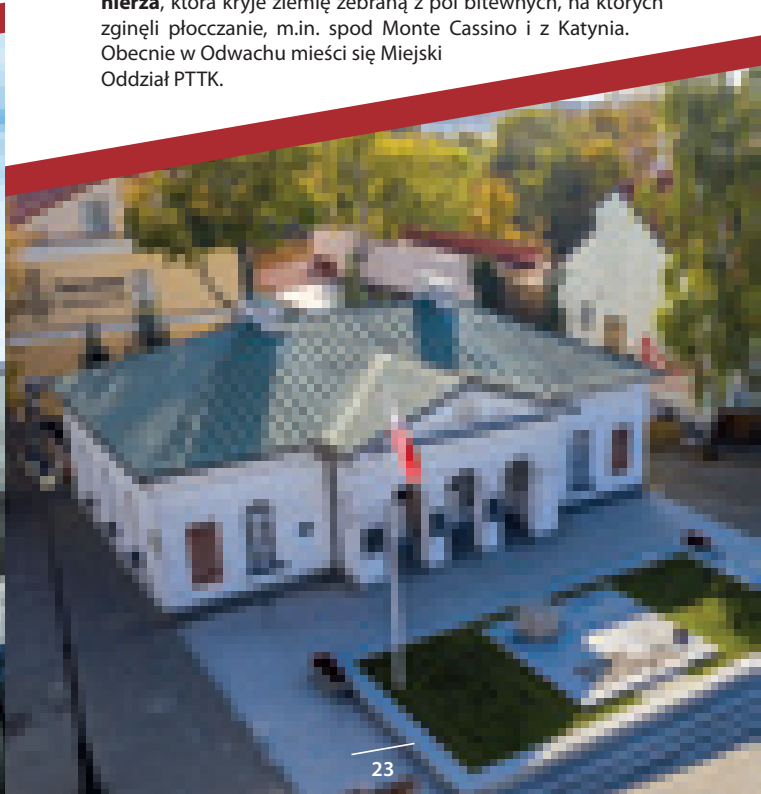
Klasykistyczną kamienicę u zbiegu ulic Tumskiej i Kościuszki zaprojektował w 1806 r. i tu mieszkał **Ludwik Mahn**, wybitny architekt i budowniczy departamentu płockiego, twórca planu rozbudowy Płocka w okresie zaboru pruskiego. Budynek kilkakrotnie zmieniał właściciela. Był miejscem spotkań płockiej **łóży masonskiej**, a po jej likwidacji w 1821 roku – **Resursy Obywatelskiej**, klubu towarzyskiego, który podejmował inicjatywy na rzecz obywateli. W okresie międzywojennym właścicielami kamienicy byli **Aleksandra i Roman Lewenstein**. On był znany w Płocku miłośnikiem sztuki i kolekcjonerem, prezesem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Na parterze kamienicy Lewensteinowie prowadzili sklep z winami i trunkami zagranicznymi. Sprzedawano tu także przyprawy korzenne, mydło, świece, śledzie, zboże, szkło, obuwie i wyroby piśmienne. Po wojnie w tym miejscu mieściła się **restauracja „Pod strzechą”**, do której lubił zaglądać między innymi poeta Władysław Broniewski, kiedy odwiedzał Płock. Kamienica posiada charakterystyczną niszę w fasadzie frontowej, podobnie jak warszawska Dziekanka przy Krakowskim Przedmieściu. Stąd zapewne budynek określany jest mianem „płockiej Dziekanki”, choć przed wojną mówiło się o nim „kamienica Lewensteinów”.



ODWACH

czyli dawna wartownia carska
ul. Tumska 4

Miejsce to wiąże się symbolicznie z tradycją walk o niepodległość Polski. Parterowy, klasycystyczny budynek z 1837 r. zaprojektował **Michał Jakub Miklaszewski**. Przeznaczony był na wartownię dla carskich żołnierzy, pilnujących porządku w mieście. W 1863 r., podczas **Powstania Styczniowego**, Płock był wyznaczony na siedzibę rządu. Polacy pod wodzą Wojciecha Zegrzdy zaatakowali Rosjan, przebywających w Odwachu. Jednak próba opanowania budynku nie powiodła się, gdyż żołnierze carscy mieli znaczną przewagę liczebną. Po tym niepowodzeniu członkowie rządu, którzy czekali w Kutnie na wiadomość z Płocka, wrócili do Warszawy. Rozpoczęły się represje i aresztowania. W Płocku uwięziono, a następnie rozstrzelano naczelnika powstania, **gen. Zygmunta Padlewskiego**. Wojciech Zegrzda popełnił samobójstwo, aby nie wpaść w ręce wroga. W 1918 r. rozbrajano tu żołnierzy niemieckich i witano wkraczające do miasta oddziały gen. Józefa Hallera. W 1920 r. w pobliżu Odwachu znajdowała się jedna z **barykad**, która broniła dostępu do mostu oddziałom bolszewickim. Przed budynkiem znajduje się płyta **Grobu Nieznanego Żołnierza**, która kryje ziemię zebraną z pól bitewnych, na których zginęli płocczanie, m.in. spod Monte Cassino i z Katynia. Obecnie w Odwachu mieści się Miejski Oddział PTTK.



13 WZGÓRZE SIECIECHA

Ulice Teatralna i Piekarska (*dawniej św. Trójcy*) zbiegają się w miejscu określanym historycznie jako **Wzgórze Sieciecha**. Nazwa wzgórza pochodzi od imienia możnowładcy i wojewody krakowskiego **Sieciecha**, który w II połowie XI wieku był palatynem (*zarządcą*) na dworze władcy Polski, księcia Władysława Hermana. Zgodnie z tradycją Sieciech miał tu posiadać swój płocki dwór.

Na początku XV wieku księżna Aleksandra, żona księcia Ziemowita IV i siostra króla Władysława Jagiełły, ufundowała na wzgórzu kościół pw. św. Trójcy i przekazała go w 1405 roku zakonowi Dominikanów. Przy kościele powstał niewielki klasztor oraz szpital stanowiący rodzaj przytułku dla chorych i starców. Osuwająca się skarpa wiślana, grożąca zawaleniem budynków, spowodowała, że w 1570 roku mnisi opuścili klasztor. Nadal funkcjonował szpital, który pod koniec XVIII wieku został przeniesiony przez bpa płockiego Michała Jerzego Poniatowskiego do budynku kolegium jezuickiego (*obecnie budynek LO Małachowskiego*). W latach 30. XIX wieku prowadzące szpital Siostry Miłosierdzia zakupiły na jego potrzeby kamienicę przy obecnej ulicy Kościuszki 28. Szpital przetrwał w tym miejscu do czasów współczesnych i obecnie, jako Szpital Miejski św. Trójcy, kontynuuje ponad 600-letnią misję niesienia pomocy osobom chorym. Po II rozbiórce Polski (*1793 rok*) budynek kościoła zajęli Prusacy na potrzeby wojskowe. Doprowadziło to do dewastacji budynku, a w efekcie do jego częściowej rozbiorówki. W okresie Księstwa Warszawskiego (*1807-1815*)
Rajmund Rembieliński,

prefekt departamentu płockiego, wielki miłośnik sztuki, pokonał początkowy sprzeciw władz kościelnych, uzyskał zgodę na zaadaptowanie zrujnowanego kościoła na teatr miejski. Uroczyste przedstawienie inauguracyjne odbyło się w sierpniu 1812 roku. Teatr posiadał stały zespół, ale na występy do Płocka przyjeżdżały także zespoły z innych teatrów, m.in. z Teatru Narodowego z Warszawy. Nawet w okresie zaboru rosyjskiego udało się utrzymać ciągłość teatru, który wystawiał sztuki w języku polskim.

W teatrze płockim, w bardzo młodym wieku, jeszcze jako Marianna Burzyńska, rozpoczęła swoją karierę sceniczną gwiazda przedwojennych kabaretów warszawskich i filmu, współzałożycielka i wieloletnia dyrektorka Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”, Mira Zimińska-Sygietyńska, która urodziła się w Płocku, a po latach została honorową obywatelką miasta. Na przełomie 1939 i 1940 roku Niemcy rozebrali zabytkowy gmach, by na jego miejscu postawić hotel. Inwestycja ta nie została zrealizowana.

Po wojnie, w miejscu dawnego teatru, w 1961 roku wybudowany został Dom Wycieczkowy PTTK zaprojektowany przez Marka Leykama. W 1990 roku niszczący budynek został sprzedany osobom prywatnym. Po generalnym remoncie powstał nowoczesny hotel z restauracją i SPA. Z tarasu hotelowego rozpościera się niezapomniany widok na Wisłę i jej pradolinę, przez co położenie hotelu zaliczane jest do jednych z najpiękniejszych w Polsce. W alei spacerowej przed hotelem można zobaczyć odlany z mosiądzu, niewielki pomnik przedwojennego Teatru Płockiego, autorstwa artysty płockiego Stanisława Płuciennika.

14 MAŁACHOWIANKA

ul. St. Małachowskiego 1

Liceum Ogólnokształcące im. marsz. Stanisława Małachowskiego, popularnie zwane „**Małachowianką**”, w pełni zasługuje na miano szkoły wyjątkowej, nauczanie bowiem odbywa się w tym miejscu od ponad 800 lat, co czyni płockie liceum **najstarszą spośród funkcjonujących obecnie w Polsce szkół średnich i jedną z najstarszych w Europie**.

Szkoła zajmuje kompleks obiektów, graniczących z ulicami Małachowskiego, Teatralną i Piekarską. Idąc ulicą St. Małachowskiego od strony Starego Rynku, można podziwiać wyniosły **gmach dawnej kolegiaty św. Michała**, połączonej z **wieżą z XV wieku**, na szczycie której **od 1980 roku znajduje się szkolne obserwatorium astronomiczne**. Budynek dawnego kościoła służy celom szkolnym od czasów przebudowy, dokonanej w latach 70. XVIII wieku. Blisko ogrodzenia znajduje się **ossuarium**, rodzaj grobowca, w którym złożono szczątki ludzkie, odnalezione podczas badań archeologicznych na terenie dawnej kolegiaty i cmentarza przykościelnego w trakcie prowadzonych w latach 2012-2014 prac renowacyjnych.

Ok. 1180 roku przy kolegiacie św. Michała Archanioła, ufundowanej w połowie XII wieku przez **Dobiechnę**, wdowę po Wojsławie, wychowawcy Bolesława Krzywoustego, zaczęła funkcjonować szkoła, prowadzona początkowo przez **benedyktynów** z Mogilna, potem przez **kanoników regularnych** z Czerwińska. Ówczesne nauczanie odbywało się w stopniu podstawowym, tzw. **trivium**, obejmującym gramatykę, retorykę i dialektykę. Przypuszcza się, że kolegiata Dobiechny uległa spaleniu, dlatego książę Bolesław I, syn księcia Konrada Mazowieckiego, na przełomie pierwszej i drugiej ćwierci XIII wieku przystąpił do budowy nowego, ceglanego kościoła. Pozostałości zarówno tego późnoromańskiego kościoła, jak i jego gotyckiej, a później jezuickiej przebudowy można oglądać w podziemiach dawnej kolegiaty, w **Muzeum Szkolnym z tzw. ścieżką edukacją**. W średniowieczu zajęcia szkolne odbywały się w drewnianym budynku, znajdującym się na cmentarzu przykościelnym, co sprawiało, że nauczyciele i część uczniów posługiwało przy pogrzebach, mając za to udział w opłatach wnoszonych przez rodzinę zmarłego.

Znaczenie szkoły spadło po założeniu szkoły parafialnej przy wybudowanym w 1356 roku kościele św. Bartłomieja. Mimo tego nauka w szkole kolegiackiej była cały czas prowadzona, a powodem ew. przerw były wybuchające epidemie, nazywane „zarazami”, oraz wojny.

Kolejny etap w rozwoju szkoły nastąpił, gdy **bp. Marcin Szyszkowski** w 1611 roku sprowadził do Płocka **jezuitów**. W 1626 roku szkoła została podniesiona do godności **kolegium**, które posiadało **bibliotekę** (ograbioną z najcenniejszych dzieł podczas potopu szwedzkiego w 1656 roku) oraz **teatr szkolny**. Za czasów

jezuickich wykładowcą retoryki (w latach 1634-1635) był późniejszy święty, Andrzej Bobola. Powszechnie uważa się, że system nauczania i wychowania stosowany przez jezuitów stał na wysokim poziomie.

Po kasacji zakonu w roku 1773 majątek pojezuicki upaństwowiono i przekazano pod zarząd, powołanej w tym celu, Komisji Edukacji Narodowej. Odtąd płocka szkoła stała się szkołą podwydziałową, podległą Szkole Wydziałowej w Warszawie i pośrednio Szkole Głównej Koronnej, czyli Akademii Krakowskiej, której delegaci wizytowali Płock co rok. Ślad tych powiązań odnajdujemy w obecnym herbie szkoły, w którym widnieją skrzyżowane berła rektorskie Akademii Krakowskiej. Z okresu KEN pochodzi tradycja nagradzania najpilniejszych uczniów, kończących szkołę, złotym i srebrnymi medalami „DILIGENTIAE”, co oznacza „za pilność”. Tradycja ta została przywrócona w latach 60. XX wieku i jest dotychczas zachowana. Po utracie przez Polskę niepodległości o losach i kształcie szkoły decydowali zaborcy. W okresie zaboru pruskiego, w latach 1793-1806, szkoła nosiła nazwę **Akademickie Gimnazjum w Płocku i podlegała ministerstwu w Berlinie**. Ówczesny nauczyciel gimnazjalny, **Wojciech Szwejkowski**, został później pierwszym rektorem, utworzonego w 1816 roku, Uniwersytetu Warszawskiego. Dyrektor gimnazjum, **Fryderyk Rose**, miłośnik astronomii i zwolennik teorii Kopernika, był inicjatorem założenia obserwatorium astronomicznego na starej gotyckiej wieży.

Po odejściu Prusaków, w grudniu 1806 roku, do Płocka przybyły wojska Napoleona, a wraz z nimi **Józef Wybicki**, twórca hymnu polskiego, który zorganizował władze departamentu płockiego i przyczynił się do otwarcia **gimnazjum płockiego pn. Szkoły Departamentowej**. Po upadku Księstwa Warszawskiego i utworzeniu Królestwa Kongresowego zniesiono departamenty, zastępując je województwami. Z tego powodu szkołę przemianowano na **wojewódzką**. To właśnie w tej szkole **w roku 1817 odbyły się pierwsze w historii szkolnictwa**

Ścieżka edukacyjna
w podziemiach dawnej
kolegiaty św. Michała



SŁYNNI MAŁACHOWIACY

płockiego egzaminu maturalne. Wielkie zasługi dla rozwoju szkoły miał jej rektor w latach 1819-30 – **Kajetan Morykoni**. Był on pomysłodawcą i współtwórcą **Towarzystwa Naukowego Płockiego i muzeum szkolnego**, które stanowiło załączek obecnego **Muzeum Mazowieckiego w Płocku**.

Od 1837 roku szkoła otrzymała miano **Gimnazjum Gubernialnego w Płocku**, które nazywano także **Gimnazjum Rządowym**. Zaborca rosyjski ograniczał polski charakter szkoły, co szczególnie nasiliło się po powstaniu styczniowym w 1863 roku. Wprowadzono język rosyjski jako wykładowy. Wobec buntującej się młodzieży zaborca stosował różne represje, w tym aresztowania. W styczniu 1905 roku odpowiedzią zaborcy na żądanie nauczania w jęz. polskim było wydalenie ze szkoły 175 uczniów z ogólnej liczby 374.

Po rozpoczęciu I wojny światowej Niemcy, którzy w lutym 1915 roku zajęli Płock, budynki gimnazjum przeznaczili na potrzeby wojska i biur. Po wielu staraniach udało się odzyskać budynki i kontynuować naukę. Gimnazjum otrzymało nazwę **II Gimnazjum Polskiego** i zostało oddane pod opiekę Polskiej Macierzy Szkolnej. Po odzyskaniu niepodległości, w lutym 1921 roku, szkołę upaństwowiono, nadając jej nazwę **Gimnazjum Państwowe im. marsz. Stanisława Małachowskiego**.

We wrześniu 1939 roku szkołę zajął Wehrmacht, a później SS. 21 października 1939 roku okupant zamknął wszystkie szkoły w Płocku. W 1942 roku zorganizowano tu **szpital wojskowy**. Po wyzwoleniu Płocka w styczniu 1945 roku już w lutym odbyła się inauguracja roku szkolnego. Do liceum, po raz pierwszy w kilkusetletniej historii szkoły, przyjęto także dziewczęta. W latach 2012-2014 historyczna część szkoły przeszła gruntowny remont. Renowacji poddano m.in. byłą kaplicę szkolną, w której można podziwiać odtworzony chór oraz odsłoniętą spód warstwy tynku i poddaną renowacji polichromię, będącą dziełem **Władysława Drapiewskiego**, twórcy polichromii w katedrze płockiej.

Wśród wielu zasłużonych wychowanków „Małachowianki” są m.in.:

Ignacy Mościcki (1867-1946) – **prezydent** II Rzeczypospolitej (w latach 1926-39), wybitny naukowiec, wynalazca, budowniczy polskiego przemysłu chemicznego.

Uczył się w Małachowiance, ale maturę zdał w Warszawie. Wrócił do Płocka, aby wziąć ślub (w farze) z Michaliną Czyżewską, z którą był blisko spokrewniony (otrzymał dyspensę od papieża). Absolwent wydziału technologii chemicznej politechniki w Rydze. Z powodu aktywności politycznej został zmuszony do emigracji. Osiadł w Szwajcarii, gdzie ukończył kolejne studia z zakresu fizyki i matematyki i rozpoczął karierę naukową. Przełom nastąpił po wybudowaniu **fabryki kwasu azotowego**, która produkowała według **autorskiej metody Mościckiego**, wiążąc azot z powietrza dzięki zastosowaniu energii elektrycznej. Mościcki sam skonstruował potrzebny do produkcji kondensator wysokiego napięcia, opatentował go i wyprodukował. Ten wynalazek zapewnił mu światowy rozgłos i autorytet w świecie nauki, m.in. uznanie Alberta Einsteina, którego poznał osobiście, gdyż był on rzeczoznawcą w szwajcarskim urzędzie patentowym. Po odzyskaniu niepodległości Mościcki powrócił do kraju i zanim został prezydentem, kierował fabryką azotową w Chorzowie, Chemicznym Instytutem

Aula Małachowianki
- dawna kaplica szkolna



Badawczym i zbudował fabrykę azotową w Tarnowie. Był profesorem Politechniki Lwowskiej, doktorem honoris causa siedemnastu uczelni. Opatentował ponad **40 wynalazków** i napisał 60 prac naukowych. Honorowy Obywatel Płocka od 1929 r.

Tadeusz Mazowiecki (1927-2013) – pierwszy niekomunistyczny **premier** III Rzeczypospolitej (w latach 1989-91), poseł na Sejm, publicysta. W sierpniu 1980 roku stał na czele ekspertów przy Komitecie strajkowym w Stoczni Gdańskiej. W czasie stanu wojennego internowany. Uczestnik obrad Okrągłego Stołu. Redaktor naczelny Tygodnika „Solidarność”. W latach 1992-95 wysłannik ONZ podczas konfliktu na Bałkanach. Jako jedyny wysoki urzędnik podał się do dymisji na znak protestu przeciwko bierności wspólnoty międzynarodowej wobec popełnianych tam zbrodni. Kawaler Orderu Orła Białego i Legii Honorowej.

Płocczanin, absolwent „Małachowianki” z 1946 r. (świadcstwo maturalne jest w szkolnym muzeum). Jego ojciec, Bronisław, był cenionym lekarzem i społecznikiem. Wraz z żoną brali udział w Obronie Płocka 1920 r. Dziadek, także Bronisław, był sędzią sądu gminnego w Płocku i wójtem gminy Żągoty (w pobliżu znajduje się wieś Umienino-Łubki, należąca do rodu Mazowieckich, herbu Dołęga). Siostra Tadeusza, Krystyna Mazowiecka, przez długie lata była nauczycielką języka francuskiego w „Małachowiance”. Przyszły premier urodził się i początkowo mieszkał w kamienicy secesyjnej przy ul. Dominikańskiej 5 (obecnie 1 Maja). Rodzina Mazowieckich kilkakrotnie zmieniała potem adres. Ostatni wyznaczili im hitlerowcy w 1941 roku. Po likwidacji getta i wywiezieniu Żydów z Płocka przenieśli wielu szanowanych mieszkańców do opustoszałych mieszkań w dzielnicy żydowskiej. Z okna lokalu przy ul. Kwiatka 25 młody Tadeusz widział, jak Niemcy wieszają trzynastu Polaków (obecnie jest tu Pomnik Trzynastu Straconych). Wyjechał z Płocka na stałe w wieku osiemnastu lat. W 2000 r. w plebiscycie lokalnych mediów został wybrany przez mieszkańców **Płocczaninem Stulecia**. Podczas ostatniego pobytu tutaj, w 2011 r., kiedy odbierał tytuł Honorowego Obywatela Płocka, powiedział: *Moje korzenie są w tym mieście. Wszystko, co mnie ukształtowało, wyniosłem właśnie stąd.*

Marcin Kacprzak (1888-1968) – **lekarz, pionier medycyny społecznej** w Polsce. Rektor Uniwersytetu Medycznego w Warszawie. Wyróżniony tytułem doktora zdrowia publicznego w USA. Nazywany był „dobrym doktorem z Podolszczy”, gdyż pochodził z tej podmiejskiej wówczas wsi (obecnie dzielnicy Płocka). Idąc wyznaczoną przez swego mentora, dr. Aleksandra Macieszę, drogą, został lekarzem, specjalistą higieny, prekursorem medycyny społecznej. Naukę rozpoczął w Gimnazjum Gubernialnym (obecnie Małachowianka), ale po zaangażowaniu się w strajk szkolny 1905 r. został relegowany ze szkoły i edukację kontynuował w nowopowstałym Gimnazjum Polskim (obecnie „Jagiellonka”), gdzie w 1908 r. zdał maturę. Studiował medycynę na Sorbonie w Paryżu i na Uniwersytecie w Charkowie. W 1922 r. wyjechał na **stypendium Fundacji Rockefellera do USA**, aby w Baltimore studiować higienę i organizację służby zdrowia. Po II wojnie światowej był współorganizatorem **Światowej Organizacji Zdrowia (WHO)** i otrzymał najwyższe odznaczenie

tej organizacji – Nagrodę im. Leona Bernarda. Jego imię nosi Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku. Honorowy Obywatel Płocka od 1964 r.

Jan Zumbach (1915-1986) – pilot Polskich Sił Zbrojnych w stopniu podpułkownika, as myśliwski, **dowódca legendarnego Dywizjonu 303** w bitwie o Anglię. Brał udział w kampanii wrześniowej i kampanii francuskiej. Odznaczony Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari i brytyjskim Zaszczytnym Krzyżem Lotniczym.

Witold Zglenicki (1850-1904) – **geolog**, inżynier górnictwa, **odkrywcą terenów naftowych w Baku** i autor projektu morskich szybów wiertniczych. Jest nazywany **„Polskim Noblem”**, gdyż ogromną część majątku, zgromadzonego dzięki swojemu odkryciu oraz z dochodów z posiadanych pól naftowych, przeznaczył na rozwój nauki i kultury polskiej. Jego pomnik stoi w Płocku, w pobliżu biurowca PKN ORLEN.

Wojciech Jastrzębowski (1799-1882) – **fizyk, astronom**, przyrodnik, powstaniec styczniowy. Autor **kompasu polskiego – zegara, wskazującego czas, szerokość i długość geograficzną**. Według założeń Jastrzębowskiego skonstruowany został słoneczny zegar ścienny na ścianie kolegium jezuickiego, który Rosjanie usunęli w czasach zaborów. Nawiązując do myśli profesora, w 2019 roku umieszczono na gotyckiej wieży „Małachowianki” nieco inny, ale także **słoneczny zegar ścienny**. Prof. Jastrzębowski był prekursorem idei wspólnoty europejskiej na długo przed powstaniem Unii Europejskiej. W 1831 r. ukazała się jego praca, w której zaproponował **projekt konstytucji zjednoczonej Europy**.

Paweł Włodkowiec (ok. 1370-1435) – duchowny katolicki, prawnik, **wybitny uczyony i polityk doby średniowiecza**, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pochodził z podpłockiego Brudzenia. Był prekursorem tolerancji religijnej, twórcą doktryny wojny sprawiedliwej i polskiej doktryny prawa międzynarodowego. **Zasłynął jako obrońca interesów Polski w sporze z Zakonem Krzyżackim**. Podczas soboru w Konstancji (1414-18) zawzięcie bronił sprawy polskiej, a dzięki jego wiedzy i talentom retorycznym sprawa została rozstrzygnięta przez komisję kardynalską na korzyść Polski. Jego imię nosi jedna ze szkół wyższych w Płocku. Od 2006 r. Rzecznik Praw Obywatelskich przyznaje nagrodę **im. Pawła Włodkowica** jako wyraz uznania dla występowania w obronie podstawowych wartości i prawd, nawet wbrew zdaniu i poglądom większości.

Ludwik Krzywicki (1859-1941) – myśliciel, **jeden z twórców polskiej socjologii**, publicysta, działacz społeczny, antropolog, a także ekonomista i demograf. Był organizatorem Głównego Urzędu Statystycznego i twórcą pierwszego po odzyskaniu niepodległości **spisu powszechnego w 1921 r.**

Urodził się w Płocku, w rodzinie ziemiańskiej. Pradziadek Ludwika, Franciszek Krzywicki, był **burmistrzem Płocka**. Podczas nauki w Gimnazjum Gubernialnym Ludwik przyjaźnił się z Aleksandrem Płoskim i Józefem Dębskim, późniejszymi założycielami partii Proletariat. Ukończył studia matematyczno-fizyczne, a następnie medyczne na Uniwersytecie Warszawskim.

POMNIK ŁAWECZKA TADEUSZA MAZOWIECKIEGO

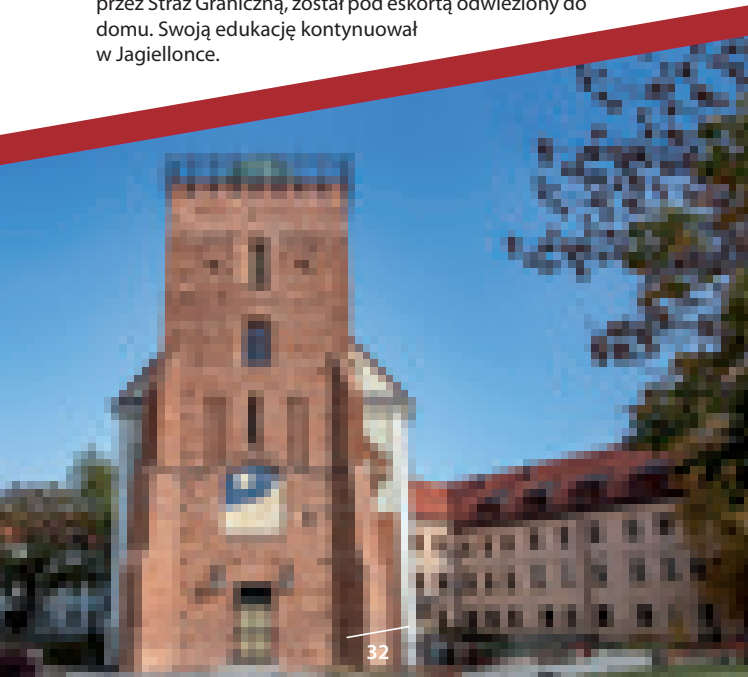
We wrześniu 2019 r., w 30. rocznicę powołania pierwszego rządu III RP przez premiera **Tadeusza Mazowieckiego**, mieszkańcy uczcili postać wybitnego Polaka i płoczanina. Na Wzgórzu Tumskim stanął pomnik – ławeczka z brązu, autorstwa warszawskiej **rzeźbiarki i malarki, Iwony Jesiotr-Krupińskiej**. Ma prawie 2 m. wysokości i przedstawia stojącą postać premiera u schyłku życia, który z nostalgią spogląda na swoją szkołę. Tadeusz Mazowiecki był człowiekiem dialogu, dlatego obok ławeczki wyrtyto znany cytat z jego wypowiedzi: **Można się różnić, można się spierać. Ale nie wolno się nienawidzić.**

Zaczytywał się wówczas w Kapitale Marksa i stał się gorącym propagatorem idei tam zawartych. Uczestniczył w **buncie młodzieży** przeciwko działaniom carskiego kuratora szkolnego, za co został relegowany z uczelni i w 1883 r. wyjechał z Polski. Wrócił, lecz, zagrożony aresztowaniem, w 1893 r. ponownie wyjechał z kraju do Stanów Zjednoczonych. Swoje wrażenia opisał w książce **Za Atlantykiem**. W jego powojennych życiorysach świadomie pomijano ten okres życia i nie wznawiano napisanej tam pozycji, ponieważ dla władz komunistycznych niezwykle pozytywny stosunek Krzywickiego do amerykańskiego kapitalizmu był bardzo niewygodny. Dwukrotnie więziony w **X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej**. Członek **Polskiej Akademii Umiejętności**.

Miał dwóch synów. Jego synowa, **Irena Krzywicka**, była aktywną feministką okresu międzywojnia, walczyła o prawa kobiet, m.in. o świadome macierzyństwo.

Tony Halik (1921-1998) – **podróżnik**, dziennikarz, operator filmowy i żeglarz, autor ponad czterystu filmów dokumentalnych i trzynastu książek. Uczestnik francuskiego ruchu oporu, za co otrzymał francuski Krzyż Wojenny. Po wojnie mieszkał w Anglii, potem w Argentynie. Przez 30 lat był korespondentem amerykańskiej stacji NBC. Wrócił do Polski w latach 70. i przez ponad dwie dekady, wspólnie z partnerką, Elżbietą Dzikowską, prowadził w telewizji programy o tematyce podróżniczej, m.in. **„Pieprz i wanilia”**. W latach 1987-88 opłynął świat na pokładzie „Daru Młodzieży”. Mówił w siedmiu językach oraz dwóch narzeczach Indian.

Do Płocka przyjechał wraz z rodzicami spod Torunia i podjął naukę w „Małachowiance”. Już wtedy był niespokojnym duchem, którego ciągnęło w świat. Wbrew woli ojca, mając 14 lat, popłynął jako flisak na tratwie do Wolnego Miasta Gdańska. Złapany przez Straż Graniczną, został pod eskortą odwieziony do domu. Swoją edukację kontynuował w Jagiellonce.



17 POMNIK LUDWIKA KRZYWICKIEGO

Na Wzgórzu Tumskim znajduje się również pomnik wybitnego socjologa i myśliciela, płocczanina i Małachowiaka został wykonany z brązu i jest dziełem warszawskiego rzeźbiarza, **Stanisława Lisowskiego**. Przedstawia trzymetrową sylwetkę Krzywickiego, ubranego w płaszcz, w berecie na głowie i z laską w rękę. Monument powstał w 1966 r.

Ludwik Krzywicki mieszkał przy ulicy Bielskiej 14. Na budynku znajduje się tablica pamiątkowa. Ma też w Płocku swoją ulicę.



18 ULICA GRODZKA

Ulica Grodzka, znajdująca się pomiędzy Starym Rynkiem a Placem Narutowicza (*dawniejszym Rynkiem Kanonicznym*), jest jedną z najstarszych płockich ulic. Nadanie jej tej nazwy datowane jest na XIV wiek, kiedy stała się łącznikiem pomiędzy dawnym podgrodzem, a rynkiem miasta lokowanego ok. 1300 roku – w miejscu obecnego Starego Rynku i prowadziła ku bramie miejskiej, zwanej Wyszogrodzką.

Ulica Grodzka, z racji pełnienia ważnej dla miasta roli, wcześniej, bo już w XIV wieku, została utwardzona drewnianą nawierzchnią, wykonaną z sosnowych półokrągłaków. Począwszy od XVI wieku ulica wyłożone były brukiem. Aż do końca XVIII wieku przeważała tu zabudowa drewniana. Rozwój budownictwa murowanego nastąpił w wieku XIX i obecnie ulica Grodzka, obok zabudowy Placu Narutowicza, stanowi najbardziej charakterystyczny kompleks architektury okresu neoklasycyzmu w Płocku. Wyjątek stanowi kamienica na rogu Grodzkiej i Starego Rynku, która prezentuje styl późnobarokowy i była wzniesiona prawdopodobnie na przełomie XVII i XVIII wieku.

Jedną z najokazalszych jest kamienica pod numerem 5. Oprócz walorów architektonicznych kamienica ta zasługuje na uwagę także z tego powodu, że w 1910 roku przyszedł w niej na świat i mieszkał do ukończenia Gimnazjum (*dzisiejsze LO im. Wł. Jagiełły*) **Stefan Themerson**, znany w świecie awangardowy artysta o żydowskich korzeniach, twórca kina eksperymentalnego, poeta, kompozytor, myśliciel i eseista. Swoje dzieła tworzył po polsku, francusku i angielsku, a jego proza była tłumaczona na wiele języków i doczekała się licznych wydań na całym świecie.

Z pięciu filmów zrealizowanych przez Themersona przed II wojną światową przy użyciu nowatorskich technik zachował się tylko jeden, pt. **Przygoda człowieka poczciwego, humoreska** z 1937 roku (*film ten można odnaleźć w Internecie*). Stefan Themerson wydał dzieła nie tylko dla dorosłych, lecz także dla dzieci – z ilustracjami swojej małżonki Franciszki, absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, z którą ściśle współpracował przez całe życie. Płock pozostał na zawsze w sercu Stefana, który swoją miłość do miasta rodzinnego wyraził słowami: Kraj najpiękniejszy to kraj lat dziecińczych. Oboje Themersonowie zmarli w Londynie w 1988 roku. Na elewacji frontowej kamienicy od 1993 roku wmurowana jest tablica poświęcona temu wybitnemu płocczaninowi. Od 2010 roku w Płocku odbywa się festiwal Themersonów. Ich nazwisko nosi też jedna z płockich ulic.

Ojcem Stefana Themersona był Mieczysław Themerson, znany w Płocku lekarz, ale także pisarz, dramaturg i działacz społeczny. Nazywany był płockim Judymem, gdyż leczył za darmo biednych i bezrobotnych.

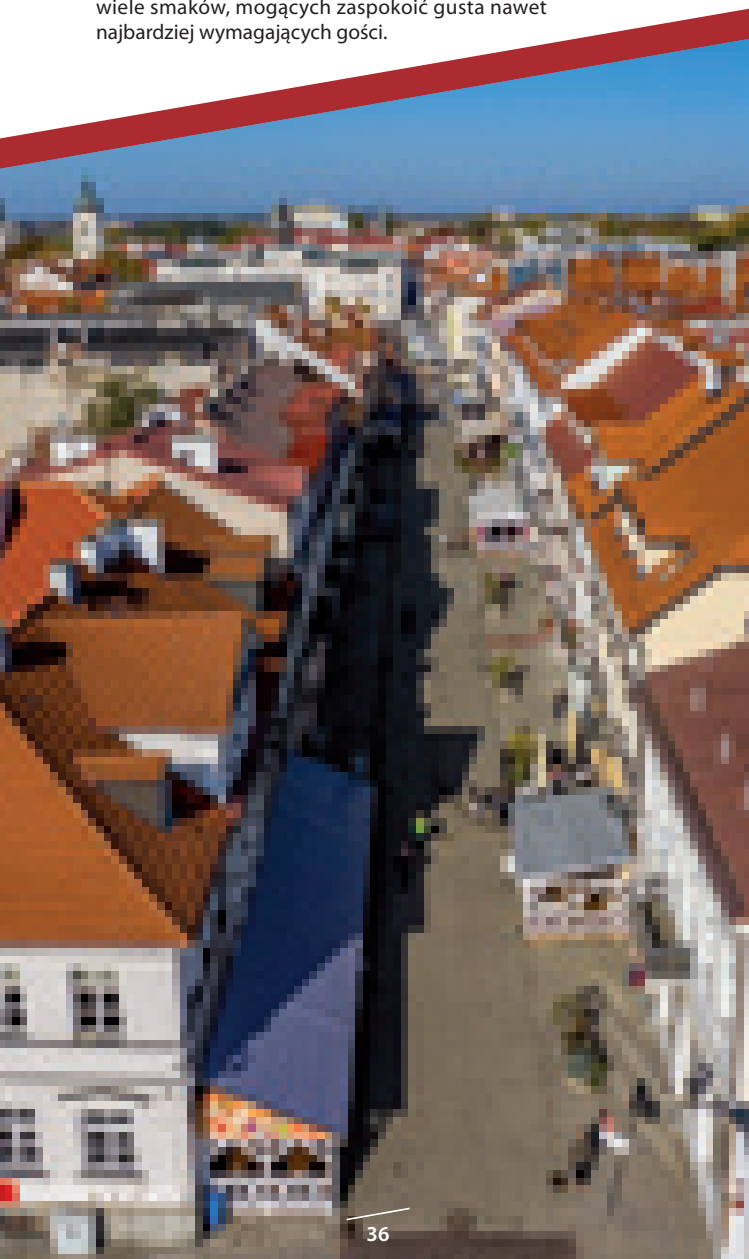
Już w XIX wieku Grodzka stała się ulicą handlową, przy której

STARY RYNEK

znajdowały się liczne sklepy i sklepy. Swoje siedziby miały tu także różne organizacje społeczne i polityczne. Przeważająca część kamienic oraz sklepów i zakładów rzemieślniczych należała do ludności żydowskiej.

W latach 70. i 80. XX wieku ulicę Grodzką wyróżniało mnóstwo kolorowych neonów, które szczególnie efektownie wyglądały nocą.

Obecna ulica Grodzka zatraciła swój handlowy charakter na rzecz licznych restauracji, barów, lodziarni, pizzerii, które oferują wiele smaków, mogących zaspokoić gusta nawet najbardziej wymagających gości.



Stary Rynek, ulubione miejsce spotkań płocczan i turystów, ma średniowieczny rodowód. Od 1998 r. jego ozdobą jest **fontanna Afrodyta**. W części północno-wschodniej placu znajduje się **zabytkowy zegar słoneczny** z 1793 r., a w południowo-zachodniej – scena letnia i poidelko. Całą północno-zachodnią pierzeję zajmuje **ratusz**, siedziba władz miejskich.

Obszar rynku i przylegającego do niego terenu został **zasiedlony około 1300 roku**, w ramach tzw. lokacji chełmińskiej. Wcześniejsza, pierwsza lokacja miejska z 1237 roku, której celem było przywrócenie władzy książęcej na pozostającym we władzy biskupa podgrodzium, została uznana za nieudaną, gdyż podgrodzie i dochody z niego nadal należały do władzy kościelnej. Dlatego **książe Bolesław II Płocki** dokonał nowej lokacji, przenosząc miasto w kierunku zachodnim, w rejon obecnego **Starego Rynku**, wyłączając z lokacji podgrodzie biskupie. Potwierdza to dokument księcia z 1299 roku.

Rynek wytyczono na początku XIV w., a jego układ przestrzenny niemal nie zmienił się do naszych czasów. Z każdego narożnika odchodziły prostopadle do siebie dwie ulice. Najważniejsze z nich prowadziły do **trzech bram miasta** (dziś nieistniejących): **Bramy Dobrzyńskiej** na zachodzie (ulica Kazimierza Wielkiego), **Bramy Bielskiej** na północy (ulica Bielska) oraz **Bramy Wyszogrodzkiej** na wschodzie (ulica Grodzka i dalej Kościuszki) – ta droga prowadziła także do zamku i katedry.

Średniowieczny **rynek pełnił funkcje handlowe, administracyjne i sądownicze**. Aż do końca XVIII wieku otaczały go domy drewniane, z czasem pojawiły się murowane. Służyły celom mieszkalnemu, mieściły się w nich zakłady rzemieślnicze, oberże i zajazdy, a od XIX wieku także najbogatsze sklepy, cukiernie i jadalnie. Pośrodku znajdował się **plac targowy** ze straganami kupców i jatkami mięsnymi, a w południowo-zachodniej części w XIV w. postawiono **gotycki ratusz**.

Na rynku odbywały się targi i jarmarki. Jak podaje Maria Macieszyna w przewodniku z 1922 r., za czasów książąt mazowieckich dworzanie i rycerze, nie mogąc pomieścić się w zamku, wnosili swoje siedziby przy tym placu. Także tutaj książęta mazowieccy, po objęciu rządów, **odbierali hołd od lenników i przysięgę wierności od poddanych**. Rynek był miejscem, w którym tętniło życie średniowiecznego Płocka. Tak było aż do końca XIX w. W Monografii Płocka A.J. Nowowiejskiego znajdziemy barwny opis atrakcji dla płocczan: *Na rynku kuglarze pokazywali sztuki, głównie wchodzili po linie na wieżę ratuszową. Do Płocka przyby-*

wała heca i konni jeźdźcy, trupa Salomońskiego i poważny teatr pod Popiołkiem i Pfajfrem, a Bucholz balony puszczal.

Stary Rynek **stracił swoją funkcję handlową w 1877 r.**, kiedy targowisko przeniesiono na Nowy Rynek.

Obecnie na Starym Ryнку organizowanych jest wiele imprez kulturalnych (np. letnie koncerty muzyczne, kino letnie; **stąd rozpoczynają się trasy wakacyjnych spacerów turystycznych z przewodnikiem**), handlowych (np. **jarmarki** w różnych porach roku) i sportowych (np. turnieje piłki ręcznej plażowej, a zimą – **lodowisko**). W zabytkowych kamieniczkach działają restauracje i kawiarnie, w których płożczanie i turyści chętnie spędzają czas.

Dzisiejszy rynek otaczają głównie kamienice z XVIII i XIX wieku. Starsze są jedynie **dwie barokowe kamieniczki z XVII w.** (Grodzka 2, Stary Rynek 17). W pierwszej, u zbiegu z ulicą Grodzką, w latach 60. XX wieku mieszkał **Stanisław Staszewski** (1925-1973), główny architekt miasta, prywatnie – **ojciec Kazika Staszewskiego**, lidera zespołu Kult. Z wykształcenia architekt, z zamiłowania poeta i bard, czynnie uczestniczył w życiu artystycznym i towarzyskim miasta, w którym wówczas budowano kombinat petrochemiczny (dziś ORLEN). Jego mieszkanie z widokiem na rynek wieczorami wypełniało się zaprzyjaźnioną młodzieżą, głównie bywalcami klubu Marabut. W Płocku Staszewski napisał i skomponował słynne utwory: „Baranek”, „Celina” i „Inżynierowie z Petrobudowy”, które spopularyzował najpierw Jacek Kaczmarski, a potem Kazik z zespołem Kult.

Druga kamienica pochodzi z końca XVII wieku. Od 1850 r. jej kolejnymi właścicielami byli płożczanie żydowskiego pochodzenia. W początkach XX w. działała tu **prywatna czteroklasowa szkoła żeńska**, prowadzona przez Goldę Wolfsdorf. Obecnie na parterze mieści się restauracja Al Dente.

W klasycystycznym budynku przy Starym Ryнку 11 od 1897 r. swoją siedzibę miała żydowska **biblioteka i czytelnia „Hazor-mir”**. Kilkutysięczny księgozbiór dostępny był przez 7 dni w tygodniu.

Kamienicę przy Starym Ryнку 8, zwaną **Domem Darmstadt**, rozstał się **Ernst Theodor Amadeus Hoffmann** (1776-1822), niemiecki pisarz i poeta doby romantyzmu, kompozytor, malarz i rysownik, a z wykształcenia prawnik. W 1802 r. 26-letniego Hoffmanna przeniesiono z Poznania do Płocka „za karę”, gdyż narysował karykatury, które ośmieszały wysokich urzędników pruskich. Dostał nominację na radcę regencji i sędziego w Płocku, gdzie zamieszkał wraz z żoną, Polką Michaliną, w Hotelu Berlińskim. Był to nowy wówczas obiekt i należał do płożckiego właściciela win, malarza amatora Andrzeja Karzowieckiego (był uczniem Bacciarellego), a prowadziły go dwie jego siostry.

Hoffmann spędził w Płocku niecałe dwa lata. Miasto było w tym czasie pod zaborem pruskim, poeta w listach do przyjaciół nazywał je „smutnym”. Wolny czas wypełniał m.in. malując portrety i rysując karykatury. Śpiewał i grał na organach podczas nabożeństw w klasztorze sióstr norbertanek. Wieczorami grał na fortepianie i śpiewał w swoim mieszkaniu. A że otwierał wtedy okna, jego głęboki tenor przyciągał płożczan, którzy gromadzili się na rynku, zasłuchani w pieśni.

W Płocku Hoffmann skomponował m.in. *Sonatę fortepianową As-dur, Wielką fantazję na fortepian oraz dwa utwory sceniczne: Renegat i Faustyna*. Zasłynął jako autor baśni *Dziadek do orzechów*, na podstawie której Piotr Czajkowski skomponował balet.



Na parterze Domu Darmstadt (nazwa pochodzi od partnerskiego miasta Płocka w Niemczech) mieści się **Informacja Turystyczna** oraz **biuro Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej**. Stowarzyszenie popularyzuje historię i zabytki miasta zarówno wśród turystów, jak i mieszkańców, w wybrane weekendy organizuje bezpłatne spacery do największych atrakcji turystycznych oraz rajdy rowerowe po okolicach Płocka. Prowadzi punkt Informacji Turystycznej z dobrze zaopatrzonym **sklepiem z pamiątkami**.

Przed kamienicą stoi **pomnik ławeczka druha Wacława Milke**, zasłużonego dla Płocka wychowawcy kilku pokoleń dzieci i młodziarzy, który w 1951 r. założył, działający do dziś, **Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”**. Zespół koncertuje na całym świecie i jest wspaniałym ambasadorem Płocka i Polski. Nieco dalej ustawiono **drogowskazy do miast partnerskich**. Obecnie Płock współpracuje z dwunastoma miastami siostrzanymi w Europie, Azji i Ameryce Północnej.

Kamienica przy Starym Rynku 10 w drugiej połowie XIX w. należała do **Ludwika Dąbrowskiej**, wyjątkowej kobiety **filantropki**, która ogromną część swojego majątku zapisała na cele dobroczynne. W swoim domu prowadziła otwarty salon, w którym organizowała wieczory z muzyką. W jej pogrzebie (w 1899 r.) uczestniczyły tłumy mieszkańców Płocka wszystkich wyznań.

Południowo-wschodnią pierzeję rynku zamykają trzy kamienice, tworzące dawny **Zakład Dobroczynny Anioła Stróża** (*nad furtką zachowała się figurka Anioła Stróża*), a obecnie **Sanktuarium Bożego Miłosierdzia**. Dziewiętnastowieczna kamienica przy Starym Rynku 14 w początkach XX wieku została przebudowana i rozbudowana o dwie kolejne kamienice z numerami 16 i 18 przez architekta Stefana Szyllera, który w tym czasie był także autorem gruntownej przebudowy płockiej katedry.

Zakład został powołany w 1891 r. z inicjatywy ks. Antoniego Juliana Nowowiejskiego, późniejszego biskupa płockiego, aby nieść pomoc dziewczętom w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Później opiekowały się nimi zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, które przybyły do Płocka w 1898 roku. W latach 30. XX wieku, przez około półtora roku, w klasztorze przebywała święta siostra Faustyna, która 22 lutego 1931 r. właśnie tutaj miała pierwsze widzenie Jezusa Miłosiernego.

Maria Faustyna to imię zakonne **Heleny Kowalskiej** (1905-1938). Przyjechała do Płocka w maju 1930 r. i pracowała z siostrami zakonnymi w kuchni, piekarni i sklepie z pieczywem. Z prowadzonego przez nią Dzienniczka wiadomo, że w tym czasie, w swojej celi, doznała objawień, związanych z wizerunkiem Jezusa Miłosiernego i otrzymała polecenie namalowania obrazu z napisem „Jezu ufam Tobie”. Wypełniła je już w Wilnie, dokąd została skierowana w 1933 r. Chorowała na gruźlicę płuc. Zmarła w Krakowie, w wieku zaledwie 33 lat. Obraz Jezusa Miłosiernego, który powstał dzięki niej, jest dziś czczony przez katolików na całym świecie. Siostra Faustyna Kowalska, wizjonerka i mistyczka, została beatyfikowana (1993 r.), a następnie kanonizowana (2000 r.) przez papieża Jana Pawła II.

Nad wejściem do budynku z numerem 14 znajduje się **obraz Jezusa Miłosiernego**, który jest obecnie najbardziej rozpowszechniony na świecie. Powstał w 1944 r. na zlecenie Sióstr Miłosierdzia Bożego z Łagiewnik, które zamówiły go u krakowskiego malarza Adolfa Hyły, ucznia Jacka Malczewskiego. Nie jest to wizerunek, który został namalowany w Wilnie w 1934 r. według wskazówek przekazanych siostrze Faustynie podczas objawień. Tamten obraz był autorstwa **Eugeniusza Kazimirowskiego**, malarza, którego polecił siostrze ks. Michał Sopoćko, jej spowiednik. Kiedy wybuchła wojna, obraz został schowany i pozostawał w ukryciu przez wiele lat na terenie byłego ZSRR. Obecnie znajduje się w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Wilnie.

Aktualnie cały kompleks kamienic Stary Rynek 14/16/18 tworzy klasztor Zgromadzenia Sióstr Bożego Miłosierdzia. Mieści się w nim znacznie rozbudowane **Sanktuarium Bożego Miłosierdzia** z pamiątkami po świętej siostrze i oryginalnym piecem, w którym wypiekała pieczywo. Powstał także **Dom pielgrzyma**.

Warto jeszcze wspomnieć o kamienicy pod adresem **Bielska 1**, stojącej po prawej stronie ratusza. Wybudowali ją w 1803 r. Józef i Marianna Krzywiczcy, dziadkowie Ludwika Krzywickiego. Założyli tu Hotel Poznański. W latach powojennych na parterze budynku mieściła się restauracja Staromiejska.



Pierwszy, **gotycki ratusz z XIV w.** był drewniany, podobnie jak domy otaczające rynek. Pełnił funkcje administracyjne i sądowicze (jako siedziba burmistrza i sądu wójtowskiego), tu mieściła się straż miejska. Budynek miał kształt wieży, wewnątrz której, w piwnicy, było więzienie, zaś ze szczytu obserwowano miasto i okolice. Tylko tak można było szybko ustalić, gdzie wybuchł pożar albo ostrzec przed wrogiem. Miasto zatrudniało pisarza i kata. Wyroki sądu, włącznie z karą śmierci, były wykonywane przed ratuszem (stały tu m.in. szafot, pręgierz i dyby). W piwnicach budynku znajdował się także wyszynk, czyli rodzaj oberży, w której serwowano różne alkohole, m. in. piwa przywożone, dzięki zezwoleniu króla Zygmunta Starego z 1528 r. Dochód ze sprzedaży alkoholi przeznaczany był na inwestycje miejskie. Pierwszy ratusz spłonął, w XVI w. zbudowano w tym samym miejscu nowy, piętrowy, także z wieżą, jednak w 1817 roku nie nadawał się już do użytku i został rozebrany. Jego kształt jest zaznaczony na płycie rynku (przed sceną letnią) odmiennym kolorem kostki.

Dopiero w latach 1824-25 zbudowano nową, okazałą siedzibę dla władz miasta, która przetrwała do dziś. Stanęła w północno-zachodniej pierzei rynku, pomiędzy dwiema kamienicami. Ratusz był wówczas znacznie mniejszy, zajmował jedynie środkowy fragment dzisiejszego budynku. Został zaprojektowany w stylu klasycystycznym przez **architekta**

rządowego, Jakuba Kubickiego, twórcy takich zamierzeń architektonicznych jak: Belweder, Arkady przy Zamku Królewskim, dawna powozownia w Łazienkach, znana jako Stajnie Kubickiego, miejskie rogatki – zarówno w Warszawie, jak i w Płocku.

Trzykondygnacyjny budynek płockiego ratusza, zbudowany na planie kwadratu, zdobi fasada z półkolumnami jónskimi, pilastrami i ornamentami roślinnymi. Zwieńczony został trójkątnym tympanonem z herbem miasta pośrodku. Nazywany jednym z najwytworniejszych klasycystycznych ratuszy na Mazowszu, swym charakterem bardziej przypominał pałac miejski niż obiekt urzędowy. W latach 30. XIX wieku dobudowano do ratusza **ośmioboczną wieżę zegarową** ze strażnicą ogniową, która służyła do obserwacji, czy w okolicy nie wybuchł pożar. Wnikliwy obserwator dostrzeże na tej wieży małego **delfina!** To róża wiatrów, wskazująca, skąd wieje wiatr (*w Płocku dominują zachodnie*). Kształt delfina nawiązuje do mitologii. Wierzono, że te zwierzęta pomagają duszom zmarłych dotrzeć na wyspy szczęścia i utożsamiano je z ratunkiem w momencie zagrożenia. W następnych latach (1843, 1928), aby powiększyć zbyt mały na potrzeby urzędu obiekt, dołączano do niego kolejno obie sąsiadujące kamienice. W 1938 r. rozpoczęto przebudowę budynku wg koncepcji architektonicznej Jerzego Wojno, aby ujedynolnić elewację ratusza i sąsiednich budynków. Zakończono ją w 1940 r., już podczas okupacji. Dopiero wówczas powstał jeden duży, harmonijny gmach.

Ostatnia przebudowa ratusza miała miejsce w 1998 r., budynek został wówczas powiększony o salę obrad dla radnych.

Przy wejściu do budynku znajduje się tablica



z fragmentem rozkazu, wydanego przez **Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego o nadaniu miastu Płock Krzyża Walecznych** za bohaterską postawę mieszkańców podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. 10 kwietnia 1921 r. Piłsudski osobiście odznaczył miasto Płock i bohaterskich obrońców. W tym samym dniu odebrał w ratuszu **tytuł pierwszego Honorowego Obywatela Miasta Płocka**.

Z budynkiem ratusza wiąże się utrwalany przez wiele lat przekaz, że 23 września 1831 r., tuż przed upadkiem Powstania Listopadowego, **obradował tu po raz ostatni Sejm Królestwa Polskiego**, tzw. sejm powstańczy. Informuje o tym tablica, umieszczona w tzw. Sali Sejmowej na pierwszym piętrze obiektu. Wymieniono tu nazwiska najwybitniejszych uczestników tych obrad (m.in. premiera Bonawentury Niemojowskiego, historyka Joachima Lelewela czy generałów: Józefa Bema i Jana Nepomucena Umińskiego). Współcześni historycy spierają się, czy na pewno sesja odbyła się w tej sali i tym budynku, nikt jednak nie ma wątpliwości, że ostatnia, solwowa sesja polskiego parlamentu w czasie zaborów odbyła się właśnie w Płocku. Przed ratuszem stoją dwa kamienne lwy. Rzeźby przywieziono do Płocka z majątku dworskiego w pobliskim Bronowie-Zalesie w latach 60. XX wieku. Przez blisko 40 lat stały na Wzgórzu Tumskim, w pobliżu Wieży Zegarowej, jednak były tam często dewastowane. W końcu XX w. przeniesiono je najpierw przed siedzibę biblioteki przy placu Narutowicza, a w 2005 r. na Stary Rynek.

To warto zobaczyć

Z ratuszowej wieży codziennie na żywo odgrywany jest **hejnał Płocka**. Trębacz w paradnym mundurze strażnika miejskiego wygrywa melodię na cztery strony świata o godzinie 12.00. Hejnał to utwór skomponowany prawie 90 lat temu przez księdza Kazimierza Starościńskiego. Hejnałowi towarzyszy **scena pasowania Bolesława Krzywoustego na rycerza**. Na wieży pod zegarem otwierają się drzwi i wysuwa się platforma z dwoma postaciami naturalnej wielkości. Młody książę Bolek (*miał wówczas ok. piętnastu lat*) klęczy przed swoim ojcem, księciem Władysławem Hermanem, który pasuje go na rycerza poprzez trzykrotne dotknięcie ramienia mieczem. Scena jest nawiązaniem do kronikarskiego przekazu Galla Anonima, według którego miała faktycznie miejsce ok. 1100 roku w Katedrze Płockiej. Polską rządził wówczas Władysław I Herman, który rezydował na płockim zamku, podobnie jak jego następca Bolesław III Krzywousty. Tym samym **Płock przez blisko 59 lat był faktyczną stolicą Polski**.

Jeśli ciekawi Państwa widok dziesiętnastowiecznego rynku z nowym ratuszem, możecie wejść do restauracji Browar Tumski (*Stary Rynek 13*) i obejrzeć dużą panoramę rynku, autorstwa Stanisława Płuciennika, wzorowaną na obrazie Aleksandra Ludwika Molinari z 1854 r.



KOŚCIÓŁ ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA

ul. Kazimierza Wielkiego 1

Kościół św. Bartłomieja Apostoła, zwany przez płocczan **Fara**, z całą pewnością zasługuje na to miano, oznaczające w średniowieczu kościół parafialny, funkcję tę świątynia pełni bowiem nieprzerwanie od momentu konsekracji, dokonanej przez biskupa płockiego Klemensa w dniu św. Wojciecha, 23 kwietnia 1356 roku, wypadającym wówczas w Wielką Sobotę. Kościół, dawnym zwyczajem, został zbudowany w narożu rynku, na którym toczyło się główne życie miasta.

Niewiele wiadomo o pierwotnym wyglądzie kościoła. Na podstawie zachowanych dokumentów z przełomu XVI i XVII wieku ustalono, że była to ceglana budowla gotycka, której fasada z portalem, czyli wejściem głównym, znajdowała się od strony Wisły, zaś prezbiterium od strony rynku. Był to zatem układ odwrotny do dzisiejszego. Średniowieczny portal, którym z pewnością wchodził do kościoła jego fundator,



król Kazimierz Wielki, został odkryty w 2007 roku. Jego fragmenty, pozbawione tynku, widoczne są na ścianie południowej, od strony Wisły.

Fasadę świątyni wieńczył wysoki szczyt, rozebrany na początku XVIII wieku, pod którym znajdowała się rozeta, odkryta podczas remontu generalnego kościoła w latach 2013-14. Ślad po rozecie został zaznaczony nad pierwotnym portalem. Czternastowieczne są także przypory narożne. Kościół prawdopodobnie nie posiadał wież, dzwony bowiem, które zwyczajowo w nich wisiały, umieszczono w wolnostojącej wieży od strony rynku. Wieża służyła także za punkt obserwacyjny dla straży miejskiej, wypatrującej m.in. pożarów, będących przez wieki zmorą miasta. Pod koniec XVIII wieku wieżę rozebrano z powodu zniszczenia i poważnych uszkodzeń.

Kościół posiadał pięć dobudowanych kaplic, a wewnątrz 22 ołtarze boczne, utrzymywane przez cechy rzemieślnicze, bractwa oraz zamożne rodziny mieszczańskie. Wokół kościoła znajdował się cmentarz parafialny, który, jako pierwszy na ziemiach polskich, został w 1780 r. przeniesiony poza teren miasta. Jest to obecny tzw. Stary Cmentarz przy al. F. Kobylińskiego. Przy Farze od początku działała szkoła, w której uczyli m.in. bakałarze, a nawet magistrzy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uczęszczało do niej po stu i więcej uczniów.

W XVI wieku, kiedy wraz z pomyślnym rozwojem miasta rosła liczba jego mieszkańców, kościół farny okazał się niewystarczający. Dokonano wtedy jego przebudowy, kierowanej przez Jana Baptystę z Wenecji. Po rozebraniu sklepienia i filarów naw powstała obszerna przestrzeń z kolebkowym sklepieniem. Wnętrze nabrało renesansowego charakteru.

W XVIII wieku konstrukcja wielowiekowego kościoła była już mocno nadwyrężona, co groziło nawet zawaleniem i rozbiórką. Zubożałe po wojnach i wyludnione po licznych zarazach miasto nie posiadało funduszy na odbudowę świątyni. Środki postanowiono uzyskać ze sprzedaży jezuitom w 1731 roku użytkowanego przez nich kościoła św. Michała Archanioła. Do Fary przeniesiono działającą przy tym kościele, od połowy XII wieku, kolegiatę św. Michała wraz z należnymi jej funduszami na utrzymanie. Prace związane z przebudową trwały 40 lat, do 1772 roku. W ich wyniku zarówno bryła kościoła, jak i jego wnętrze uległy całkowitej zmianie, zyskując, zachowany do dzisiaj, późnobarokowy wygląd. Kościół przeorientowano – od strony rynku wydzielono kruchtę z wejściem głównym, a prezbiterium, kosztem długości nawy, powstało od strony Wisły. Fasada została zwieńczona skromnym barokowym szczytem, za którym znajduje się wieżyczka z latarnią.

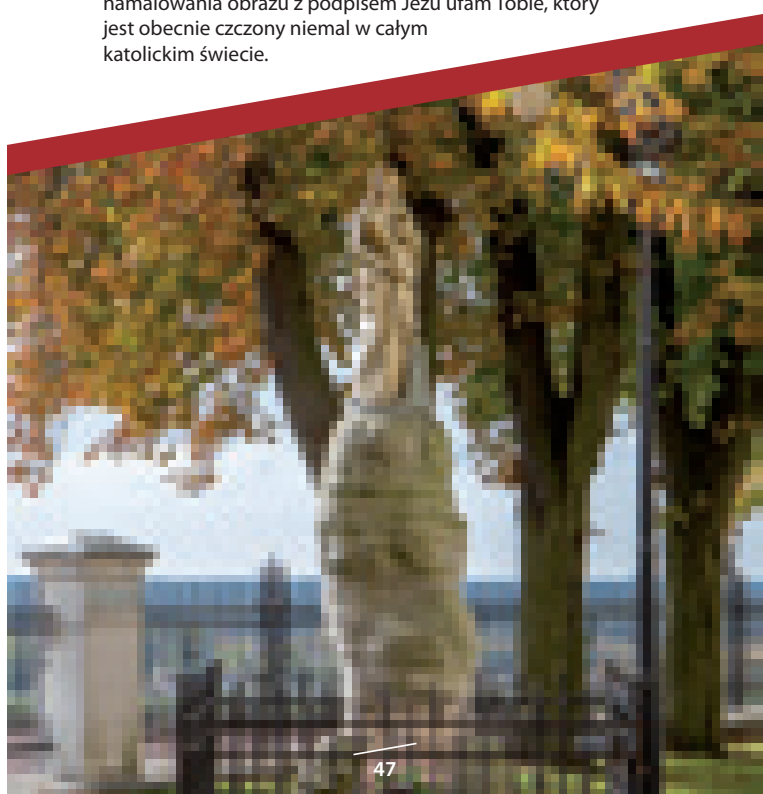
Pod koniec XIX wieku kolejnego odnowienia kościoła dokonał wieloletni proboszcz i kanonik płocki **Kazimierz Weloński**, późniejszy przeor klasztoru na Jasnej Górze. Stare kaplice i ołtarze zostały zlikwidowane, a w ich miejsce powstało siedem nowych, jednakowych ołtarzy, nawiązujących do stylu barokowego. Wnętrze ozdobiła polichromia **Władysława Drapiewskiego**, twórcy polichromii w Katedrze Płockiej. Pięć obrazów ofiarował Farze brat proboszcza, **Pius Weloński**, znany rzeźbiarz i malarz, twórca drogi krzyżowej na Jasnej Górze. Największy jego obraz,

„*Wniebowstąpienie*”, zdobi marmurowy ołtarz główny, przeniesiony do Fary w 1856 roku ze zlikwidowanego pobenedyktynskiego kościoła św. Wojciecha. **Ołtarz pochodzi z początku XVII wieku** i jest wybitnym dziełem **Jana Baptysty Gisleni**, włoskiego architekta doby baroku. Pod koniec XIX wieku zbudowano także nową dzwonnice i plebanie, do dzisiaj służące kościołowi.

Fara przestała być kolegiatą na początku XIX wieku, na mocy dekretu kasacyjnego z 17 kwietnia 1819 roku. Godność ta została świątyni przywrócona w 2015 roku, jako votum na 940-lecie Diecezji Płockiej. Jest to obecnie, **pod względem rangi, trzeci kościół w Diecezji Płockiej**, po Katedrze Płockiej i Kolegiacie Pułtuskiej.

Na dziedzińcu kościelnym, na lewo od wejścia głównego znajduje się **posąg św. Barbary**, która jest patronką m.in. wodniaków. To oni w 1910 r. wydobyli z Wisły naturalny kamień, stanowiący podstawę dla figury Świętej.

W kościele farnym w Płocku 22 lutego 1892 r. odbył się ślub przyszłego prezydenta II RP Ignacego Mościckiego z panną Michaliną Czyżewską, ciotecznią siostrą Pana Młodego. Tutaj **został ochrzczony**, a później służył do mszy jako ministrant, **pierwszy premier III RP Tadeusz Mazowiecki**, urodzony w Płocku w 1927 roku. Parafianką kościoła farnego była św. Faustyna Kowalska w okresie swego pobytu w klasztorze płockim Matki Bożej Miłosierdzia, od maja 1930 r. do listopada 1932 roku. Na terenie tej parafii św. Faustyna doznała pierwszego objawienia Jezusa Miłosiernego, podczas którego otrzymała polecenie namalowania obrazu z podpisem Jezu ufam Tobie, który jest obecnie czczony niemal w całym katolickim świecie.



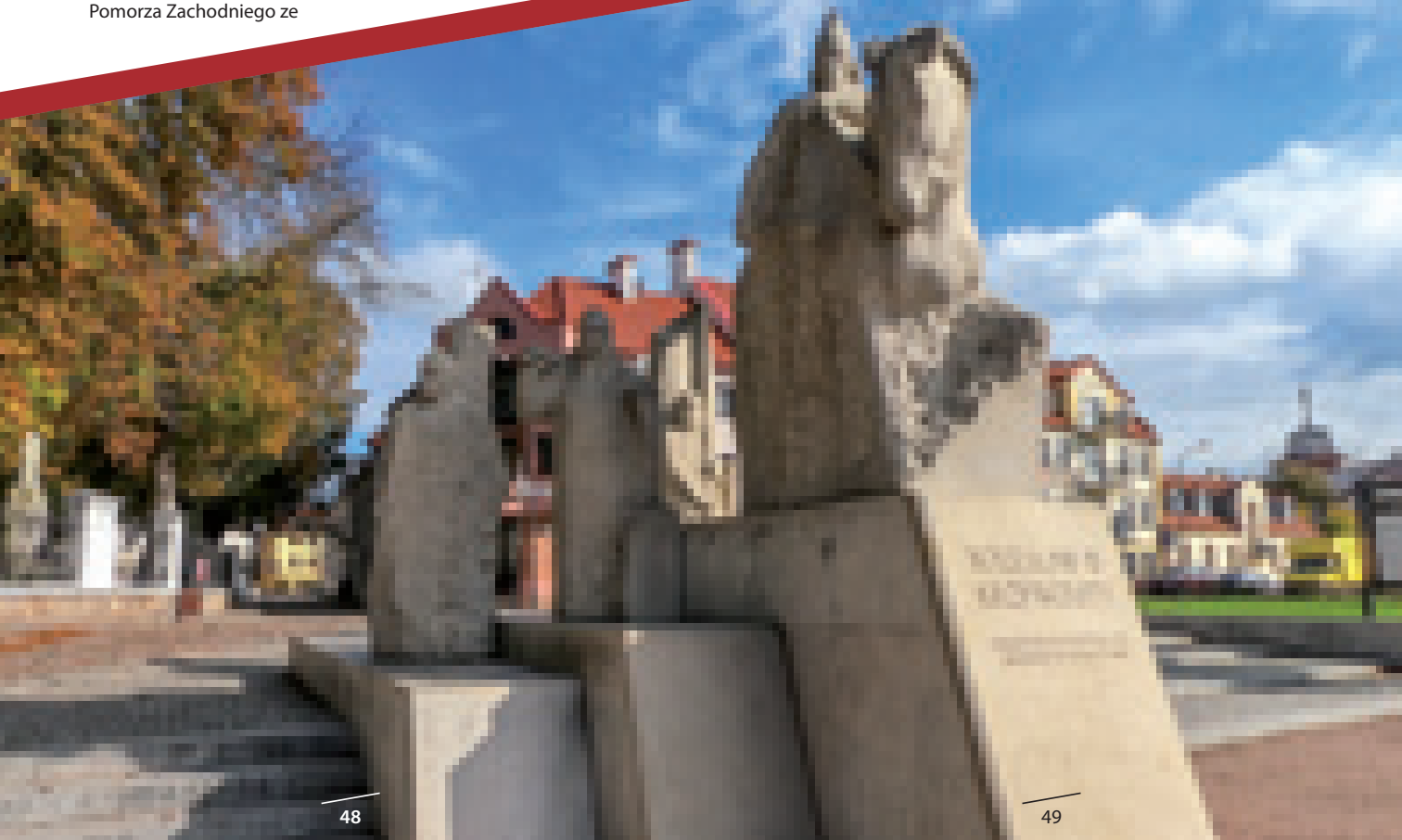
POMNIK BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO

W 2012 roku mieszkańcy uhonorowali wielkiego płoczanina i walecznego władcę – **Bolesława III Krzywoustego (1086-1138)**. Na nowopowstałym przy farze Placu Książęcym stanął pierwszy pomnik tego władcy w Polsce, a zarazem jeden z niewielu w kraju pomników zbiorowych – księciu towarzyszy jego drużyna, złożona z sześciu wojów.

Bolesław Krzywousty był wymodlonym u świętego Idziego synem Władysława Hermana, gdyż ten długo nie mógł się doczekać prawowitego następcy. Kronikarz Gall zwany Anonimem, opisując małego księcia, nazywał go Marsowym dziecięciem. Bolek już od najmłodszych lat chętnie uczył się szermierki, a jako młodzieniec brał udział w wyprawach wojennych, wykazując się wielką odwagą. Osiągnięcia Krzywoustego są bezsporne – miał 24 lata, gdy stoczył zwycięską walkę na Psim Polu. Zasłynął z obrony Głogowa i przyłączenia do Polski Pomorza Zachodniego ze

Szczecinem. Wcielił do Polski Pomorze Gdańskie. Z drugiej strony to właśnie on rozpoczął postępujące rozbięcie dzielnicowe w kraju, trwające prawie 200 lat (aż do koronacji Władysława Łokietka). Stało się tak, dlatego iż chciał ustrzec swoich pięciu synów przed bratobójczymi walkami o tron (których sam doświadczył) i przed śmiercią sporządził testament, w którym podzielił Polskę na dzielnice.

Twórca pomnika, toruński rzeźbiarz **Zbigniew Mikielwicz**, zastosował hiszpański, drobnoziarnisty piaskowiec luna – twardej i odporny jak granit. Pomnik waży 40 ton i ma 5 metrów wysokości. Krzywousty siedzi na koniu i spogląda w kierunku północno-zachodnim – być może właśnie wyrusza na Pomorze, by przyłączyć je do Polski. Za nim idą wojowie, ostatni niesie sztandar. Przesłaniem autora było także nawiązanie do zniszczonego zamku plockiego, w którym urodził się władca. Patrząc na pomnik od strony rynku, widzimy plecy wojów, które wyglądają jak kamienne elementy zburzonego zamczyska.



Wisła przez wiele wieków była **głównym szlakiem handlowym**, którym transportowano do Gdańska, a potem drogą morską do Niderlandów, Anglii i północnej Francji, polskie produkty: zboże, smołę, drewno, futra, sól, miedź. Spichlerze (*kiedyś zwane spichrzami*) stały wzdłuż całej dzisiejszej ulicy Piekarskiej i dalej, za kościołem farnym. Były wykorzystywane do magazynowania produktów rolnych, ale miały także znaczenie obronne – tworzyły linię fortyfikacyjną, chroniącą miasto od strony rzeki. Gromadzone w nich zboże ładowano na łodzie za pomocą długich, drewnianych rynien, spuszcanych w dół po zboczu skarpy. Pierwsze, gotyckie spichrze spłonęły w XVI w. Odbudowano je w wieku XIX, jednak część osunęła do Wisły na skutek ruchu skarpy, a inne rozebrano. Do dziś przetrwały **dwa** – w pierwszym, z XIX w. (przy ul. Kazimierza Wielkiego 9a), mieści się **Archiwum Państwowe**, w drugim, z przełomu XVIII i XIX w., **Dział Zbiorów Etnograficznych Muzeum Mazowieckiego**.



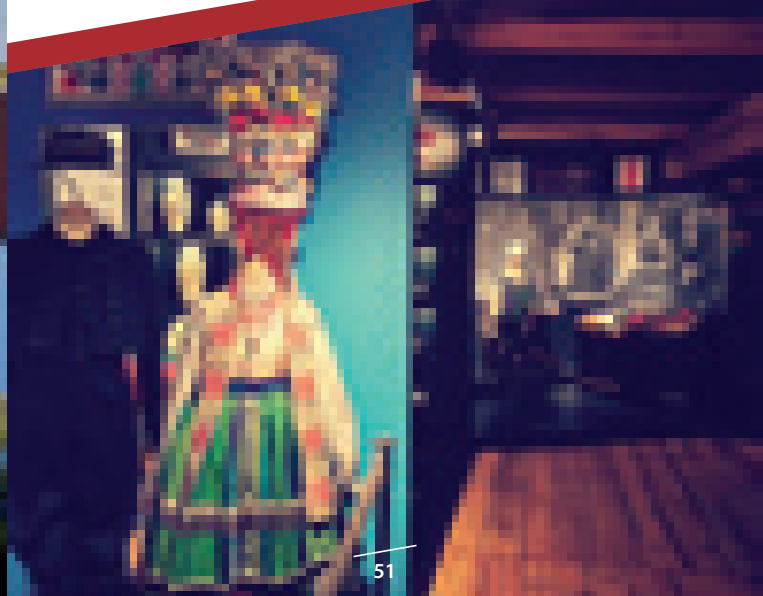
MUZEUM MAZOWIECKIE – Spichlerz

ul. Kazimierza Wielkiego 11b

Zobaczymy tu dwie wystawy stałe i zmieniające się wystawy czasowe (*w 2022 roku prezentowano m.in. prace Nikifora*).

Kultura Mazowska w ludowej wizji świata. Scenografia tej wystawy została zaprojektowana wertykalnie i horyzontalnie, a motywem łączącym te dwie perspektywy jest symboliczne drzewo życia. Zwiedzający dotrą do piekła i nieba. Zobaczą bogactwo i różnorodność wszystkich regionów Mazowsza: Łowickiego, Gąbińskiego, Rawskiego, Kołbielskiego i Kurpiowskiego (Puszczy Białej i Zielonej). Przypomną sobie, jak wygląda świat zbudowany wedle ludowych prawideł, uwzględniający lokalne tradycje, obrzędy, sztukę i kulturę. Na ekspozycji zgromadzono autentyczne zabytki kultury ludowej Mazowsza, m.in.: wycinanki, pisanki, gliniane naczynia, rzeźby i tkaniny, jest nawet prawdziwa łódź rybacka.

Sztuka Dalekiego Wschodu. Płockie skarby buddyjskiej Azji. Skąd w Płocku zabytki sztuki z Dalekiego Wschodu? Muzeum posiada prawdziwe unikatki, jak **słynny drzeworyt Katsushika Hokusai Wielka fala w Kanagawa**, uważany za ikonę sztuki japońskiej XIX w., jedyną w Europie kolekcję barwnych, wielkoformatowych obrazów świątynnych z Korei i perły buddyjskiej sztuki sprzed ponad pięciuset lat. Większość zabytków przekazali do muzealnych zbiorów sto lat temu płocky kolekcjonerzy i podróżnicy. Śpiewy klasztornych mnichów, które można usłyszeć, zwiedzając ekspozycję, wzmagają nastrój tajemniczości i podkreślają wyjątkowy charakter wystawy.



Będąc przy **pomniku księcia Bolesława Krzywoustego**, można podejść bliżej do korony skarpy i spojrzeć na królową polskich rzek. *Piękna jesteś rzeko Wisło, widzę Twe dno, sprzyjająca moim pomysłom, moim snom*, pisał w poemacie *Wisła* płocczanin **Władysław Broniewski**. Najdłuższa polska rzeka płynie dawną Pradoliną Toruńsko-Eberswaldzką, którą w czwartorzędzie wyłodził lądolód. Wisła pod Płockiem jest szeroko rozlana, miejscami ma nawet 1,5-2 km szerokości. Zbudowana w 1971 r. zapora przeciwpowodziowa we Włocławku podniosła lustro wody i sprawiła, że rzeka na odcinku między Płockiem a Włocławkiem (ok. 50 km) zamieniła się w największe w Polsce sztuczne jezioro. Po prawej stronie widać **zalew Sobótka** – sztuczny zbiornik utworzony przez zamknięcie piaszczystym wałem starorzecza Wisły. Teren wokół Sobótki został zagospodarowany turystycznie (plaża, strzeżone kąpielisko, wypożyczalnia sprzętu wodnego), powstały ścieżki dla spacerowiczów, rowerzystów i biegaczy.

Położenie Płocka na wysokiej, ponadpięćdziesięciometrowej skarpie jest urzekająco piękne. Wzgórze Tumskie to nic innego, jak morena boczna lądolodu, który się tędy przesuwiał. Skarpa zbudowana jest z typowych osadów rzecznych, takich jak glina, żwir, iły i piaski zwałowe. Koryto Wisły jest obecnie odsunięte od podnóża skarpy, ale przed wiekami wody rzeki dochodziły do samego brzegu i podmywały ją, powodując erozję i **osuwanie się**. Na przestrzeni wieków do Wisły runęło wiele budynków, nawet całe ulice (np. w 1532 r. osunęła się ulica Nadwiślańska).

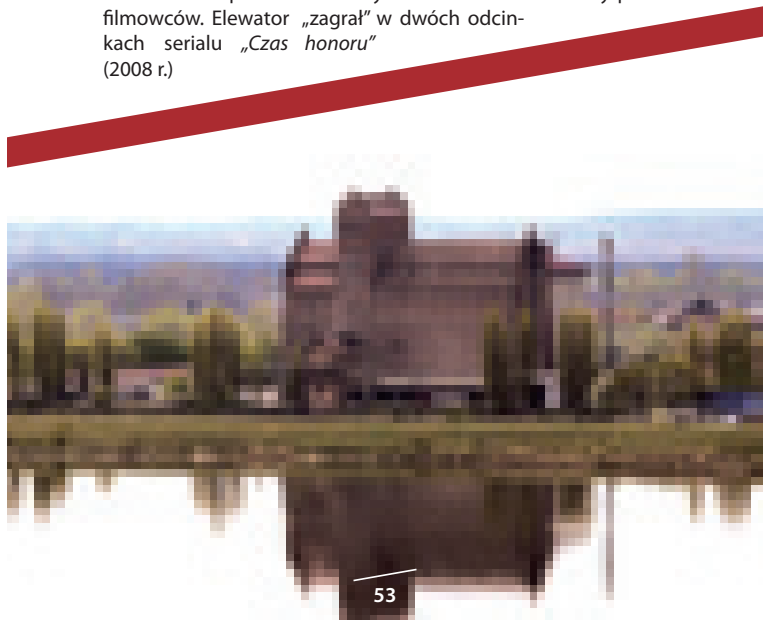
Na drugim brzegu Wisły rozciąga się **lewobrzeżna dzielnica Płocka – Radziwie**, przyłączona do miasta dopiero w 1923 roku. O wczesnośredniowiecznym Radziwiu wspomina już Gall Anonim. Było ono tzw. wsią duchowną, której dzieje od XII w. są silnie związane z płocką katedrą. Teren należał do płockich kanoników, a jego mieszkańcy byli zatrudnieni przy obsłudze katedry jako strażnicy i dzwonnicy, zaopatrywali ją w drewno na opał i smar do dzwonów. W Radziwiu miał swój dwór obronny z murowaną kaplicą palatyn Sieciech, najważniejszy urzędnik księcia Hermana.

Po przyłączeniu do Płocka nastąpił szybki rozwój gospodarczy tej części miasta. W 1929 roku uruchomiono tu **elektrownię miejską** (widać jej komin), która dzięki istniejącej już **linii kolejowej** miała własną bocznicę. Elektrownia służyła nie tylko płocczanom, lecz także mieszkańcom powiatu gostynińskiego, Gąbina, Kutna, Łowicza czy Skierniewic. W 1937 r. powstały **port i stocznia rzeczna**, produkująca barki i inne jednostki pływające. Tradycje wodniackie były w tym miejscu bardzo silne. Wielu radziwskich chłopów pracowało jako oryły, czyli pomocnicy

flisaków, wyplatali wiklinę, wozili piasek znad Wisły. Rok 1938 przyniósł budowę **mostu drogowo-kolejowego** przez Wisłę. Kiedy przyszedł rok 1939 i wojna, Niemcy zajęli stocznice i produkowali w niej sprzęt dla swojego wojska, m.in. kadłuby do okrętów podwodnych, tzw. U-Bootów. Rozbudowana po wojnie, stała się największą stocznia śródlądową w Polsce. Nadal produkuje m.in. płaskodenne barki rzeczne dla Belgii i Holandii.

W krajobrazie Radziwia dominuje potężny, ceglany budynek o charakterystycznym dla kościoła wystroju. Powstał tuż po wojnie, w latach 50., lecz w niczym nie przypomina budowli socrealistycznej. Obiekt nazywany jest **antykatredrą**, lecz mieści się w nim **elewator zbożowy**. Detale, zdobiące elewację silosa, są wzorowane na gdańskim kościele dominikanów pw. św. Mikołaja. Kiedy po II wojnie światowej pojawiła się pilna potrzeba budowy elewatora w Płocku, postanowiono wykorzystać gotowy projekt z 1913 roku, niezrealizowany z powodu wojny. Koncepcja przedwojennych architektów była świetna, lecz miała jedną wadę – elewator wyglądał jak kościół. PRL-owskie władze miały nie lada problem, jak wytłumaczyć to mieszkańcom. Ostatecznie wykorzystano argument, że elewator jest najwyższym budynkiem w Płocku (do tej pory!), wyższym nawet od Bazyliki Katedralnej. Ma 13 pięter i ok. 50 metrów wysokości. Ogłoszono zatem, że będzie to świątynia pracy socjalistycznej i... rozpoczęto budowę.

Elewator pracuje do dziś, działa nawet oryginalna winda. Dzięki temu, że budynek został posadowiony na dwóch betonowych płytach, pracujących niezależnie od siebie, uniknięto problemów, wynikających z osadzania terenu. Niestraszne są mu także powodzie, gdyż pod silosami zaprojektowano czterometrową, pustą komorę, zabezpieczającą przed wylewami rzeki. Kiedy w 1982 roku wielka powódź dotknęła tę część Płocka i większość budynków znalazło się pod wodą, zboże w elewatorze pozostało suche i bezpieczne. Ciekawy obiekt został zauważony przez filmowców. Elewator „zagrał” w dwóch odcinkach serialu „Czas honoru” (2008 r.)



i w filmie „Dublerzy” (2006 r.). Ratownicy wysokogórscy wykonywają go do treningów, a do jego remontów zatrudniani są alpinisci.

Za Radziwem rozpościerają się zielone płuca Płocka, **Gostyńsko-Włocławski Park Krajobrazowy**. Płocczanie chętnie odwiedzają grzybne lasy i odpoczywają nad jeziorami, których jest na tym terenie około sześćdziesięciu.

Po lewej stronie widać **most im. Legionów Józefa Piłsudskiego**. Żelazny most drogowo-kolejowy zbudowano w 1938 roku, aby połączyć Płock i lewobrzeżne Radziwie, do którego dochodziła linia kolejowa.

Płock nie posiadał mostu aż do roku 1838, wtedy wybudowano tzw. **most łyżwowy**. Był drewniany i opierał się na 38 drewnianych łodziach w kształcie łyżew. Pracami kierował inż. **Marek Lajourdie**, Francuz, mieszkający w Radziwiu. W czasie I wojny światowej (1916 r.) Niemcy zastąpili tę konstrukcję **stałym mostem**, zwanym wojennym. To po tym moście wjechał gen. Haller w 1919 r. i marszałek Piłsudski w 1921 r. Pogarszający się stan techniczny, ale nade wszystko budowa linii kolejowej Kutno-Płock-Sierpc wymusiły opracowanie nowej koncepcji przeprawy przez Wisłę. Do budowy przystąpiono w 1937 r. Jednak wojenny most pozostał i, choć miał być tylko doraźną przeprawą, przetrwał 30 lat i obie wojny. Został wysadzony przez uciekających okupantów dopiero w 1945 r.

Powróćmy zatem do roku 1938, w którym zakończono budowę istniejącego do dziś mostu drogowo-kolejowego. Było to bardzo wymagające zadanie inżynierskie ze względu na nową lokalizację, gdyż w tym miejscu **różnica wysokości pomiędzy przyczółkami na obu brzegach Wisły wynosi około 10 metrów**. Do wybudowania 690-metrowej przeprawy zużyto 5,5 tys. ton stali. Budowla wymagała zastosowania unikalnych rozwiązań, pobito wtedy ówczesny europejski rekord opuszczania kesonu (to urządzenie zapewniające długotrwały dostęp do dna) – 28,8 m. **Rekordowo krótki był też czas budowy mostu – 20 miesięcy**. Prace ruszyły jednocześnie z obu brzegów rzeki, żeby na koniec obie ekipy mogły spotkać się pośrodku i połączyć oba fragmenty. Stalowa konstrukcja wsparta jest na 8 betonowych filarach, ma 6 metrów szerokości, a każde z przęsł jest inne i było oddzielnie zaprojektowane – najdłuższe ma 110 m. W międzywojennej Polsce była to nie tylko najdłuższa przeprawa, lecz także przykład zastosowania doskonałej myśli inżynierskiej. **Most w Płocku wymieniany był jednym tchem zaraz za portem w Gdyni i Centralnym Okręgiem Przemysłowym**. Mieszkańcy nie nacieszyli się nim długo – został zniszczony przez armię gen. Andersa w 1939 r., aby opóźnić zajęcie Płocka przez Niemców. Hitlerowcy naprawili go w 1943 r., lecz w styczniu 1945 wysadzili, wycofując się z miasta. Został odbudowany dopiero w 1950 r.

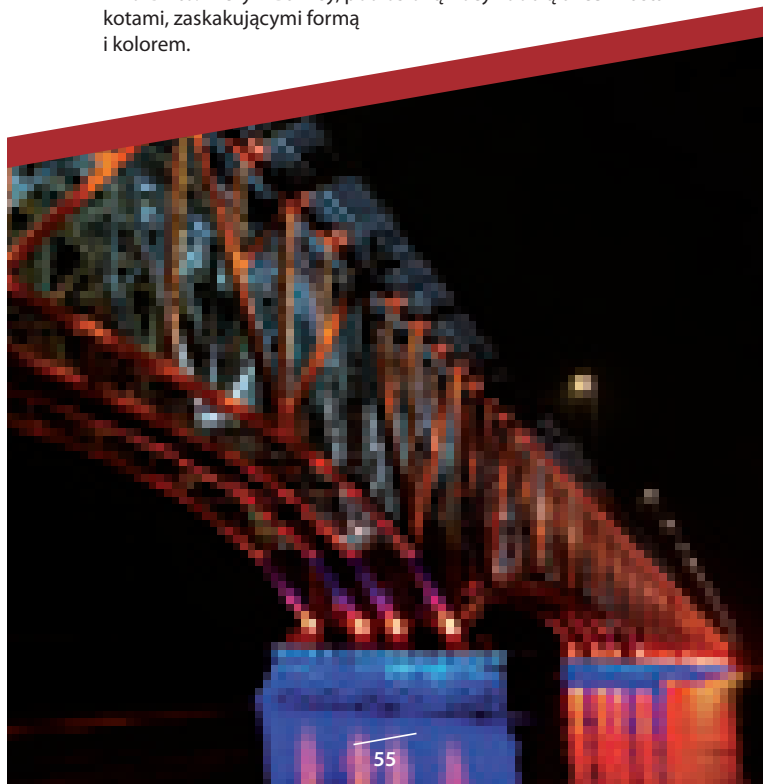
Dziś most prezentuje się pięknie zarówno w dzień, jak i nocą. W 2008 roku **konstrukcja została podświetlona w trzech**

kolorach – żółtym (bursztynowym), czerwonym i niebieskim, nawiązujących do barw Płocka. Na most wróciły latarnie w kształcie literki P (jak Piłsudski), tzw. petki, wzorowane na oryginalnych z 1938 r.

Nad rzeką znajdują się **bulwary wiślane**, przy których cumują statki spacerowe żeglugi wiślanej. Rejs nimi dostarcza niezapomnianych wrażeń, gdyż panorama Płocka od strony Wisły zapiera dech w piersiach. Żeglarze zawiązują do przystani jachtowej, należącej do klubu „Morka”.

Dla wielu turystów obowiązkowym punktem programu jest spacer po **moło, jedynym w Polsce moło na rzece**, poprowadzonym lekkim łukiem w nurt Wisły. Ma 358 metrów długości i zakończone jest okrągłym kapitanatem, w którym mieści się kawiarnia. Z moło i pobliskiej plaży najlepiej też obserwować **zachody słońca**, z których Płock słynie. Są tak piękne, jak nad Bałtykiem!

Kierując się w lewą stronę alejką spacerową, można dojść do Bazyliki Katedralnej, mijając po drodze wiele ciekawych miejsc. Cała aleja spacerowa wzdłuż korony skarpy ma około 5 km długości i prowadzi aż do miejskiego ZOO. Po drodze warto skorzystać z lunet, by popatrzeć na drugi brzeg lub poszukać wzdłuż drogi kotów. Są na murku i na latarniach, a także w różnych innych miejscach w mieście. Czarno-białe lub kolorowe, czasem ułożone z mozaiki, to znów namalowane lub przyklepione. To rodzaj murali, tworzonych przez anonimową grupę płocczan Inko Gnito. Niczym Banksy, pod osłoną nocy zdobią ulice miasta kotami, zaskakującymi formą i kolorem.



MARIAWICI i ZESPÓŁ ŚWIĄTYNNO- -KLASZTORNY

ul Kazimierza Wielkiego 27

Katedra mariawicka w Płocku, wraz z towarzyszącym jej kompleksem budynków klasztornych, stanowi dla wyznawców tej religii sanktuarium, będące duchowym centrum mariawityzmu. Budowa rozpoczęła się w 1911 r., a zakończyła latem 1914 roku. Uroczystej konsekracji dokonano 15 sierpnia 1914 roku. Początkowo świątynia nosiła wezwanie Nieustającej Adoracji i Ublągania, a **od 15 sierpnia 1918 roku – nazwę Świątyni Miłosierdzia i Miłości.**

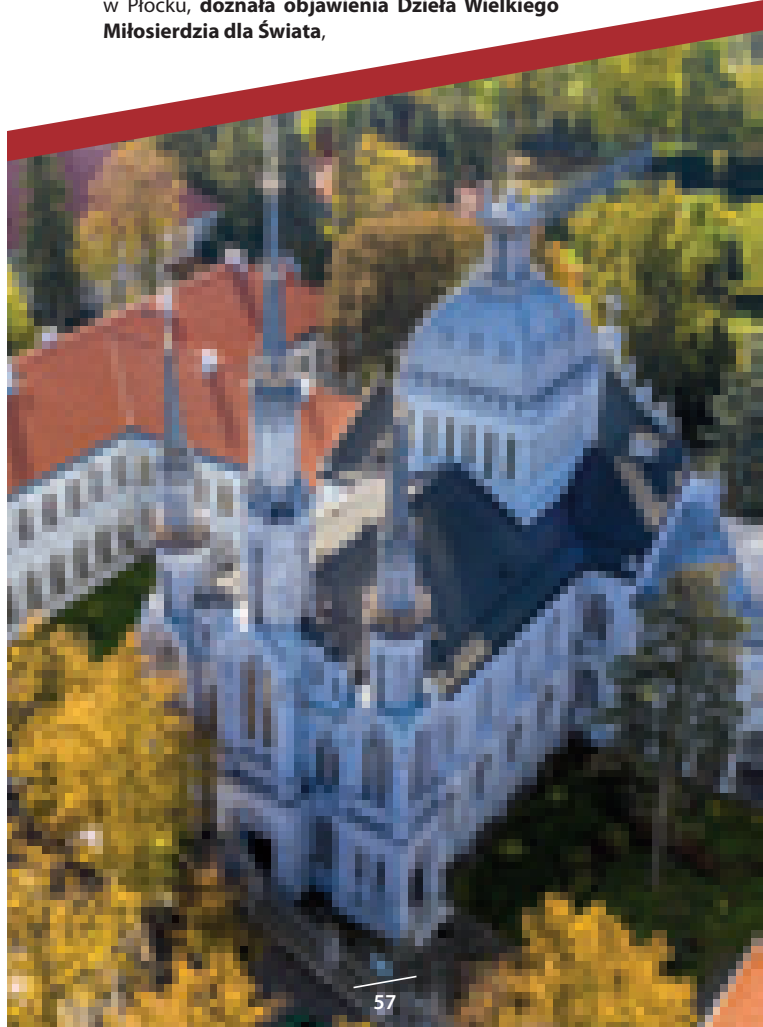
Inicjatorką budowy świątyni wraz z klasztorem dla sióstr maria-witek była założycielka ruchu mariawickiego, **Feliksa Magdale-na Kozłowska**, która po złożonych ślubach zakonnych przyjęła imiona **Maria Franciszka**. Projekt budynków opracował **bp mariawicki Jan Maria Michał Kowalski**, na podstawie ogólnych wskazań Marii Franciszki, we współpracy z braćmi zakonnymi, Feliksem Marią Mateuszem Korwin-Szymanowskim i Wacławem Marią Bartłomiejem Przysieckim, którzy posiadali wiedzę techniczną zdobytą na uczelniach we Francji.

Powstałe obiekty wyróżniały się w mieście swoją architekturą, nawiązującą do **gotyku angielskiego**, tynkowanego. **Trójna-wowa świątynia, z wyższą nawą środkową, została zbudowana na planie prostokąta.** Nawy boczne posiadają, charakterystyczne dla gotyku, wysokie ostrołukowe okna. Zewnętrzny fronton zwieńczono **trzema strzelistymi wieżami, ozdobionymi koronami.** Najwyższa, środkowa wieża **ma trzy różnej wielkości korony.** Nad prezbiterium znajduje się czteroboczna kopuła z ostrołukowymi świetlikami, przez które **naturalne światło pada na ołtarz**, zbudowany w kształcie konfesji, wspartej na czterech filarach. Jest to nawiązanie do ołtarzy we wczesnochrześcijańskich kościołach, które wzbogacane były baldachimem, wspartym na podporach. Nad konfesją umieszczona jest **tiara papieska i dwa skrzyżowane klucze, symbolizujące, że to nie człowiek, ale Chrystus jest najwyższą władzą w Kościele.** W świątyni **jest tylko jeden ołtarz**, co stanowi zasadę w mariawickich kościołach. Brakuje świętych obrazów, które mariawici szanują, ale nie prowadzą ich kultu, za wyjątkiem czczonego przez nich obrazu **Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.** Wnętrze świątyni utrzymane jest w dyskretnych barwach. Dominuje biel, wzbogacona odcieniem kości słoniowej i złoceniami. Na zewnątrz obiekty utrzymane są w kolorze szarym, który jest kolorem habitów kapłanów i sióstr mariawickich. Na kopule świątyni umieszczono dość dużych rozmiarów monstrancję, symbol mariawityzmu, adorowaną przez cztery klęczące anioły. Widok z lotu ptaka pokazuje, że świątynia i dwa przyległe budynki klasztorne zbudowano, od strony ulicy, na planie **litery E (od wyrazu Eucharystia).**

Mariawityzm można zaliczyć do ruchów reformacyjnych. Wyznawcy tej religii zachowują tradycję kościoła katolickiego, wprowadzoną przez siedem pierwszych soborów powszechnych.

Niekwestionowaną założycielką mariawityzmu była Maria Franciszka Kozłowska, uważana przez mariawitów za błogosławioną oraz świętą (*mariawici traktują te określenia na równi*). Po wstąpieniu do jednego z ukrytych zgromadzeń zakonnych, w 1887 r. skierowana została do pracy w Płocku, gdzie założyła zgromadzenie zakonne Sióstr Ubogich Świętej Matki Klary. Siostry zarabiały na utrzymanie szyciem białizny i szat kościelnych, prowadziły także zakład tkacki i pończoszniczy. Później zaśląnęły z haftu artystycznego. Ich prace były znane i cenione w kraju i za granicą.

Życie sióstr uległo zmianie, gdy **2 sierpnia 1893 roku Maria Franciszka**, po mszy świętej w kościele św. Jana Chrzciciela w Płocku, **doznała objawienia Dzieła Wielkiego Miłosierdzia dla Świata,**



27. SEMINARIUM DUCHOWNE

ul. Abp. A.J. Nowowiejskiego 2

Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku istnieje już od **ponad 300 lat** i jest **jednym z najstarszych w Polsce**. Obecna siedziba znajduje się **w miejscu byłego klasztoru ojców reformatów**. W skład kompleksu seminaryjnego wchodzi: klasycystyczny gmach biblioteki z lat 20. XX wieku wg projektu Mariana Kontkiewicza, budynek dawnego Niższego Seminarium Duchownego z lat 1912-14 wg projektu Oskara Sosnowskiego oraz rozbudowany dawny budynek poklasztorny i budynki z mieszkaniami dla wykładowców (od strony ulicy).

W diecezji płockiej pierwsze seminarium powstało w 1594 roku w Pułtusku. Z uwagi na rosnące potrzeby kształcenia księży w 1710 roku biskup płocki Ludwik Bartłomiej Żałuski wydał akt erekcyjny dla Seminarium Duchownego w stolicy diecezji – Płocku.

Pierwszą siedzibą płockiego seminarium był **Dom pod Trąbami**, w pobliżu katedry. Za czasów biskupa Poniatowskiego, w 1782 roku, seminarium zajęło budynki przy katedrze, po zakonie benedyktynów, przeniesionym do Pułtuska.

Nauczanie w seminarium prowadzili **Misjonarze św. Wincentego a Paulo**, sprowadzeni w tym celu do Płocka. Kres ich działalności położył ukaz cara rosyjskiego Aleksandra II o kasacie zakonów, wydany po upadku powstania styczniowego. W 1864 roku nauczanie przejęli duchowni diecezjalni, którzy kontynuują ją do chwili obecnej. Od II połowy XIX wieku seminarium pułtuskie połączono z płockim i od tamtej pory diecezja płocka posiada tylko jedno seminarium, właśnie w Płocku.

Po powstaniu styczniowym władze carskie przenieśli seminarium w obecne miejsce, a budynki pobenedyktynskie zostały przeznaczony na rosyjskie gimnazjum żeńskie.

W 1916 roku utworzono **Niższe Seminarium Duchowne**, dla którego wybudowano odrębny budynek. Powstał także nowy gmach biblioteki, która przejęła cenne wielowiekowe zbiory biblioteki katedralnej.

W grudniu 1939 r. budynki seminarium zostały zajęte przez niemieckie paramilitarne oddziały SS. Profesorów i alumnów zmuszono do opuszczenia zabudowań seminarium. Niemcy dostosowywali pomieszczenia do swoich potrzeb. Kaplicę seminaryjną zamienili w kasyno oficerskie, zniszczyli malowidła ściennie i ołtarze oraz wszystko, co przypominało poprzedni charakter tego miejsca.

Okupanci zgrabili cały majątek należący do seminarium oraz do księży i kleryków. Zniszczyli i spalili na dziedzińcu seminarium bogate księgozbiory prywatne nauczycieli i księży profesorów. Szczególnie dotkliwa okazała się utrata wywiezionych w 1940 roku ok. 50 tys. tomów ze zbiorów biblioteki seminarium

podczas którego otrzymała polecenie założenia Zgromadzenia Kapłanów pod nazwą Mariawitów. Nazwa Mariawita pochodzi od słów *Mariae vitam* (imitantes), czyli Marii życie (naśladowały) – życie skromne, ubogie, pełne pokory, litości i modlitwy. Wg założeń, mariawici chcieli tworzyć grupę misyjną w obrębie kościoła katolickiego. Ich działalność, początkowo przychylnie i ze zrozumieniem przyjęta przez katolicyzm, szybko straciła jego aprobatę. Mariawici szukali wsparcia w Rzymie, jednak wbrew ich oczekiwaniom papież nie poparł ruchu. W 1906 roku na Marię Franciszkę Kozłowską i Jana Marię Michała Kowalskiego nałożona została imienna ekskomunika, zwaną też klątwą papieską. Była to pierwsza w dziejach kościoła katolickiego imienna klątwa nałożona na kobietę. Dekret został odczytany w kościołach polskich w dniu 31 grudnia 1906 roku, który został uznany za dzień odłączenia się mariawitów od kościoła katolickiego.

Mariawici od samego początku prowadzili szeroko zakrojoną **działalność społeczną**. Zakładali m.in. ochronki dla dzieci (rodzaj przedszkola), szkoły, domy opieki dla sierot, biblioteki, czelnie, ambulatoria dla chorych, apteki, darmowe kuchnie dla ubogich i bezrobotnych, a także liczne pracownie i warsztaty rzemieślnicze. Podczas II wojny światowej uratowali wiele osób przed wywózką do Rzeszy na roboty przymusowe, zatrudniając ich w prowadzonych pracowniach i warsztatach.

Obecnie Kościół Starokatolicki Mariawitów w Polsce liczy ok. 25 tys. wyznawców, zgrupowanych w 36 parafiach. Siedzibą biskupa naczelnego jest Płock.

wraz z bezcennymi rękopisami, inkunabułami i starodrukami, należącymi do kapituły plockiej. Wśród nich była tzw. **Biblia Plocka**, pochodząca z drugiej ćwierci XII wieku. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności Biblia wróciła do Plocka w 1978 r. i jest obecnie prezentowana w Muzeum Diecezjalnym.

Podczas wojny zginęło wielu księży profesorów, wśród nich **abp Antoni Julian Nowowiejski** i **bp Leon Wetmański**. Oba biskupów aresztowano wiosną 1941 r. i przewieziono do obozu przejściowego w Działdowie, gdzie zostali zamordowani. Ich ciała nigdy nie odnaleziono. Przed kompleksem seminarium znajduje się pomnik popiersie abpa Nowowiejskiego, przed którym w czerwcu 1991 r. zatrzymał się papież Jan Paweł II podczas swojej wizyty duszpasterskiej w Plocku.

Po wojnie działalność seminarium została wznowiona. Część budynków władza komunistyczna wykorzystywała przez wiele lat w innych celach. Po latach seminarium odzyskało swoje mienie. Obecnie funkcjonują tu także szkoły katolickie: Liceum Ogólnokształcące im. Św. Stanisława Kostki oraz Szkoła Podstawowa im. abp. A.J. Nowowiejskiego i bł. bp. L. Wetmańskiego. Obie placówki tworzą koedukacyjny Zespół Szkół Katolickich „Stanislaum”. Od 2000 roku plocky klercy są pełnoprawnymi studentami Wydziału Teologicznego Uniwersytetu kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na mocy umowy zawartej między Uniwersytetem a Seminarium.

KOŚCIÓŁ ŚW. JANA CHRZCICIELA

ul. Abp. A.J. Nowowiejskiego 2

Kościół św. Jana Chrzciciela, nazywany też **kościółem poreformackim**, został zbudowany wraz z klasztorem dla ojców reformatów, sprowadzonych do Plocka w połowie XVIII wieku przez biskupa Franciszka Kanigowskiego.

Jednonawowy kościół o sklepieniu kolebkowym zbudowany w latach 1758-1771 w stylu późnobarokowym. Konsekracja świątyni miała miejsce w roku 1789. Fasada kościoła wykazuje się, charakterystyczną dla kościołów reformackich, skromnością koncepcji architektonicznej i detalu i nawiązuje już do form neoklasycystycznych. Rzeźbiarską ozdobę fasady stanowiły dwa posągi śś. Piotra i Pawła, zrabowane w czasie II wojny światowej przez okupanta niemieckiego. Odtworzone, powróciły na swoje dawne miejsce. Wewnątrz kościoła zachowało się częściowo jego pierwotne wyposażenie, m.in. **ołtarz główny** i **cztery ołtarze boczne** (wykonane z drewna), **konfesjonały** i **ambo**. W górnej części ołtarza głównego znajduje się **obraz św. Jana Chrzciciela**,



a jego centrum zajmuje, dość dużych rozmiarów, **ekspresyjna rzeźba Jezusa Ukrzyżowanego**. **Całe drewniane wyposażenie zostało wykonane przez braci w ich warsztacie i charakteryzuje się wysokim kunsztem snycerskim.**

Ojcowie reformacji, wywodzący się z zakonu franciszkanów, nie byli odrębnym zakonem, ale posiadali autonomię i własne statuty. Należeli do tzw. zakonów żebraczych, czyli utrzymujących się wyłącznie z datków wiernych.

Główną działalnością braci reformatów było prowadzenie rekolekcji, kaznodziejstwo, spowiednictwo, pomoc ubogim. W okresie zaborów bracia przyczyniali się do podtrzymywania w wiernych ducha patriotycznego. Odprawiali msze za ojczyznę, podczas których śpiewano pieśni religijne i patriotyczne. Nie pozostali także bierni wobec zrywu powstania styczniowego. W nocy 22 stycznia 1863 roku poprowadzili oddział powstańców na koszary kozackie, znajdujące się w pobliżu klasztoru, w miejscu dzisiejszego parkingu przy ul. Okrzei. Odpowiedzią zaborcy było aresztowanie braci, którzy uczestniczyli w walkach i zesłanie ich na Syberię, a następnie likwidacja klasztoru i wywózka zakonników do Włocławka. W 1867 roku władze carskie przenieśli do obiektów poklasztornych płockie seminarium duchowne. Odtąd kościół obsługiwany jest przez księży profesorów i kleryków seminarium.

W kościele reformatów zakonnica Maria Franciszka Kozłowska ze Zgromadzenia Sióstr Ubogich św. Matki Klary doznała pierwszego objawienia Dzieła Wielkiego Miłosierdzia. Miało to miejsce po mszy świętej 2 sierpnia 1893 r. Data ta uznawana jest za początek nowego ruchu wyznaniowego, nazwanego mariawityzmem.

Po rozpoczęciu II wojny światowej kościół prowadził działalność do 17 lutego 1941 roku. Później został zamieniony na magazyn i warsztaty naprawcze, co doprowadziło do poważnych zniszczeń i dewastacji. Po wojnie kościół został odnowiony. 1 marca 1973 roku bp płocki Bogdan Sikorski erygował parafię św. Jana Chrzciciela.



ŚREDNIOWIECZNY MUR MIEJSKI

Zbieg ulic Kwiatka i Bielska

Kiedy **król Kazimierz Wielki** objął Mazowsze, postanowił **otoczyć Płock grubym i wysokim murem**, aby lepiej chronić gród i jego mieszkańców, miasto było bowiem często atakowane i niszczone. Na mocy przywileju królewskiego z 1353 r. rozpoczęto budowę ceglanoego muru o wysokości **8,8 m i szerokości 2,2 m**. Co 33 metry wznoszono wieże obronne (baszty). Od zachodu i północnego zachodu mury otaczała fosa. Zbudowano także 3 bramy, które prowadziły do miasta: Dobrzyńską, Bielską i Wyszogrodzką. Ceglana budowlę wznoszono przez ok. 16 lat, miała ona w sumie 1,7 km długości. Na czas budowy król zwolnił mieszczan z czynszów i innych podatków, sam też przeznaczył na ten cel poważną sumę 400 grzywien rocznie, przez cały okres budowania muru. Mur przetrwał prawie 500 lat. Ostatnie fragmenty zostały rozebrane przez Prusaków na przełomie XVIII i XIX w.

Idąc ulicą Bielską od Starego Rynku do skrzyżowania z ulicą Kwiatka, dojdziemy do najdłuższego zachowanego fragmentu muru. Ma on długość 15 m, wysokość ok. 5 m i szerokość ok. 80 cm. Będąc przy murze, można sobie wyobrazić okazałą Bramę Bielską z mostem zwodzonym, która stała w poprzek dzisiejszej ulicy Bielskiej.

Na ścianie budynku przy ul. Bielskiej 9/11 w stulecie obrony Płocka przed bolszewikami powstał wielki mural, który upamiętnia bohaterów walk z 1920 r.

DAWNA BASZTA OBRONNA

ul. Zduńska 13a

Drugi fragment fortyfikacji Kazimierza Wielkiego zachował się przy ulicy Zduńskiej 13a, przy skrzyżowaniu z ulicą Okrzei. To dawna baszta obronna z wyeksponowanymi fragmentami gotyckiej budowli. Od niej odchodził mur, który prowadził do dawnej Bramy Dobrzyńskiej (*stała w miejscu, gdzie jest obecnie ulica Kazimierza Wielkiego*). **Takich baszt było w murze 19.** W 1489 r. książę Janusz przekazał budynek na siedzibę elitarnego **Bractwa Kupieckiego i Strzeleckiego**, które miało tu arsenał. Pod koniec XVIII wieku basztę przebudowano i adaptowano do celów mieszkalnych, dzięki czemu przetrwała, **jako jedyna** w Płocku. W 1891 roku kupiła ją gmina żydowska, a sporą sumę przekazała jej znana płocka rodzina bankierów i społeczników, małżonkowie Anna i Ludwik Flatau, którzy postanowili ufundować w tym miejscu przytułek dla starców i kalek wyznania mojżeszowego. Obiekt działał do 1940 roku, zlikwidowali go Niemcy w czasie okupacji. Obecnie w budynku mieści się urząd konserwatorski.

31 ŻYDZI I DZIELNICA ŻYDOWSKA

Dawna dzielnica żydowska obejmowała obecne ulice: Kwiatka, Synagogałną, Jerozolimską, oraz Plac Trzynastu Straconych. Widocznym śladem wielowiekowego istnienia społeczności żydowskiej w Płocku jest budynek tzw. **Małej Synagogi** przy ul. Kwiatka 7, w którym mieści się **Muzeum Żydów Mazowieckich**, oraz pozostałości po cmentarzach: fragment muru cmentarnego na terenie Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły przy ul. 3. Maja (od strony ul. Padlewskiego) oraz resztki cmentarza przy ul. Mickiewicza (naprzeciwko zabudowań Stadionu Miejskiego). Nad nielicznymi już nagrobkami i tzw. Ścianą Płaczu z fragmentami odzyskanych z obu cmentarzy maców nagrobnych góruje pomnik ku czci Żydów pomordowanych w hitlerowskich obozach zagłady. Przy ul. Sienkiewicza 36 odnajdziemy budynek **dawnej mykwy żydowskiej**, czyli łaźni rytualnej, w której obecnie mieści się **Płocka Galeria Sztuki**. W mieście znajduje się także kilka dawnych **kuczek**, wykorzystywanych w święto szafasów: ul. Tumska 9, ul. Kościuszki 4 (od strony ul. Mostowej), ul. Grodzka 8. Przed wojną dzielnica żydowska tętniła życiem. Niezaprzeczalne centrum Dzielnicy Żydowskiej stanowiła ulica Szeroka (obecnie J. Kwiatka).

Muzeum Żydów Mazowieckich
w dawnej synagodze

Żydzi mieszkali w Płocku od wielu pokoleń. Najstarszym dokumentem, który w sposób pośredni zawiera informację o płockich Żydach, jest **akt lokacyjny miasta Płocka z 1237 roku**. W akcie pojawia się określenie **studnia żydowska**, użyte przy opisie punktów granicznych lokowanego miasta.

Zorganizowana gmina żydowska powstała w mieście w wieku XVI. W tym czasie zbudowano pierwszą drewnianą synagogę, która uległa spaleni. W XIX wieku w dzielnicy żydowskiej wybudowane zostały dwie synagogi. Pierwsza to zachowana do dzisiaj przy ul. Kwiatka tzw. **Mała Synagoga**, nazywana też Bożnicą. Jej budowa rozpoczęła się w 1821 roku. Pierwsze nabożeństwo zostało odprawione 28 listopada 1823 roku, ale prace wykończeniowe trwały do połowy XIX wieku. Oprócz sali do modlitwy w budynku znajdowała się szkoła religijna, izba posiedzeń gminy żydowskiej oraz mieszkanie rabina. W czasie II wojny światowej, od grudnia 1939 roku, miała tu siedzibę Rada Żydowska (Judenrat), utworzona do wykonywania poleceń władz okupacyjnych, oraz Służba Porządkowa. Po wojnie synagoga była miejscem, w którym nieliczna grupa ocalałych z holokaustu (ok. 100 osób), próbując odnaleźć się w nowej rzeczywistości, przystąpiła do odbudowy życia religijno-kulturalnego. W lutym 1945 roku zalegalizowany został Komitet Żydowski w Płocku. Kilka lat później Komitet przeznaczył synagogę na Spółdzielnię Krawiecko-Dziewiarską, funkcjonującą do 1994 roku. W 1997 roku budynek odzyskała Gmina Żydowska w Warszawie, która rok później odsprzedała ją miastu Płock. Miasto początkowo wystawiło synagogę na sprzedaż. Ostatecznie jednak budynek został wydzierżawiony Stowarzyszeniu Synagoga Płocka, utworzonemu przez społeczników płockich w celu wyremontowania budynku i przeznaczenia go na **Muzeum Żydów Mazowieckich**. Dzięki zebranim datkom oraz dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej cel został osiągnięty. Muzeum Żydów Mazowieckich od 2013 roku pozostaje w strukturach Muzeum Mazowieckiego.

Odmienny los spotkał tzw. **Wielką Synagogę**, wybudowaną w 1866 roku przy ul. Synagogałnej. W okresie II wojny światowej Niemcy przeznaczili budynek na warsztat samochodowy, później zaś na garaż autobusowy, co doprowadziło do jego dewastacji. Jednak synagoga przetrwała wojnę. Niestety, grożący zawaleniem budynek władze socjalistyczne nakazały rozebrać w 1951 roku.

Kres kilkusetletniemu osadnictwu Żydów w Płocku przyniosła II wojna światowa. We wrześniu 1940 roku w dzielnicy żydowskiej Niemcy utworzyli getto. 21 lutego i 1 marca 1941 roku mieszkańcy getta zostali przewiezieni do obozu przejściowego w Działdowie. Kolejnym etapem była deportacja do Generalnego Gubernatorstwa, skąd trafili do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu oraz obozów zagłady w Treblince, Majdanku, Bełżcu, Sobiborze. Niemcy zdewastowali żydowskie cmentarze, nagrobki, tzw. macewy, zostały użyte m.in. do brukowania chodników i schodów prowadzących ze skarpy nad Wisłę.

Z ponad 8 tysięcy Żydów żyjących w Płocku przed wojną w 1945 roku wróciło ok. 100 osób. Niesprzyjające warunki polityczne sprawiły, że stopniowo opuścili oni miasto, wyjeżdżając do Izraela, USA oraz innych krajów.

32 MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH

ul. Kwiatka 7

Muzeum Żydów Mazowieckich, działające od 2013 roku, jest miejscem zachowującym pamięć o mieszkańcach Płocka i Mazowsza pochodzenia żydowskiego, którzy przez kilka wieków współtworzyli historię miasta i regionu. Siedziba Muzeum znajduje się w budynku tzw. „Małej synagogi” z 1821 roku (więcej o budynku w rozdziale Dzielnica Żydowska). Muzeum prezentuje ekspozycję w sposób niekonwencjonalny, wykorzystując nowoczesne, multimedialne możliwości. Prezentacja prowadzi nas przez historię żydowskiego osadnictwa, pokazując jego początki, etapy rozwoju, aż do zagłady Narodu Żydowskiego, określanej mianem Holokaustu. Oprócz prezentacji historii ważnym zadaniem muzeum jest przybliżenie zwiedzającym bogatej żydowskiej kultury, religii, obchodzonych świąt, zwyczajów, muzyki, architektury oraz kuchni, która pozostawiła trwałe ślady w naszych przepisach kulinarnych.

W sali głównej muzeum, na ścianie wschodniej, znajduje się **Aron Ha-Kodesz** – zachowana oryginalna, drewniana szafa ołtarzowa z I połowy XIX wieku, która służyła do przechowywania zwojów Tory – świętej księgi żydowskiej. Wykonana w stylu klasycystycznym szafa ozdobiona jest motywem roślinnym.

Działalność Muzeum wykracza szeroko poza część wystawienniczą i przejawia się urozmaiconym programem kulturalno-oświatowym, na który składają się m.in. koncerty muzyczne, wieczory literackie, wykłady, małe spektakle teatralne, wystawy czasowe, zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży, prezentacje filmów fabularnych i dokumentalnych, różnotematyczne warsztaty.



DOM BRACI TUSZYŃSKICH

ul. Jerozolimska 6

Jak informuje tablica pamiątkowa na budynku, w kamienicy mieszkała w początkach XX wieku żydowska rodzina Tuszyńskich, której dwaj bracia – Dawid (Devi) i Felix zostali malarzami i zyskali międzynarodowy rozgłos. W 1966 roku obaj bracia po raz pierwszy wystawili wspólnie swoje prace w Melbourne na wystawie pn. Rozłączeni Wojną. Zjednoczeni Sztuką.

Starszy był **Dawid (Devi) Tuszyński (1915-2002)**, księżę miniaturzystów, jak podobno nazywała go królowa Holandii Juliana w 1959 r., kiedy prezentował swoje prace w Muzeum Historycznym w Amsterdamie. Po wybuchu II wojny światowej brał udział w kampanii wrześniowej. Następnie został wywieziony na Syberię. Po wojnie wyjechał do Paryża, gdzie studiował w Académie de la Grande Chaumière, artystycznej uczelni w dzielnicy Montparnasse. Do końca życia mieszkał w Paryżu, stając się częścią tamtejszej cyganerii artystycznej. Znał najwybitniejszych artystów swoich czasów: Chagalla, Picassa czy Salvadora Dali, który podobno zazdrościł mu „kreski”. Tworzył znakomite miniatury i to one przyniosły mu sławę, choć malował także portrety, w tym wielu wybitnych osób, m.in. Charliego Chaplina i Heleny Rubinstein. Jednym z jego największych dzieł jest cykl miniatur do Księgi Psalmów Dawidowych, nad którym pracował ponad 20 lat. Cykl miniatur poświęcił też Płockowi, miastu swego dzieciństwa, za którym zawsze tęsknił. Mówił: Kiedy rysuję, zawsze wychodzi mi Płock. Odwiedził miasto w 1999 r., otwierając wystawę swoich prac w Muzeum Mazowieckim. Wtedy też otrzymał medal „Zasłużony dla Płocka”.

Feliks Tuszyński (1921-2016) – malarz i miniaturzysta, urodził się w Płocku i tu mieszkał do wybuchu II wojny światowej. Podczas wojny trafił do Auschwitz, następnie do obozu pracy w Niemczech, a krótko przed wyzwoleniem przeniesiono go do obozu w Ravensbrück. Przeżył, ale ciężko zachorował na gruźlicę. Po leczeniu w Szwajcarii wyjechał do Australii i zamieszkał w Melbourne. Tam, w latach 60., studiował malarstwo w pracowni artysty Donalda Campbella. W swojej twórczości chętnie sięgał do motywów kultury aborygeńskiej. Zajmował się głównie malarstwem, pod koniec życia, ze względu na stan zdrowia, zaczął tworzyć małe formy graficzne. Brał udział w czterdziestu wystawach w Australii i Europie. W 1994 r. Muzeum Mazowieckie przygotowało dużą wystawę prac artysty, w której otwarciu uczestniczył osobiście. W 2016 r. Płocka Galeria Sztuki pośmiertnie zorganizowała wystawę obrazów, które artysta przekazał Muzeum Mazowieckiemu. Posiada ono łącznie 250 prac Feliksa Tuszyńskiego, w tym 108 obrazów olejnych. Z listu żony artysty, Danuty Michalskiej, także malarki, który odczytano podczas wernisażu wynika, że jedynym życzeniem Feliksa było, aby wszystkie jego obrazy trafiły do Płocka – miasta, które nosił w sercu przez całe życie.

34 ULICA TUMSKA

Ulica Tumska, stanowiąca centrum Starego Miasta, posiada rodowód o kilkaset lat krótszy od jego najstarszej części, w tym od Placu Narutowicza (dawniej Plac Kanoniczny), który przecina w swoim początkowym biegu, rozpoczynającym się na Wzgórzu Tumskim (numerem pierwszym oznaczona jest Bazylika Katedralna). Dalej kieruje się na północ i po ok. 700 m kończy się u zbiegu z ul. Królewicką, tuż przy Nowym Rynku. **Od połowy lat 70. XX wieku ulica Tumska jest deptakiem.**

Zabudowę ulicy tworzą głównie dwu- i trzypiętrowe kamienice mieszkalne oraz inne gmachy, postawione na przestrzeni dwóch ostatnich stuleci.

Rozpoczynając spacer ulicą Tumską od strony Placu Narutowicza, po prawej stronie, na rogu z ul. Kościuszki, mijamy jeden z pierwszych domów zbudowanych w ciągu tej ulicy w **1806 roku**. Jest to tzw. **płocka dziekanka**, zwana też małą dziekanką z powodu łukowato zakończonych nisz, upodabniającej dom do warszawskiej dziekanki na Krakowskim Przedmieściu. Po II wojnie światowej przez wiele lat działała tu restauracja „Pod strzechą”, do której zawsze wstępował poeta Władysław Broniewski, gdy odwiedzał rodzinne miasto.

Przeciwnie naroże zajmuje kamienica z **1834 roku**, postawiona przez płockiego drukarza, Karola Kuniga, z **najstarszą płocką apteką**, której rodowód sięga XVI wieku.

Budynek pod numerem 4, z fasadą ze szkła i metalu, wprowadził na zabytkową ulicę akcent nowoczesnej architektury z końca XX wieku. W kamienicy naprzeciwko znajduje się sklepik o nazwie Filatelista, widniejącej na szyldzie z panoramą miasta. Można tu nabyć pamiątki z Płocka.

Dalej mijamy budynek, w którym mieści się NoveKino Przedwośnie, działające od 2009 roku. Gmach kina powstał na miejscu wzniesionego w latach 1934-1935 Diecezjalnego Domu Katolickiego, z największą w ówczesnym mieście salą pełniącą funkcję kinoteatru na 1500 miejsc. Naprzeciwko, pod numerem 8, znajduje się secesyjna, czterokondygnacyjna kamienica, wystawiona na początku XX wieku przez płockiego potentata przemysłowego Stanisława Górnickiego. Wraz z trzema oficynami stanowiła ona mieszkalno-usługowy kompleks czynszowy. W latach 2003-2004 przeprowadzono generalny remont kompleksu, z przeznaczeniem na potrzeby **Muzeum Mazowieckiego**, słynącego z **bogatej kolekcji sztuki okresu secesji i art déco**. W 2010 roku do secesyjnej kamienicy dobudowano nowoczesny budynek, nawiązujący do niej stylem, na zbiory ekspozycji **X wieków Płocka**.

Przed budynkiem muzeum spotykamy **pomnik** eleganckiej pani, idącej z parasolką i bukietem kwiatów. To wybitna płockczanka, **Mira Zimińska-Sygietyńska**, wspaniała artystka przedwojennych warszawskich scen teatralnych i kabaretowych, aktorka filmowa, a także współzałożycielka Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”.



Kamienica pod numerem 9 z neogotycką bramą z półkolumnami przypomina średniowieczne baszty zwieńczone blankami. Wybudowano ją w 1840 roku. Kamienica długo zaliczała się do najbardziej reprezentacyjnych budynków w mieście. W 1881 roku otwarto w niej **Hotel Europejski**, zmieniający kolejno nazwę na Polski, Kupiecki i Angielski. Po II wojnie hotel przestał funkcjonować. Jego miejsce zajęły punkty usługowe i handlowe. Po przekroczeniu neogotyckiej bramy, w podwórzu, możemy oglądać murale współczesnych płockich artystów oraz kuczkę – jedną z trzech w mieście, po żyjącej tu od średniowiecza społeczności żydowskiej.

Idąc dalej, mijamy dwa gmachy, które po wojnie utrwaliły handlowy charakter ulicy. Pierwszy to zbudowany w 1950 roku dawny PDT, czyli Powszechny Dom Towarowy, od połowy lat 70. XX wieku Dom Towarowy Centrum, oraz Spółdzielczy Dom Handlowy, popularny SDH, wzniesiony w latach 1963-1965 przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców „Zgoda” w Płocku. Obecnie budynki wynajmowane są prywatnym placówkom handlowym.

Jarmark Tumski

Od roku 2009 ulica Tumska przeżywa na początku czerwca prawdziwe oblężenie podczas corocznego Jarmarku Tumskiego. Liczne kramy ustawione są nie tylko wzdłuż całej długości ulicy Tumskiej, lecz także na Starym Rynku, ulicy Grodzkiej, Placu Narutowicza i Nowym Rynku. Można skosztować potraw regionalnych oraz nabyć m.in. wyroby rękodzielnicze, zbiory kolekcjonerskie, antyki, stare płyty i książki. Jarmarkowi towarzyszą Dni Historii Płocka, podczas których prezentowane są inscenizacje historyczne, wystawy, koncerty. Co roku organizatorzy przygotowują wiele nowych atrakcji.

Historia ulicy Tumskiej sięga początku XIX wieku i miała bezpośredni związek z tzw. pruską regulacją miasta, rozpoczętą po II rozbiórze Polski, w 1793 roku. Wytyczono wówczas nowy układ ulic, a wśród nich – ulicę Tumską. Zabudowa ulicy trwała wiele lat. U schyłku lat 60. XIX wieku Tumska zaczęła nabierać charakteru handlowo-usługowego. Na przełomie wieków XIX i XX pretendowała już do roli głównej arterii handlowej oraz reprezentacyjnej ulicy miasta. Otrzymała bruk i chodniki, zwane wówczas trotuarami, przybywało zieleni. Na początku XX wieku pojawiło się przy Tumskiej światło elektryczne. W 1973 roku powstał deptak z ławkami i betonowymi kwietnikami, obsadzony po obu stronach szpalerami drzew. Obecny widok ulicy jest wynikiem modernizacji przeprowadzonej w latach 2005-2006.

Pomnik Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej

MUZEUM MAZOWIECKIE

ul. Tumska 8

W okazałej, secesyjnej kamienicy i przylegającym do niej budynku mieści się najstarsze polskie muzeum powstałe z inicjatywy społecznej. Początkowo, od 1821 r. było częścią Towarzystwa Naukowego Płockiego i mieściło się w budynku dzisiejszej Małachowianki, później kilkakrotnie zmieniano siedzibę. Z muzeum regionalnego stało się placówką konsekwentnie poszerzającą kolekcjonowane obszary. Obecnie w skład muzeum wchodzi pięć obiektów, z których każdy prezentuje wyspecjalizowaną część bogatych zbiorów.

Możecie Państwo obejrzeć największą w Polsce kolekcję sztuki secesyjnej, zapoznać się z tysiącletnią historią Płocka, przyjrzeć się eksponatom etnograficznym z całego Mazowsza, a także odległej kulturze Dalekiego Wschodu w zabytkowym spichlerzu, poznać losy płockich Żydów w odrestaurowanej synagodze, wreszcie – zanurzyć się w sztuce Art Déco.

Secesja

ul. Tumska 8

Nazwa oznacza kierunek w sztuce przełomu XIX i XX (łac. secesio – odłączenie), który zakładał odejście od skostniałego akademizmu.



Secesja bazowała na łączeniu różnych dziedzin sztuki, a artyści zaczęli stosować miękkie, faliste linie i asymetrię.

Wystawa znajduje się w zaaranżowanych wnętrzach kamienicy secesyjnej, należącej w latach 1915-18 do plockiego przemysłowca Stanisława Górnickiego. Część ekspozycji zakłada prezentację wnętrz – jadalni, buduaru, gabinetu, pokoju dziecięcego, sypialni. Na kolejnych piętrach pokazano rzemiosło artystyczne, szkło, ceramikę, medalierstwo i biżuterię epoki fin de siècle'u.

Jest to najbogatsza w Polsce kolekcja sztuki secesyjnej, a wśród najcenniejszych eksponatów można wyróżnić m.in. serwis H. van de Veldego, wykonany w Królewskiej Manufakturze Porcelany w Miśni, szkło Gallé, Lalique'a i Tiffany'ego. W sali malarstwa znajdziemy obrazy takich mistrzów, jak Malczewski, Podkowiński, Mehoffer, Wyspiański, Axentowicz, Boznańska czy Weiss.

X wieków Płocka

ul. Tumska 8

W sąsiedniej, nowoczesnej kamienicy zgromadzono zabytki z tysiącletniej historii Płocka. Zastosowanie multimediiów sprawia, że zwiedzanie zamienia się w fascynującą podróż w czasie. Jednym z najważniejszych elementów ekspozycji jest unikalna w skali Polski makietka Płocka z ok. 1800 r. o powierzchni 40 mkw. Do najciekawszych eksponatów należą: fidel plocka – drewniany instrument smyczkowy z XVI wieku, wykopany przez archeologów na Starym Rynku, czy bezcenne numizmaty, jak denar Bolesława Chrobrego. Ciekawostką jest unikatowy, prawie trzy-metrowy jesiotr o wadze 150 kg., wyłowiony z Wisły w 1934 r.

Wędrując po ekspozycjach na trzech piętrach muzeum, poznamy także najważniejsze wydarzenia z historii Płocka – od założenia grodu po budowę kombinatu petrochemicznego w połowie XX w., który zmienił senne przedwojenne miasteczko w czterokrotnie większy liczebnie i trzykrotnie większy obszarowo przemysłowy Płock.

Art Déco

ul. Kolegialna 6

Sztuka dwudziestolecia międzywojennego – art déco to jedyna w Polsce stała ekspozycja poświęcona sztuce, która swoje tryumfy w Europie zaczęła święcić po Wystawie Światowej w Paryżu w 1925 roku. Płocka wystawa, która ulokowała się w niedawno odrestaurowanej kamienicy, jest zwieńczeniem badań i poszukiwań kolekcjonerskich, trwających od 2006 roku. Znalazło się na niej ok. 1800 eksponatów. W sztuce dwudziestolecia międzywojennego najmocniej wybrzmiewa nurt art déco (art – sztuka, décoratif – dekoracyjna), którego rozkwit przypadł na ten okres. Styl art déco stawiał na zgeometryzowane kształty. Znajdziemy w nim inspiracje awangardowymi trendami w sztuce, m.in. kubizmem czy futuryzmem, fascynację orientem, kulturą obu Ameryk, starożytnego Egiptu, a także elementy sztuki ludowej. Zwiedzanie wystawy to niezapomniany spacer ulicami przedwojennego miasta. Zajrzemy do domu mody, odwiedzimy również kino Odeon, by obejrzeć film z gwiazdami tej epoki. Obejrzymy

wnętrza mieszkań i biuro prezesa banku. Mocnym akcentem na wejściu jest oryginalny, zabytkowy jowett z 1926 r. w ulubionym kolorze sław tamtego okresu – soczystej czerwieni. Jedną z nich była z pewnością polska malarka o międzynarodowej sławie, której twórczość stanowiła kwintesencję stylu art déco – Tamera Łempicka (choć ona jeździła żółtym renault, a do autoportretu wybrała zielone bugatti). Oryginalny obraz jej autorstwa, *Martwa natura*, jest ozdobą płockiej kolekcji. Wśród najciekawszych eksponatów warto także wymienić komplet mebli projektu Juliana Pietrzyka czy wnętrza kamienicy mieszczącej, zaprojektowane przez Edmunda Brzozowskiego. Fascynację ludowością prezentują obrazy Zofii Stryjeńskiej. W galerii malarstwa znajduje się również dzieło Witkacego, a w salonie jubilera – kielichy w etui od Cartiera i puderniczka od Tiffany'ego.

W budynku przy ulicy Kolegialnej 6 znajduje się także ekspozycja Z Płocka i dla Płocka. Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów, prezentująca sylwetki zasłużonych płocczan i osób związanych z miastem. Znajdziemy w niej m.in. osobiste przedmioty Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej i Władysława Broniewskiego, a w Galerii Themersonów – obrazy, rysunki, fragmenty filmów i przedmioty osobiste pary awangardowych artystów, płocczanina Stefana i jego żony Franciszki.



36 ULICA TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Ulica Kościuszki zaczyna się przy placu G. Narutowicza (obok Odwachu), a kończy na skrzyżowaniu z ul. Misjonarską. Teren ten od wieków wpisany był w historię miasta Płocka, tędy bowiem przebiegał trakt w kierunku Wyszogrodu i Czerwińska. Wytyczenie ulicy w obecnym kształcie dokonane zostało na pruskim planie regulacyjnym miasta z 1803 roku (tzw. plan Schmida). Nazwa ulicy, „Warschauer Strasse”, nawiązywała do wyjazdu w kierunku Warszawy.

W roku 1917, w setną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki (15.10.1817 r.), Rada Miejska podjęła decyzję o przemianowaniu części ulicy Warszawskiej, na odcinku od placu Narutowicza (wówczas pl. Kanoniczny) do placu Obrońców Warszawy (wówczas pl. Floriański), na ulicę Tadeusza Kościuszki.

Idąc ul. Kościuszki od strony pl. Narutowicza, po prawej stronie mijamy **odwach z 1837 roku**, czyli dawną wartownię wojsk carskich, a po lewej, pod numerem 1, kamienicę z charakterystyczną półkolistą niszą, nazywaną **Płocką Dziekanką**.

W przebudowanej kamienicy przy Kościuszki 3 mieści się **Dział Zbiorów Audiowizualnych Książnicy Płockiej**. W budynku tym, w listopadzie 1937 roku, otwarta została pierwsza w Płocku Miejska Biblioteka Publiczna. W budynku przy Kościuszki 6 znajdują się zbiory książkowe Książnicy Płockiej. Ten eklektyczny budynek pobudowano w 1902 roku dla dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Brama obok wejścia prowadzi do ogrodu Książnicy, w którym w miesiącach wiosenno-letnich można skorzystać z tzw. „czytelni pod chmurką”. Miejsce służy do spokojnego czytania oraz organizowania różnych wydarzeń kulturalnych. W ogrodzie odnajdziemy siedem kamieni przypominających w sposób symboliczny historię stworzenia świata. Na kamieniach znajdują się zdjęcia na ceramice i cytaty z poezji Władysława Broniewskiego.

Kamienicę przy Kościuszki 7 zbudowano w 1803 roku, tj. w czasach zaboru pruskiego. W 1811 roku kamienicę nabył Rajmund Rembieliński, prefekt Departamentu Płockiego w okresie Księstwa Warszawskiego (1807-1815), z przeznaczeniem na swoją płocką siedzibę. Dwukrotnie gościł tu **car rosyjski Aleksander I**. Kamienica wyróżnia się oryginalnymi schodami wejściowymi, które „zagrały” w jednym z odcinków serialu Stawka większa niż życie, pt. Żelazny Krzyż.

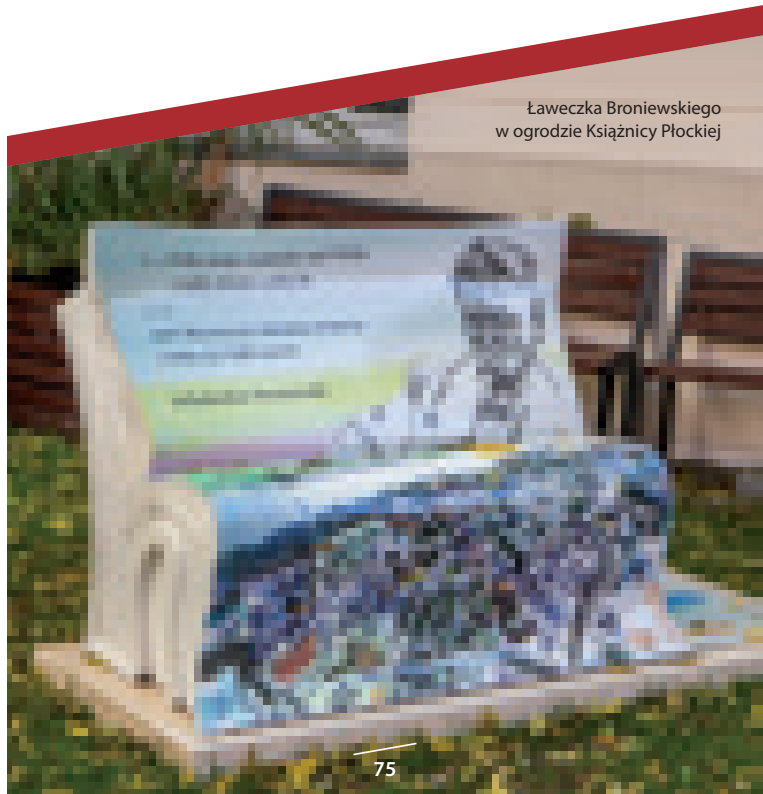
Przy Kościuszki 16 znajduje się **Kościół i klasztor podominiński z połowy XIII wieku**.

W budynku z XVIII wieku przy Kościuszki 13 znajdowała się pierwsza siedziba płockiej poczty. Funkcję tę budynek pełnił do 1829 roku. 6 lipca 1827 roku siedemnastoletni wówczas **Fryderyk Chopin** odebrał na poczcie korespondencję oraz nadał list do rodziców. Na kopercie widnieje adres i urzędowa pieczętka: PŁOCK 8 IULI. Kompozytor przyjechał tu bryczką z pobliskiego Kowalewa, gdzie zatrzymał się u znajomych ojca, w trakcie wakacyjnej podróży do Gdańska.

Dom w formie dworku miejskiego pod adresem Kościuszki 24 to miejsce, w którym **przyszedł na świat i spędził dzieciństwo oraz wczesną młodość Władysław Broniewski** – jeden z najwybitniejszych poetów XX wieku. W domu rodzinnym poety mieści się obecnie siedziba Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jest tam również zorganizowana sala poświęcona pamięci poety. Po przejściu przez bramę (po lewej stronie domu) wchodzimy do dawnego ogrodu, w którym można podziwiać wspaniałe, rozłożyste, kilkusetletni dąb, uwieczniony przez poetę w wierszach poświęconych ukochanemu, rodzinnemu miastu.

Na końcu ulicy, pod numerem Kościuszki 28 mieści się **Szpital Miejski Świętej Trójcy**, którego nazwa nawiązuje do fundacji z 1405 r. księżnej Aleksandry Olgierdówny, żony księcia Siemowita IV i siostry króla Władysława Jagiełły.

Ławeczka Broniewskiego
w ogrodzie Książnicy Płockiej



37 PLAC OBROŃCÓW WARSZAWY

Plac Obrońców Warszawy pełni rolę parku, który od północy graniczy z ul. Kolegialną, a od południa z ul. Tadeusza Kościuszki. Wytyczony w wieku XVIII plac znajdował się poza murami miasta, na przedmieściu wyszogrodzkim, i miał służyć jako miejsce spotkań i zabaw ludowych. Nazwany został Placem Panieńskim od znajdującego się w pobliżu klasztoru Panien Dominikanek (przed kościołem św. Dominika).

Po II rozbiórce Polski Prusacy, którzy zajęli Płock w kwietniu 1793 roku, opracowali dla miasta plan rozwoju urbanistycznego, wg którego na terenie wokół wytyczonego na nowo placu miała powstać dzielnica urzędnicza.

W części północnej (od strony ul. Kolegialnej) w latach 1802-1803 powstał gmach pruskiego urzędu ziemskiego **Collegien-Haus**, zwany potocznie **kamerą pruską**. Był to surowy, neoklasycystyczny budynek ze skromnymi zdobieniami frontu. Rosyjskie władze gubernialne w 1844 roku dokonały rozbudowy budynku, dodając po obu stronach skrzydła boczne, zwieńczone trójkątnymi tympanonami (trójkątny szczyt) i pilastrami (płaski filar występujący nieco przed lico ściany) z głowicami w kształcie baranich rogów.

Budynek, zbudowany na potrzeby władz administracyjnych, zachowywał na przestrzeni lat i nadal zachowuje swoje pierwotne przeznaczenie. Za czasów Księstwa Warszawskiego, na przełomie 1806 i 1807 roku przebywał w nim **Józef Wybicki**, twórca hymnu narodowego, przybyły z wojskami Napoleona. Od reformy administracyjnej z 1999 roku w budynku ma siedzibę Delegatura Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego.

W latach 30. XIX wieku, z inicjatywy generała napoleońskiego Floriana Kobylińskiego – Prezesa Komisji Województwa Płockiego (w latach 1816-34), na placu założono park, nazwany od imienia pomysłodawcy Placem Floriańskim. Prawie sto lat później, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, podjętą w ramach Uroczystości Imienin Marsz. Józefa Piłsudskiego, od dnia 19 marca 1933 roku plac nosił nazwę Marsz. Józefa Piłsudskiego. W czasie II wojny światowej Niemcy przywrócili dawną, pochodzącą z czasów zaboru pruskiego nazwę placu – Collegien Platz. Od 1 sierpnia 1945 roku plac otrzymał nazwę Powstańców Warszawskich, jednak nie utrzymała się ona długo. Brakuje źródeł do ustalenia, kiedy i w jakich okolicznościach plac przyjął obecną nazwę Obrońców Warszawy.

W latach 1865-1866 w południowej części placu, w linii ul. T. Kościuszki, stanęła **cerkiew prawosławna**, wg projektu arch. Bronisława Brodzic-Żochowskiego. Na budowę wyraził zgodę sam car Aleksander II, ofiarując na tę okoliczność 5 tys. rubli. Cerkiew

otrzymała wezwanie Przemienienia Pańskiego.

W okresie I wojny światowej cerkiew przejęli Niemcy dla swoich żołnierzy, a po odzyskaniu niepodległości, w 1919 roku, polskie władze wojskowe przeznaczyły ją na kościół garnizonowy. W 1929 roku cerkiew rozebrano w ramach ogólnokrajowej akcji niszczenia symboli ponadstuletniej rusyfikacji.

Przed świątynią urządzony był plac parad wojskowych. To właśnie na tym placu, zwanym Ewangelickim, **w dniu 10 kwietnia 1921 r. marsz. Piłsudski odznaczył Płock Krzyżem Walecznych i nadał miastu tytuł Bohatera** za „zachowanie męstwa i siły woli w ciężkich i nadzwyczajnych okolicznościach, w jakich znalazło się miasto, za męstwo i waleczność” **w obronie w dniach 18 i 19 sierpnia 1920 roku**. Marszałek odznaczył także najdzielniejszych obrońców miasta, wręczając im Ordery Virtuti Militari i Krzyże Walecznych. Te ostatnie otrzymały także osoby cywilne i harcerze, wśród nich 12-letni Tadzio Jeziorowski, najmłodszy ze wszystkich odznaczonych tym krzyżem.

Marszałek Piłsudski podczas swojej wizyty w Płocku otrzymał zaszczytny tytuł Pierwszego Honorowego Obywatela Płocka. W 1997 roku płocczanie uhonorowali Marszałka pomnikiem, który stanął w północnej części placu.

Przy zachodniej pierzei placu stoi kamienica z początku XIX wieku (nr 1), w której przyszedł na świat **Wacław Lachman** (1880-1963), znany kompozytor, dyrygent zasłużony dla muzyki chóralnej w Polsce, pedagog, autor podręczników i śpiewników, animator życia muzycznego, działacz społeczny. W Płocku Lachman spędził dzieciństwo i lata młodości. Był uczniem Płockiego Gimnazjum Gubernialnego, obecnej Małachowianki. Dyrygował chórmi m.in. w Filharmonii i Operze Warszawskiej. Był założycielem Chóru Męskiego HARFA, działającego nieprzerwanie od 1906 roku.

W 1934 roku Wacław Lachman otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta.

Na budynku znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona kompozytorowi.

Od południa placu, za ulicą Kościuszki, wznosi się monumentalny **pomnik jednego z największych poetów XX wieku, płoczanina Władysława Broniewskiego**. Pomnik autorstwa prof. Gustawa Zemły został odsłonięty w czerwcu 1972 roku. Za pomnikiem znajdują się szerokie schody, prowadzące do przebudowanego w ostatnich latach nabrzeża wiślanego.



DAWNY KOŚCIÓŁ DOMINIKANÓW

ul. Kościuszki 16

Dawny Kościół Zakonu Kaznodziejskiego pw. św. Dominika, a obecny kościół parafialny pw. św. Maksymiliana Kolbego, postawiony został na cyplu Wysoczyzny Płockiej, nazywanym Wzgórzem Dominikańskim lub – popularnie – Górkami.

W obecnej postaci jest to orientowana budowla jednonawowa z wydłużonym, prostokątnym prezbiterium, o tynkowanych elewacjach. Wejście do kościoła umieszczone jest od strony elewacji północnej. Podczas remontu odnaleziono, ukryte pod podporą, przy ścianie północnej, późnoromańskie wejście do świątyni, które oczyszczono z tynku i obecnie można zobaczyć jego fragment. Od strony Wisły do świątyni przylega czworobok dawnych zabudowań klasztornych. W ich wschodnim skrzydle od 1929 roku mieści się kaplica i siedziba prawosławnej parafii pw. Przemienienia Pańskiego.

Współczesny kościół w dużym stopniu wykorzystuje **mury budowli trzynastowiecznej**. Zakrycia jest jedynym dobrze zachowanym pomieszczeniem średniowiecznego zespołu dominikańskiego z krzyżowo-żebrowym sklepieniem, które jest prawdopodobnie **najstarszym zachowanym tego typu sklepieniem na Mazowszu**.

We wnętrzu kościoła na uwagę zasługują **ołtarz i ambona z połowy XVIII wieku w stylu rokokowym, krucyfiks z XVIII wieku oraz barokowa, marmurowa chrzcielnica z I połowy XVIII wieku**.

Za datę osiedlenia się dominikanów w Płocku przyjmowany jest rok 1225. Za fundatora siedziby dominikanów uznawany jest książę Konrad Mazowiecki. Na kościół i klasztor wybrano miejsce poza terenem ówczesnego miasta, na wschód od katedry, przy dawnym trakcie na Czerwińsk. Zwyczajem średniowiecznym przy kościele funkcjonował cmentarz, użytkowany od XIII do XVII wieku. Na jego miejscu powstały w XIX wieku alejki spacerowe.

Budowa kościoła i klasztoru uchodziła za niezwykłą, użytym materiałem budowlanym była bowiem cegła, nieznaną wówczas na terenie Mazowsza. Przyjmuje się, że był to pierwszy pobudowany z cegły kościół na Mazowszu.

Kościół św. Dominika został wskazany w zachowanym akcie lokacyjnym Płocka z 1237 roku jako jeden z punktów granicznych tworzonego nowego miasta i jako jedyny ze wskazanych w dokumencie miejsc przetrwał do czasów współczesnych.

W 1804 roku kościół i klasztor przejęli Prusacy i przekazali ewangelickim kolonistom na zbór, a budynki klasztorne, po usunięciu z nich zakonników, przeznaczyli na szkołę i archiwum sądowe. Katolicy odzyskali kościół po II wojnie światowej. W 1975 roku przy kościele powstała parafia św. Maksymiliana Kolbego. Prawne nabycie kościoła od ewangelików nastąpiło w marcu 1978 roku.

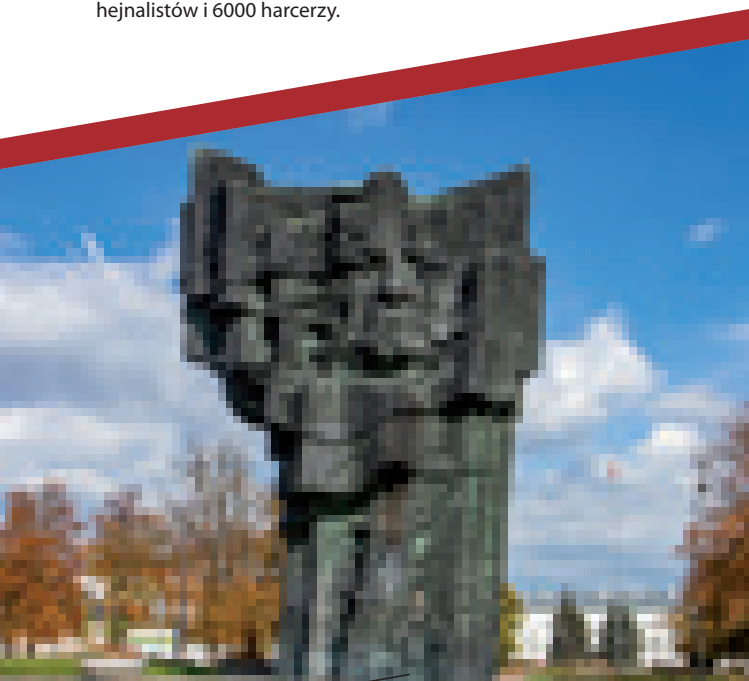
Przy kościele znajduje się drewniana dzwonnica zbudowana w 1945 roku na miejscu swojej poprzedniczki z połowy XVIII wieku i jest jej wierną repliką, pobudowaną tradycyjną metodą ciesielską.



POMNIK WŁADYSŁAWA BRONIEWSKIEGO

Plac Obrońców Warszawy

Pomnik poety został odlany z brązu, jest monumentalny – ma prawie 10 m. wysokości i waży 20 ton. Jego autorem jest znakomity rzeźbiarz, prof. **Gustaw Zemla**, autor kilku późniejszych pomników w Płocku (m.in. Jana Pawła II, czy apb. A.J. Nowowiejskiego). Pomnik składano ze stu osiemdziesięciu fragmentów, a do Płocka został przywieziony z Gliwic w czterech częściach. Ustawiono go na wprost schodów, nazywanych obecnie schodami Broniewskiego, tak, by twarz poety, uwieczniona pośród topoczących sztandarów, patrzyła w kierunku Wisły. Na monumencie umieszczono kilka fragmentów z jego twórczości, m.in. te z poematu Mazowsze: *Z Tumskiej spoglądam Góry na królewski las, Piękne jesteś Mazowsze, skąd wzięłem skrzydła do lotu, Uczyli mnie polskiej mowy ludzie stąd, uczył mnie polskiej mowy dąb*. Odsłonięcie pomnika odbyło się 25 czerwca 1972 r., w dziesiątą rocznicę śmierci poety, i miało wymiar ogólnopolski. W uroczystości wzięł udział Przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński, trzecia żona poety – Wanda Broniewska, siostra Janina oraz Jarosław Iwaszkiewicz, ówczesny prezes Związku Literatów Polskich. W strugach deszczu koncertował Piotr Paleczny. Wystąpił zespół „Mazowsze”, a na widowni zasiadła dyrektorka zespołu, Mira Zimińska-Sygietyńska, płocczanka i przyjaciółka Broniewskiego. Śpiewały poznańskie „Słowiki”. Przybyło 24 trębaczy hejnalistów i 6000 harcerzy.

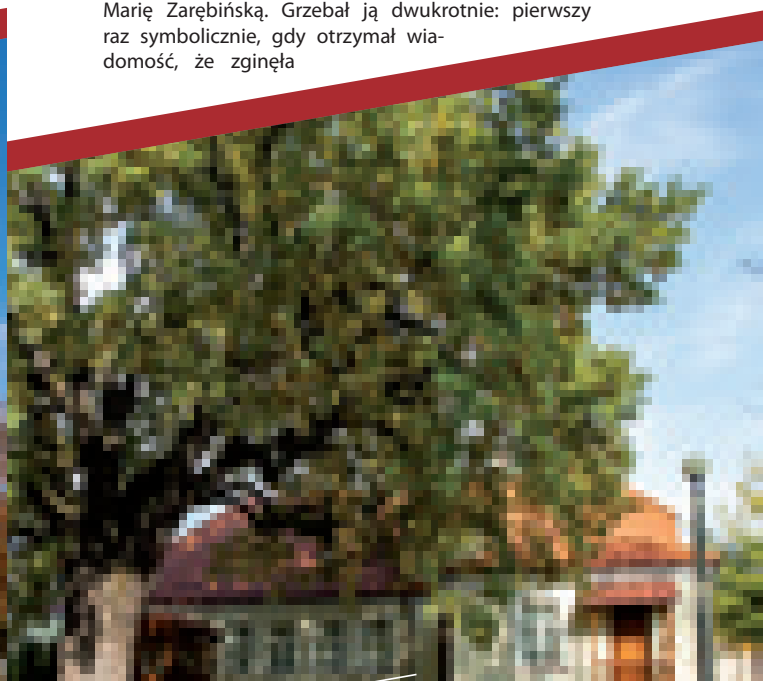


DOM WŁADYSŁAWA BRONIEWSKIEGO

ul. Kościuszki 24

Władysław Broniewski (1897-1962) – wybitny poeta i tłumacz, żołnierz, płocczanin. Jego wiersze rewolucyjne i patriotyczne porwały tłumy. Był też mistrzem poezji lirycznej i pisał wiersze dla dzieci. W 1954 r., zrozpaczony po śmierci ukochanej córki Joanny, którą nazywał Anką, napisał cykl wierszy porównywanych do Trenów Kochanowskiego. Znakomity wojskowy, odważny legionista, **czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych i srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari za walkę w wojnie polsko-bolszewickiej**. Gdy wybuchła II wojna światowa, znów zaciągnął się do wojska. W 1940 r. aresztowany przez NKWD i więziony przez Rosjan na Łubiance. **W randze kapitana z oddziałami Armii Andersa przeszedł szlak bojowy**. W 1925 r. ukazał się jego pierwszy tom poetycki Wiatraki, w 1929 r. został członkiem redakcji Wiadomości Literackich i ukazały się kolejne zbiory poezji: *Dymy nad miastem*, *Troska i pieśń*, poemat *Komuna Paryska*. Wtedy związał się z ruchem robotniczym, a na wiecach recytował swoje wiersze. Przewidując wybuch II wojny światowej, napisał emocjonalny wiersz „**Bagnet na broń**”, zaczynający się od słów: *Kiedy przyjdą podpalić dom, ten w którym mieszkasz, Polskę [...]*

Jako człowiek był postacią tragiczną, boleśnie doświadczoną przez życie. Stracił dziecko i ukochaną drugą żonę – aktorkę Marię Zarębińską. Grzebał ją dwukrotnie: pierwszy raz symbolicznie, gdy otrzymał wiadomość, że zginęła



WIEŻA CIŚNIEŃ

ul. Warszawska 26

w Oświęcimiu, drugi raz naprawdę, gdy po kilku miesiącach wspólnego życia zmarła na nieuleczalną chorobę. Po jej śmierci uznał za swoją jej córkę Marię (nazywaną Majką; Maria Broniewska została żoną Lecha Pijanowskiego, krytyka filmowego i autora łańcuchówek, jest matką znanego prezentera telewizyjnego, Wojciecha Pijanowskiego). Choć władze komunistyczne hołubiły Broniewskiego, poeta nie wahał się odmówić Bierutowi napisania nowego hymnu Polski. Za to nie miał oporów, by zgłosić na konkurs swój wiersz o Stalinie, który zresztą wygrał.

Broniewski swoim pogmatwanym życiorysem mógłby obdzielić kilka osób.

Marek Hłasko, który był przez pewien czas jego asystentem, tak opisał tę nietuzinkową, pełną sprzeczności postać: Oficer Legionów Polskich, uczestnik wojny z bolszewikami, a następnie komunizujący poeta, nigdy nie należący jednak do Komunistycznej Partii Polski. Więzień sowieckiej Łubianki i zesłaniec do Kazachstanu oraz żołnierz armii Andersa. A po powrocie do kraju człowiek rozczarowany polską wersją komunizmu, głęboko doświadczony przez los utratą ukochanej żony i córki. Konsekwentny alkoholik, do ostatnich dni życia wlewający w siebie ogromne ilości wódki, naczelny poeta rewolucji i gorący patriota.

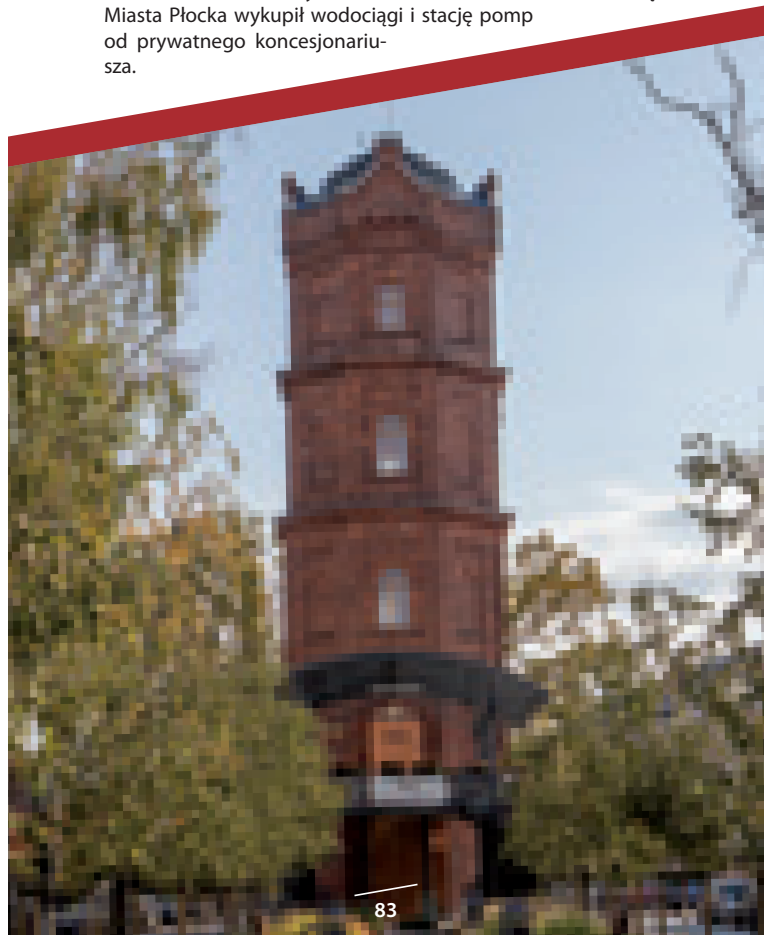
Dzieciństwo i młodość spędził Broniewski w Płocku. Urodził się 17 grudnia 1897 r. w domu przy ulicy Warszawskiej 24 (obecnie Kościuszki). Rodzina Broniewskiego wywodziła się z płockiej inteligencji – dziadek był notariuszem, ojciec pracował w banku. Zmarł, gdy Władek miał 5 lat. Wychowywał się wśród kobiet – mamy, babki i dwóch siostr. Dom rodzinny opisywał w swoich wierszach, podobnie jak potężny, kilkusetletni dąb, rosnący w ogrodzie, do którego często się porównywał. Dąb szypułkowy, o którym mowa, ma 6 m. średnicy pnia i ok. 20 m. wysokości i jest jednym z najwspanialszych pomników przyrody w Płocku. W 1906 r. Broniewski rozpoczął naukę w płockim Gimnazjum Polskim (obecnie LO im. Wł. Jagiełły), tu zaczęły kształtować się jego poglądy i charakter. Rozczytywał się w poezji Słowackiego. Był inicjatorem powstania w szkole skautingu. Miał 15 lat, gdy nielegalnie, wraz z kolegami, wydawał w szkole gazetkę *Młodzi idą*, nawołującą do walki o niepodległość. Jako siedemnastolatek odpowiedział na apel Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i wraz z dwudziestoma sześcioma młodymi chłopcami 8 kwietnia 1915 r. nad ranem wyruszył z Płocka (statkiem), by walczyć w Legionach Polskich.

W późniejszych latach często powracał do płockiego okresu życia z tęsknotą i nostalgią. Opisywał Płock w swoich wierszach (Miasto rodzinne, poemat *Mazowsze*). Pisał: *Wskrześ na chwilę tych lat urodę, kiedy na świat patrzyłem dzieckiem, stał nad Wisłą stary dom z ogrodem, na wysokim wzgórzu mazowieckim.*

Władysław Broniewski zmarł 10 lutego 1962 r. w Warszawie. Tam też znajduje się muzeum jego imienia, będące oddziałem Muzeum Literatury. Honorowy Obywatel Płocka od 1950 r. Honorowy członek Towarzystwa Naukowego Płockiego. Kiedy odbierał tytuł, powiedział: *Ja o Płocku nigdy nie zapomnę [...] i zacytował fragment wiersza Miasto rodzinne: *Dzięki, dzięki za każde słowo, dobrzy ludzie z dziecięcych wspomnień.**

Wieża ciśnień, **zbudowana w 1894 roku**, stanowi dzisiaj atrakcją turystyczną z doskonałym punktem widokowym na miasto i rzekę Wisłę.

Płock przez wieki borykał się z problemem dostaw wody. Liczba studni była z reguły niewystarczająca, a pobudowany ok. 1534 roku pierwszy na Mazowszu wodociąg miejski nie funkcjonował zbyt długo. Wodę przynoszono także z Wisły, co wiązało się ze sporym wysiłkiem przy pokonywaniu wysokiej i stromej skarpy. Dlatego podjęcie w 1892 roku przez Magistrat Płocki decyzji o budowie nowoczesnej sieci wodociągowej miało dla mieszkańców miasta niebagatelne znaczenie. Koncesję na budowę i eksploatację wodociągów otrzymało Towarzystwo Wodociągów Płockich, zarządzane przez, mieszkającego tymczasowo w Płocku, inż. z Moskwy, Selewka Chessina. W 1931 roku Zarząd Miasta Płocka wykupił wodociąg i stację pomp od prywatnego koncesjonariusza.



PŁOCKI OGRÓD ZOOLOGICZNY

ul. Norbertańska 2

Ujęcie wody ze stacją pomp i filtrów znajdowało się nad Wisłą, w dzielnicy Rybaki. Odpowiednie ciśnienie w wodociągu miała zapewniać wieża ciśnień, do której pompowana była woda z Wisły. Na najwyższej, piątej kondygnacji 24-metrowego budynku wieży umieszczono zbiornik gromadzący wodę o pojemności 90 metrów sześciennych. W czasach budowy wieży pojemność zbiornika określano w wiadrach, było to zatem 7 tysięcy wiader. Początkowo mieszkańcy pobierali wodę ze źródeł ulicznych albo podwórkowych. Źródł taki zachował się na podwórku kamienicy przy Tumskiej 10 (należy wejść przez bramę na podwótko, źródł znajduje się po lewej stronie).

Przez wiele lat wieża była najwyższą budowlą w mieście. W czasie działań obu wojen światowych, a także podczas najazdu na Płock sowiektów w sierpniu 1920 roku wieża odgrywała rolę punktu obserwacyjnego-ogniowego, z którego przekazywano wojsku polskiemu informacje o pozycjach wroga i miejscu zgrupowania artylerii. Spowodowało to ostrzeliwanie wieży przez najeźdźców, lecz solidna konstrukcja pozwoliła jej przetrwać te ataki.

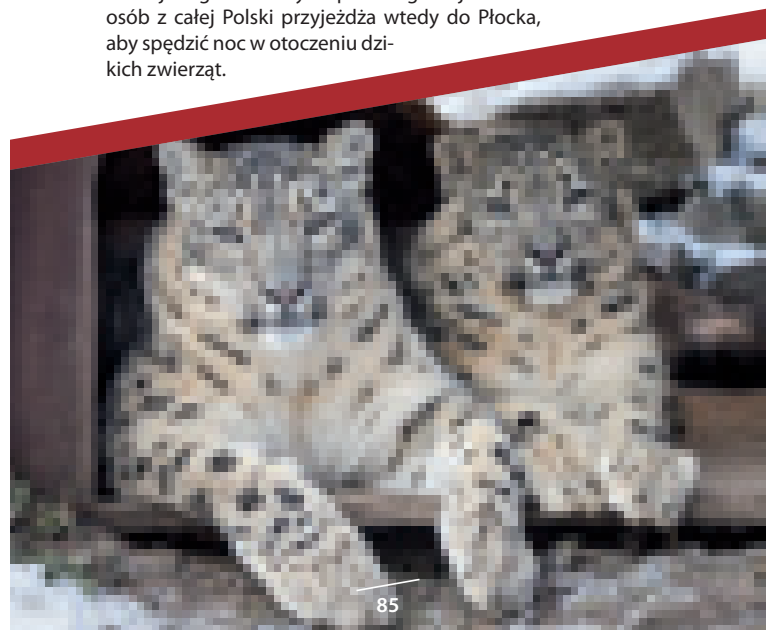
Na początku lat 60. XX wieku, z powodu zmiany systemu dostawy wody, wieża przestała pełnić swoją pierwotną funkcję. Budynek wykorzystywano do innych celów, m.in. jako mieszkania, archiwum zakładowe, galerię. Z czasem obiekt, podlegający coraz większemu zniszczeniu, wyłączono z użytkowania. W 1988 roku budynek wieży wpisano do rejestru zabytków.

W latach 2010-2014 właściciel wieży, Wodociągi Płockie Sp. z o.o., przeprowadził jej kompleksowy remont, który nie tylko przywrócił wieży dawną świetność, lecz także nadał jej nowoczesny charakter. Wzmocniono fundament, oczyszczono zabytkową cegłę, wymieniono stropy i zbudowano nową klatkę schodową. Obecnie w historycznych murach wieży działa restauracja i kawiarnia Wieża ciśnień.

Główne wejście do wieży prowadzi teraz z poziomu pierwszego piętra, stalowym podestem dobudowanym do budynku. Na ostatniej kondygnacji budynku, przeznaczonej pierwotnie na zbiornik z wodą, znajduje się punkt widokowy. Przez szklany dach, wykonany na łamanej konstrukcji stalowej, można podziwiać wspaniałą panoramę miasta i przepływającą dostojnie u podnóża skarpy Wisłę. Wejście na szczyt wieży do punktu widokowego jest bezpłatne.

Wieża Ciśnień zyskała swoją miniaturę, pełniącą funkcję poidelka, z wodą nadającą się do picia, która stanęła na Skarpie Płockiej, za kościołem farnym św. Bartłomieja (idąc od strony Starego Rynku, należy skręcić w prawo za ogrodzeniem kościoła).

Można śmiało powiedzieć, że płockie ZOO jest najpiękniej położonym ogrodem zoologicznym w Polsce – leży na stromej, ponadpięćdziesięciometrowej skarpie, z której rozciąga się wspaniały widok na Wisłę i lasy pobliskiego pojezierza. Należy do najstarszych ogrodów w Polsce (otwarty w 1951 r.), a mieszka w nim ok. ośmiu tysięcy zwierząt z blisko sześciuset gatunków, w tym wiele cennych i rzadko spotykanych. W płockim ZOO żyją zagrożone wyginięciem: słońce indyjskie, tygrysy syberyjskie, lamparty perskie, pandy małe, bardzo rzadki gatunek papugi Ara szafirowa – endemit z Boliwii i ostatni nabytek – największa z latających papug – Ara hiacyntowa. Gatunków zagrożonych jest więcej: gibbony czapniki, osły somalijskie, żaba gigant czy jedyny w Polsce, ogromny tapir malajski. Można podziwiać gatunek wymarły w naturze – oryksy szablrorogie, a także bliskie wyginięcia wilki grzywiaste i najwyższe ssaki na ziemi – żyrafy Rothsilda. Wyjątkowym na skalę europejską zwierzęciem jest **aligatorzyca Marta, która ma ponad 90 lat!** To zwierzę stało się symbolem płockiego ogrodu. ZOO jest warte zobaczenia o każdej porze roku. Posiada nowoczesne akwaria, a w nich np. największe ryby słodkowodne świata – arapaimy, egzotyczne, drapieżne mureny i jadowite skrzydlące oraz rekiny żarłaczce czarnopłetwe. Jest tu także herpertarium z gadami i płazami, pawilon tamaryn i marmozet – najmniejszych małpek świata, niewielka dżungla oraz lubiane przez dzieci minizoo, w którym można pogłaskać zwierzęta domowe. Jedną z największych atrakcji organizowanych przez ogród jest **ZOONOC**. Kilkaset osób z całej Polski przyjeżdża wtedy do Płocka, aby spędzić noc w otoczeniu dzikich zwierząt.



43 PŁOCK STOLICA KULTURY MAZOWSZA 2022

Dzięki wyjątkowo bogatej ofercie kulturalnej **miasto Płock zostało wybrane w 2022 roku stolicą kulturalną Mazowsza!** Tytuł przyznała Kapituła, powołana przez Marszałka Województwa Mazowieckiego, która bardzo wysoko oceniła aktywność i kreatywność płockich placówek kulturalnych oraz ich bogatą ofertę.

Niewątpliwie największym wydarzeniem, które odbiło się w Polsce szerokim echem, było otwarcie we wrześniu 2021 r. **nowej ekspozycji Art Déco** w Muzeum Mazowieckim. W 2022 roku tłumy turystów chciały tę ekspozycję obejrzeć, a muzeum zdobyło wiele prestiżowych nagród.

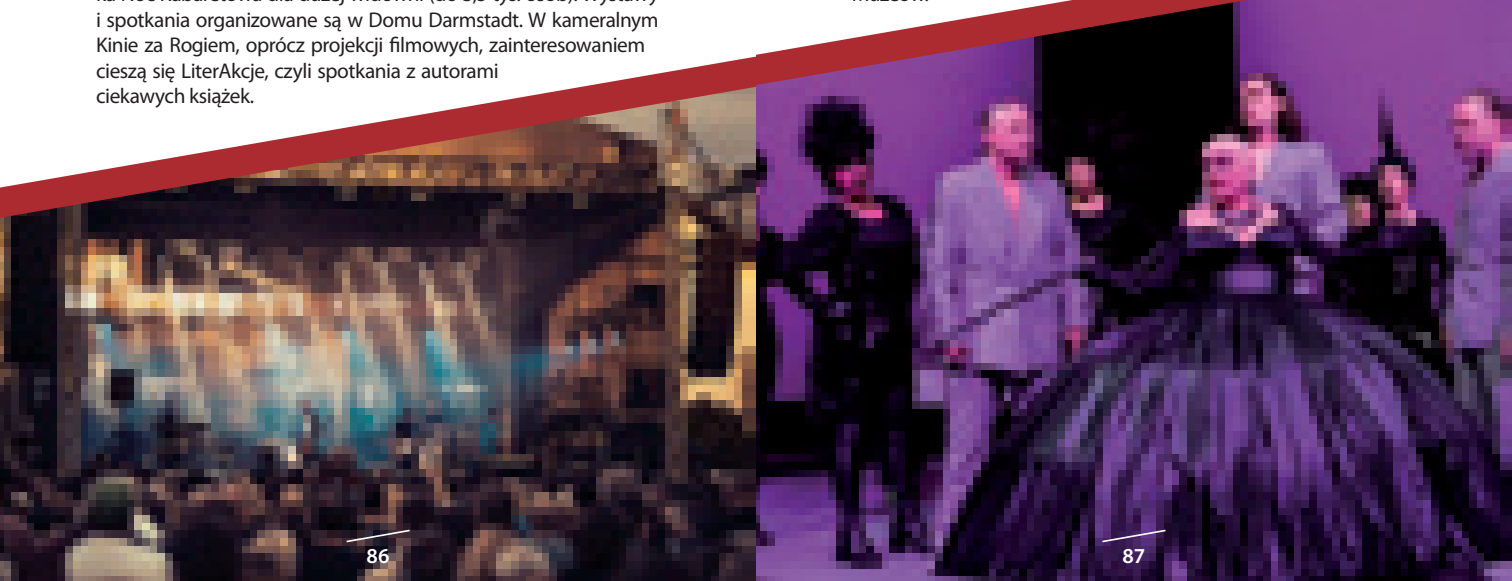
Wszystkie placówki **Muzeum Mazowieckiego** zostały przedstawione na stronach: 51, 66, 71, 72 i 73.

Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Franciszki i Stefana Themersonów (ul. Jakubowskiego 10) jest organizatorem cyklicznych imprez, na które warto wybrać się do Płocka. Wiosną we wnętrzach Bazyliki Katedralnej odbywa się Festiwal Muzyki Jednogłosowej. Jesienią w placówce, ale także w teatrze czy galerii sztuki trwa Festiwal Themersonów, który koncentruje się wokół Stefana Themersona, awangardowego artysty rodem z Płocka, i jego żony. Ponadto odbywa się Alterstacja, czyli cykl kameralnych koncertów muzyki alternatywnej i Vistula Folk Festiwal, który przybliża taniec i muzykę krajów całego świata poprzez występy zespołów folklorystycznych. Placówce podlega amfiteatr, w nim organizowane są koncerty czy znana z telewizyjnych transmisji Płocka Noc Kabaretowa dla dużej widowni (do 3,5 tys. osób). Wystawy i spotkania organizowane są w Domu Darmstadt. W kameralnym Kinie za Rogiem, oprócz projekcji filmowych, zainteresowaniem cieszą się LiterAkcje, czyli spotkania z autorami ciekawych książek.

Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego (Nowy Rynek 11) – to kontynuator teatralnych tradycji Płocka z początków XIX wieku. Od 1975 roku płocka scena znów prezentuje własne spektakle bądź zaprasza znamienitych gości. W 2022 roku teatr przygotował trzy premiery (Miarka za miarkę, Balladyna, Broniewski) i Opowieści Droida dla dzieci. Teatr jest mocno osadzony w płockiej kulturze i tradycji – stąd we wcześniejszej ofercie pojawił się na przykład spektakl o znakomitej płocczance Mirze Zimińskiej- Sygietyńskiej oraz o siostrze Faustynie Kowalskiej, a w Roku Broniewskiego (2022) zorganizowano happening przed pomnikiem wybitnego poety i płocczanina, spacer performatywny śladami miejsc z nim związanych oraz premierowy spektakl Broniewski. W trudnym czasie płocki teatr wspiera artystów z Ukrainy, m.in. ze spektaklem Poskromnienie złoŹniczy gościł tu teatr z Kamieńska.

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego (ul. Kościuszki 6) – placówka wciąż się rozwija, wzbogaca i rozrasta – nowoczesna Mediateka eMka stała się kolejną przyjazną przystanią dla spragnionych kultury. Organizuje spotkania z autorami nowych pozycji na rynku wydawniczym, w 2022 roku gościli tu m.in. dziennikarka i podróżniczka Beata Pawlikowska, aktorzy: Jacek Fedorowicz, Dorota Stalińska, pisarz i scenarzysta Igor Brejdygant, dziennikarke Witold Szablowski, Tomasz Raczek i Hirek Wrona. Promuje także nowe książki płockich pisarzy, Jacka Ostrowskiego, autora poczytnej i osadzonej w płockich realiach serii przygód mecenas Zuzy Lewandowskiej, czy Małgorzaty Garkowskiej, autorki powieści obyczajowych i cyklu Dzwony o Zmierzchu z Płockiem w tle. Książnica cyklicznie organizuje głośne czytanie literatury, w 2022 roku były to: dla dorosłych – Ballady i romanse Adama Mickiewicza, dla dzieci – Lokomotywa Jana Brzechwy.

Podczas tegorocznej gali rozdania nagród w organizowanym przez placówkę ogólnopolskim konkursie poetyckim „O Liść Dębu” odbył się koncert Ewy Błaszczuk. Do Książnicy warto wybrać się w Noc Muzeów.



Płocka Orkiestra Symfoniczna im. W. Lutosławskiego

(ul. Bielska 9/11) – w 2022 roku świętowała 45 lat, pokazując, że nadal jest w doskonałej formie. Jubileuszowy koncert uświetnił finalista konkursu chopinowskiego, Hyuk Lee z Korei Południowej, wcześniej, w marcu, wystąpił inny finalista tego konkursu, Martin Garcia Garcia z Hiszpanii. Ponadto przed płocką publicznością wystąpili m.in. Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, wirtuozii saksofonu – The WoopGroup, znakomita grupa akordeonowa Marcina Wyrostka, trio muzyczne trzech tenorów TreVoci. Każdego lata płockiej orkiestry można posłuchać na Starym Rynku i w płockiej katedrze podczas cyklicznego Letniego Festiwalu Muzycznego. W tym roku muzyki koncertowali na rynku w każdy wakacyjny Muzyczny Czwartek.

Płocka Galeria Sztuki (ul. Sienkiewicza 36) – mieści się w za-
bytkowym budynku dawnej żydowskiej mykwy (łaźni). Placówka potrafi zaskakiwać – w tym roku zorganizowano zwiedzanie po ciemku. Oczywiście nie każdą wystawę da się zwiedzać po zmierzchu, ale Poblask jak najbardziej, gdyż chodzi o ceramikę, jej formę, kształt i fakturę, która przy zmianie oświetlenia zyskuje nowy wymiar. Dużym zainteresowaniem cieszyły się wystawy: Tomasza Zjawionego Powrotu już nie ma, malarstwa abstrakcyjnego Hanny Zawa Cywińskiej, a także wystawa plenerowa o artyście, który nie umiał żyć i tworzyć bez kobiet pt. Bruno Szul i One. Wydarzeniem były wystawy prac Bohdana Butenki. Pierwsza, premierowa na skalę ogólnopolską, zaprezentowała dorobek Butenki, dzięki uprzejmości córki artysty, która udostępniła zbiory. Druga była dedykowana dzieciom. Warto wspomnieć, że PGSz była inicjatorem wydania ważnej publikacji, Lewenstein. Mały leksykon archetypów, komentującej twórczość Jana Lewensteina, klasyka polskiej sztuki współczesnej. Latem tego roku placówka zaprosiła wszystkich zainteresowanych na bezpłatne warsztaty rysunku.

Płock rozślawiają wielkie wydarzenia muzyczne organizowane na plaży nad Wisłą. W 2022 roku odbyły się kolejne edycje Auditoriver Festival oraz Polish Hip-Hop Festival.

Autorzy tekstów:

Małgorzata Białęcka nr:

4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 15, 16, 17, 19, 20, 22, 23, 24, 25,
29, 30, 33, 35, 39, 40, 42, 43

Urszula Włodarczyk nr:

1, 2, 3, 13, 14, 18, 21, 26, 27, 28, 31, 32, 34, 36, 37, 38, 41

Korekta tekstów:

Karolina Załęska

Zdjęcia:

Tomasz Grudzień, Katarzyna Chojnowska,
Waldemar Lawendowski,
arch. UMP, arch. POKiS, arch. POS, arch. ZOO Płock

Skład i druk:

Agpress
www.agpress.pl

Wydanie II poprawione

Płock 2023

PROPOZYCJE TRAS SPACEROWYCH PO PŁOCKU



Trasa I:

Stary Rynek – Kościół Farny – pomnik Bolesława Krzywoustego – dawne spichlerze – Wisła i Radziwie – Małachowianka – Wzgórze Sieciecha – pomnik marsz. Stanisława Małachowskiego – pomnik Tadeusza Mazowieckiego – amfiteatr – pomnik Jakuba Chojnackiego – pomnik Ludwika Krzywickiego – dawny Zamek Książęcy i Opactwo Pobenedyktyńskie (Muzeum Diecezjalne) – Bazylika Katedralna – plac Narutowicza – ulica Grodzka – Stary Rynek



Trasa II:

Stary Rynek – dawna dzielnica żydowska (ulica Jeruzolimaska, Plac Trzynastu Straconych, ulica Kwiatka – Muzeum Żydów Mazowieckich) – fragment dawnego muru miejskiego – Kościół Reformatów i Seminarium Duchowne



Trasa III:

Stary Rynek – ulica Kazimierza Wielkiego, dawna baszta obronna przy ulicy Okrzei – Kościół i Klasztor Mariawitów



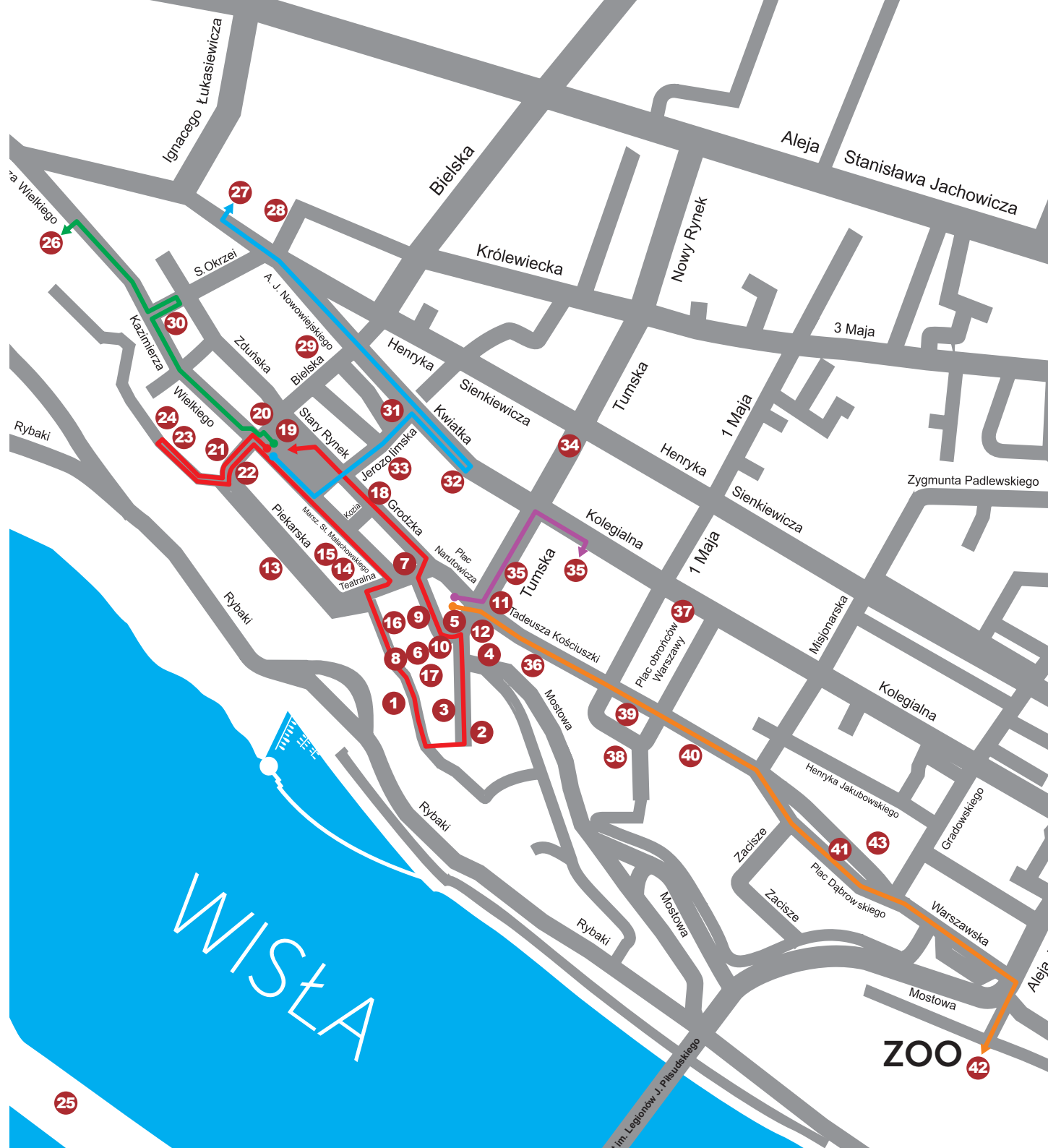
Trasa IV:

Plac Narutowicza – ulica Kościuszki – plac Obrótców Warszawy – pomnik Władysława Broniewskiego – Kościół Podominikański – Dom Władysława Broniewskiego – Wieża Ciśnień – ZOO



Trasa V:

Plac Narutowicza – ulica Tumska – pomnik Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej – Muzeum Mazowieckie (wystawy: Secesja, X wieków Płocka, Art Déco w budynku przy ulicy Kolegialnej)





PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

INFORMACJA TURYSTYCZNA

Stary Rynek 8, 09-400 Płock
tel. +48 24 364 99 90, tel./fax: +48 24 367 19 44
e-mail: biuro@turystykaplock.eu, www.turystykaplock.eu

Oferujemy usługi przewodnickie po Płocku dla każdej grupy wiekowej, w różnych językach.

Organizujemy:

- wycieczki szkolne i firmowe
- wyjazdy integracyjne, wyjazdy wypoczynkowe
- wypadki na koncerty i do teatru

Masz ochotę na wycieczkę w kameralnym gronie turystów?

Skontaktuj się z nami:

- telefonicznie: +48 24 367 19 44
- mailowo: fundacja@turystykaplock.eu
- osobiście: Informacja Turystyczna, Stary Rynek 8, Dom Darmstadt

W Punkcie Informacji Turystycznej w Płocku:

- otrzymasz foldery nt. atrakcji turystycznych Płocka i okolic
- kupisz pamiątki z Płocka
- uzyskasz informacje nt. wydarzeń odbywających się w mieście
- zakupisz publikacje dotyczące Płocka i okolic
- skorzystasz z kącika komputerowego dla turysty



Publikacja wydana w ramach zadania publicznego
pn. **JAZDA NA PŁOCK 2023 - odkrywamy kulturę i dziedzictwo historyczne Płocka**
dofinansowanego ze środków z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego